Podwójne „nie” dla górników.
Spółka zależna ucina temat dodatków, związki wzywają do paraliżu sobót

strona 9

Z Jaszczowa po medale mistrzostw świata!



strona 22

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota łęczyńska
tuba ŁĘCZNEJ
27 października - 2 listopada 2026 r. ■ nr 43 (570) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

ŁĘCZNA ▪ SPICZYN ▪ LUDWIN ▪ PUCHACZÓW ▪ MILEJÓW ▪ CYCÓW

Po sądowym wyroku doktor Jastrzębski pozostaje łęczyńskim radnym powiatowym



Starosta Łukasz Reszka z lewej oraz radny Piotr Jastrzębski z prawej strony w geście zwycięstwa przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Lublinie

STR. 8

Remis po ponownym przeliczeniu głosów. Będą nowe wybory sołtysa w Nowogrodzie



Tomasz Wójcik do niedawna Sołtys Nowogrodu

STR. 3

Barwny korowód i wielki jubileusz łęczyńskich Amazonek



30-lecia działalności Stowarzyszenia Kobiet „Amazonki” w Łęcznej

STR. 24

fot. Centrum Kultury w Łęcznej

Łęczna: Tragiczny pożar domu. Znaleziono dwa ciała



O pożarze służby zostały powiadomione we wczesnych godzinach porannych

STR. R1

fot. KPP Łęczna

Zostaną w naszej pamięci



Jerzy Strużyna

Andrzej Kogut

Krzysztof Jarząbek

Julianna Bednarska

STR. 2

Starosta łęczyński został strażakiem ratownikiem

STR. R4

REKLAMA

ŁĘCZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

N 810 ISSN 2450-4416 INDEX 409642
9 772450 441603
LEC

eprasa.pl 99a007b295

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl

Reklama:

Agata Badziak
Specjalista ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Adres redakcji:
21-100 Lubartów, ul. Ks. A Szulca 1

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE
ŁĘCZNA
• **BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14**

INFORMATOR

INFORMATOR

UBEZPIECZENIA
BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK
UL. TARGOWA 14
21-010 ŁĘCZNA
tel. 81 752 0 900; tel. 515 034 328
email; biuro@ubezpieczenie-leczna.pl
www.facebook.com/gamaubezpieczen

KOMINIARZ
USŁUGI KOMINIARSKIE
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
tel. 506-374-693

POMOC DROGOWA
POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724

PRZEGLĄDY STANU TECHNICZNEGO BUDYNKÓW:
Kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
tel. 502 402 728

KASY I DRUKARKI FISKALNE
KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI, METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

USŁUGI
Monika Iskra
Łęczna, ul. Braci Wójcickich 15
kontakt@biurospark.pl
Oferujemy kompleksowy zakres usług:
- pomoc w zakładaniu firm,
- księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe,
- ewidencja ryczałtowa,
- płace i kadry.

KOMPUTERY
NAPRAWA KOMPUTERÓW
Zezulin Pierwszy 81
Facebook: serwis CYBERDELIA
tel. 669-536-236

Zostaną w naszej pamięci

Listopad

Andrzej Pacek
(zm. 22 listopada 2025 r.)

Wieloletni działacz związkowy i społeczny. Były przewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce przy Lubelskim Węglu „Bogdanka" S.A., a także aktywny działacz koła PZW Rogóźno.

Grudzień



Andrzej Kogut (zm. 11 grudnia 2025 r., w wieku 64 lat)

Bardzo zasłużony działacz sportowy, kierownik i trener klubu Gwarek Łęczna. Był związany z klubem od samego początku jego założenia.

Luty

Lek. Dariusz Wojtanowicz
(zm. 8 lutego br., w wieku 52 lat)

Specjalista chorób wewnętrznych. Ze szpitalem w Łęcznej związany od momentu jego powstania; dyżurował w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym oraz leczył pacjentów na Oddziale Chorób Wewnętrznych.



Prof. dr hab. n. med. Jerzy Strużyna
(zm. 11 lutego br., w wieku 82 lat)

Wybitny chirurg plastyczny i rekonstrukcyjny, pułkownik w stanie spoczynku. Twórca i wieloletni lekarz koordynujący Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej przy SPZOZ w Łęcznej nazywany „ojcem łęczyńskiej oparzeniówki".

Wacław Perzyński
(zm. 15 lutego br., w wieku 84 lat)

Regionalista, pasjonat lokalnej historii, kustosz łęczyńskiej pamięci. Wieloletni działacz Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej, twórca i opiekun Izby Regionalnej, autor publikacji w „Merkuriuszu Łęczyńskim" oraz inicjator ratowania zabytków i macew na terenie miasta.



Julianna Bednarska
(zm. 22 lutego br.)

Zasłużona pedagog i dyrektor placówek oświatowych w Łęcznej. Pełniła funkcję dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 oraz wieloletniego dyrektora Gimnazjum nr 1 im. Króla Bolesława Chrobrego przy ul. Piłsudskiego.

Marzec

Piotr Baczyński
(zm. 18 marca br., w wieku 84 lat)

Łęczyński artysta malarz, współzałożyciel i filar Łęczyńskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury i Sztuki PLAMA. Przez dziesięciolecia współtworzył środowisko artystyczne Łęcznej.

Lipiec

Helena Pawlak (zm. pod koniec lipca br., w wieku 103 lat)

Mieszkanka gminy Puchaczów, najstarsza mieszkanka tej społeczności lokalnej.

Sierpień

Anna Kamińska
(z domu Krukowska;
zm. 29 sierpnia br., w wieku 79 lat)

Wieloletnia Państwowa Powiatowa Inspektor Sanitarna w Łęcznej oraz wieloletnia dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łęcznej kierowała stacją od 2000 roku przez kilkanaście lat.

Wrzesień



Dr n. med. Krzysztof Jarząbek
(zm. 30 września br., w wieku 77 lat)

Znany i ceniony chirurg. Od 2006 roku związany ze Szpitalem Powiatowym w Łęcznej, w latach 90. lekarz naczelny szpitala w Jaszczowie (gm. Milejów), wcześniej m.in. dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lublinie.

Grzegorz Kuczyński

Tajniki pracy malarza. Przedszkolaki z wizytą na wystawie

Dzieci z grupy „Sowy" z Przedszkola Publicznego nr 4 w Łęcznej odwiedziły Osiedlowy Dom Kultury przy ulicy Górniczej, gdzie wzięły udział w spotkaniu ze sztuką oraz autorskich warsztatach plastycznych. Gospodynią wizyty była Marzena Malinowska, autorka prezentowanej w przestrzeni wystawienniczej ekspozycji pod tytułem „Grawitacja koloru".

Spotkanie rozpoczęło się od zwiedzania galerii i pracowni plastycznej, w której zgromadzono prace malarki przedstawiające pejzaże, motywy roślinne oraz kompozycje nasycone intensywną barwą. Artystka w przystępny sposób przybliżyła przedszkolakom tajniki swojego warsztatu, opowiadając o powstawaniu obrazu na płótnie, mieszaniu farb oraz doborze pędzli i sztalug. Dzieci miały okazję z bliska przyjrzeć się fakturom obrazów i dowiedzieć się, jak malarz przekłada emocje i obserwację otaczającego świata na język sztuki.

Grzegorz Kuczyński



Przed nami XV Ogólnopolski Bieg Barbórkowy Solidarności

Górnicza tradycja połączy się ze sportową rywalizacją na trasie prowadzącej wokół obiektów kopalni. Jubileuszowa, 15. edycja Ogólnopolskiego Biegu Barbórkowego Solidarności odbędzie się w niedzielę, 29 listopada.

Wydarzenie organizują wspólnie NSZZ „Solidarność" Lubelskiego Węgla Bogdanka oraz Stowarzyszenie Łęczna Biega. Zawody wpisały się na stałe w kalendarz obchodów barbórkowych w powiecie łęczyńskim, przyciągając miłośników biegania z całego regionu.

Start biegu głównego wyznaczono na godzinę 12. Uczestnicy wyruszą z terenu kopalni w Bogdance, pokonają trasę o długości 12,4 km wiodącą przez Nadrybie oraz Stefanów i zakończą zmagania na terenie głównego zakładu. Limit czasu na pokonanie pętli wynosi 2 godziny. W rywalizacji wezmą udział osoby od 16. roku życia, które w przypadku braku pełnoletności przedstawiły pisemną zgodę rodziców lub opiekunów prawnych.

Lista startowa obejmująca limit 200 miejsc została skompletowana, a oficjalne zapisy do biegu głównego już się zakończyły.

Przed zawodnikami zmagań głównych na trasę wyruszą młodsi biegacze. O godzinie 10.30 zaplanowano start Biegów Dzieci i Młodzieży na odcinkach o długości od 100 do 1500 metrów. Dorośli powalczą o nagrody w klasyfikacji generalnej kobiet i mężczyzn, w 5 kategoriach wiekowych od 16 do ponad 60 lat oraz w odrębnym rankingu na Najlepszego Biegacza LW Bogdanka. Każdy zawodnik na mecie otrzyma pamiątkowy medal oraz ciepły posiłek regeneracyjny.

Grzegorz Kuczyński

Pasowanie na ucznia i nowy plac zabaw w Garbatówce

Uczniowie klasy pierwszej Szkoły Podstawowej w Garbatówce złożyli uroczyste ślubowanie i oficjalnie dołączyli do szkolnej społeczności. Wydarzeniu towarzyszyło oddanie do użytku nowego placu zabaw wybudowanego przy placówce.

Grzegorz Kuczyński



Uroczystość odbyła się 23 października. W części oficjalnej najmłodsi zaprezentowali przygotowany program artystyczny, po czym złożyli tradycyjne ślubowanie. Wójt gminy Cyców Marta Kociuba przekazała dzieciom upominki ufundowane przez lokalny samorząd



Druga odsłona uroczystości miała miejsce na świeżym powietrzu, gdzie zorganizowano otwarcie nowo powstałego placu zabaw. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonały wspólnie wójt Marta Kociuba, dyrektor Szkoły Podstawowej w Garbatówce Monika Gargol, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Oświaty i Kultury Wiejskiej „Jesteśmy Razem" Grażyna Marcyniuk, sołtys Garbatówki Marzena Piędzia oraz Helena Brzozowiec

Wolontariusze pomogą dzieciom w nauce matematyki

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łęcznej poszukuje chętnych do udzielania korepetycji pod-opiecznym rodzinnej pieczy zastępczej. Pomoc obejmie najmłodszych uczniów oraz dzieci ze szkół podstawowych zmagające się z opanowaniem materiału z matematyki.

Osoby decydujące się na zaangażowanie podpiszą formalną umowę wolontariacką. Dla studentów, przyszłych pedagogów oraz osób planujących pracę w edukacji to szansa na zdobycie cennego doświadczenia zawodowego. Korepetycje mogą odbywać się bezpośrednio w siedzibie PCPR, co gwarantuje spokojne i przygotowane warunki do nauki.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łęcznej. Szczegółowych informacji na temat zasad współpracy udziela pedagog Iwona Wiśniewska pod numerem telefonu 81 53 15 378 oraz drogą elektroniczną pod adresem: i.wisniewska@pcprleczna.pl.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 99a007b295

Remis po ponownym przeliczeniu głosów. Będą nowe wybory sołtysa w Nowogrodzie

Rada Miejska w Łęcznej jednogłośnie uznała zasadność protestów wyborczych dotyczących wyboru sołtysa w Nowogrodzie. Oznacza to konieczność powtórzenia wyborów uzupełniających, a Tomasz Wójcik po nieco ponad dwóch miesiącach urzędowania traci funkcję sołtysa, choć już zapowiada ponowny start.

Sprawa obsady stanowiska sołtysa w Nowogrodzie znalazła swój formalny finał podczas sesji Rady Miejskiej w Łęcznej w środę, 21 października. Radni pochylili się nad uchwałą w sprawie rozpatrzenia protestów, które wpłynęły do magistratu tuż po lipcowym zebraniu wiejskim. Za uznaniem protestu opowiedziało się 20 radnych na 20 obecnych na sali obrad. Decyzja ta formalnie zamyka krótki okres sprawowania funkcji przez Tomasza Wójcika i otwiera procedurę wyłonienia gospodarza wsi od początku.



Tomasz Wójcik do niedawna Sołtys Nowogrodu

Niezwykle zacięte lipcowe zebranie wiejskie

Początek całego zamieszania miał miejsce 19 lipca, kiedy to mieszkańcy Nowogrodu zebrali się, by wybrać nowego sołtysa w wyborach uzupełniających po rezygnacji Kamila Rabosa. Już pierwsza tura pokazała, że lokalna społeczność jest podzielona dokładnie na pół. Wydano wówczas 101 kart do głosowania. Oboje kandydujący uzyskali dokładnie po 49 głosów ważnych, a trzy głosy komisja skrutacyjna uznała za nieważne. Wobec równego wyniku, zgodnie z paragrafem 21 ustęp 2 statutu sołectwa, zarządzono natychmiastową dogrywkę.

Do drugiego głosowania przystąpiło 98 uprawnionych mieszkańców. Zgodnie z pierwotnym protokołem zebrania wiejskiego pierwszy kandydat zdobył 47 głosów, natomiast na Tomasza Wójcika padło 48 wskazań. Ponownie odnotowano trzy głosy nieważne. Różnica zaledwie jednego głosu przesądziła o powierzeniu funkcji sołtysa Tomaszowi Wójcikowi. Wynik ten wzbudził jednak ogromne emocje i wątpliwości części głosujących. Już następnego dnia, 20 lipca, do Urzędu Miejskiego w Łęcznej trafiły dwa oficjalne protesty wyborcze, w których mieszkańcy domagali się weryfikacji procedury liczenia głosów.

Cztery posiedzenia Komisji Rewizyjnej i weryfikacja urny

Rozpatrzeniem protestów zajęła się Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Łęcznej. Zespół pod przewodnictwem radnego Zbigniewa Łagodzińskiego poświęcił na wyjaśnienie sprawy cztery posiedzenia. Członkowie komisji szczegółowo przeanalizowali dokumentację z zebrania, a kluczowym krokiem okazało się ponowne komisyjne otwarcie zapieczętowanych pakietów wyborczych.

Radni poddali dokładnym oględzinom każdą kartę, skupiając się na trzech głosach zakwalifikowanych pierwotnie jako nieważne. Ustalenia kontrolne zreferował na sesji przewodniczący Zbigniew Łagodziński.

- W toku tych czynności komisja dokonała oceny spornej karty do głosowania, uprzednio zaliczonej do głosów nieważnych. W wyniku głosowania Komisja Rewizyjna uznała wskazaną kartę za zawierającą głos ważny oddany na kandydata numer 1. Po uwzględnieniu wskazanego głosu wynik ponownego głosowania ustalony w toku czynności kontrolnych Komisji Rewizyjnej przedstawia się następująco: kandydat numer 1 – 48 głosów ważnych, kandydat 2 – 48 głosów ważnych, dwa głosy nieważne. W tej sytuacji Rada Miejska w Łęcznej uznaje za zasadne zarzuty zawarte w protestach w zakresie dotyczącym prawidłowości oceny spornej karty do głosowania oraz ustalenia wyników ponownego głosowania. Rada Miejska w Łęcznej przyjmuje, że po uwzględnieniu spornego głosu oboje kandydaci na sołtysa sołectwa Nowogród uzyskali równą liczbę 48 głosów ważnych – wyjaśniał przewodniczący Łagodziński.

W jednym z protestów pojawił się także zarzut dotyczący rzekomego udziału w zebraniu osób nieuprawnionych do głosowania. Komisja Rewizyjna wezwała autora pisma do sprecyzowania tych informacji i wskazania konkretnych nazwisk w terminie 14 dni. Wobec braku odpowiedzi ze strony mieszkańca ten wątek pozostawiono bez merytorycznego rozpatrzenia jako niepotwierdzony.

Decyzja radnych i otwarta droga do powtórki

Przed głosowaniem całej rady projekt uchwały stwierdzający zasadność protestów w kluczowym punkcie poparło pięciu członków komisji, przy jednym głosie wstrzymującym się.

- Myślę, że na tym etapie sprawa już nie podlega żadnej dyskusji. Sprawa wyboru sołtysa w Nowogrodzie jest sprawą otwartą – mówił przed głosowaniem Krzysztof Matczuk, przewodniczący Rady Miejskiej.

W przypadku gdy powtórne głosowanie na zebraniu wiejskim nie przyniesie rozstrzygnięcia z powodu równej liczby głosów, konieczne jest przeprowadzenie kolejnych wyborów uzupełniających. Wykonanie przyjętej uchwały powierzono Burmistrzowi Łęcznej, który wyznaczy termin ponownego zebrania wiejskiego.

Dwa miesiące pełne wrażeń i deklaracja ponownego startu

Tomasz Wójcik pełnił obowiązki sołtysa przez niespełna kwartał. W rozmowie z naszą redakcją odniósł się do decyzji samorządu z dystansem i humorem, komentując przebieg procedur demokratycznych.

- W sprawie wyborów w miejscowości Nowogród najkrótszy komentarz, jaki można wypowiedzieć w zaistniałej sytuacji, to, że tak działa system demokratyczny. To był bardzo ciekawy i bogaty w doświadczenia życia społecznego okres dwóch miesięcy. Natomiast jeśli chodzi o wybory oraz ich wynik, to proponuję zastosować najlepszą metodę predykcyjną wynalezioną przez »uczonego rosyjskiego«: wystarczy poczekać – skomentował Tomasz Wójcik.

Zapytany wprost o to, czy zamierza ponownie ubiegać się o mandat zaufania sąsiadów, były już sołtys odpowiedział twierdząco.

- Oczywiście. Stanowisko sołtysa Nowogrodu przynosi zdecydowanie więcej doznań niż bycie kierownikiem w Lubelskim Węglu Bogdanka czy prezesem formacji Nowa Nadzieja w strukturach Konfederacji – dodał z uśmiechem Wójcik.

Grzegorz Kuczyński

Łęczna. Nowy sprzęt do zadań specjalnych. Zdjęcia


Koparko-ładowarka posłuży m.in. do: usuwania skutków gwałtownych wichur, nawałnic i podtopień (uprzątanie wiatrołomów, udrażnianie przepustów, likwidacja zatorów) zimowego utrzymania dróg i ciągów komunikacyjnych podczas intensywnych opadów śniegu (dzięki hydraulicznemu pługowi śnieżnemu typu „V") szybkiego usuwania awarii sieci wodno-kanalizacyjnych i infrastruktury miejskiej prac porządkowych i drogowych z wykorzystaniem zamiatarki ze zraszaczem, młota wyburzeniowego czy wiertnicy do gruntu

Jak informuje Urząd Miejski, do Łęcznej trafiła nowa wielozadaniowa koparko-ładowarka zakupiona na potrzeby samorządu. Maszyna, po pomyślnym przejściu procedury odbioru technicznego, stoi już na placu Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy ulicy Krasnystawskiej. Do jakich zadań będzie wykorzystywana?

Inwestycja o wartości ponad 840 tys. zł została sfinansowana w ramach rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026.

- Głównym zadaniem nowej maszyny jest zabezpieczenie zaplecza logistycznego gminy na wypadek konieczności prowadzenia działań obrony cywilnej, reagowania kryzysowego oraz zapewnienia ciągłości funkcjonowania kluczowych usług komunalnych w sytuacjach zagrożenia – informuje Urząd Miejski w Łęcznej.

Sprzęt do zadań specjalnych

Maszyna jest wyposażona w bogaty zestaw wymiennego osprzętu. A ten z kolei pozwala na pracę przez cały rok. Jak zapewnia urząd, pojazd będzie wykorzystywany nie tylko do planowanych prac technicznych, ale również tam, gdzie pojawi się nagła potrzeba wsparcia mieszkańców i służb ratunkowych.

- Nowy nabytek stanowi istotne wzmocnienie bazy technicznej gminy, zwiększając niezależność oraz szybkość reagowania samorządu w trudnych, kryzysowych sytuacjach pogodowych i terenowych – informuje urząd.

KS

REKLAMA


eprasa.pl 99a007b295

Powiat znowu udzielił szpitalowi pożyczki. Wskazano konkretny cel

Nie dalej jak trzy miesiące temu informowaliśmy o pożyczce w wysokości 2 mln zł dla szpitala od powiatu lubartowskiego. Samorząd znowu sięga do kieszeni, by ratować budżet SPZOZ-u. Ponownie chodzi o dużą kwotę.

Pod koniec lipca Zarząd Powiatu Lubartowskiego zdecydował o udzieleniu szpitalowi pożyczki w wysokości 2 mln zł. Nie była to pierwsza tego typu sytuacja.

Powiat lubartowski jest bowiem organem tworzącym szpital i sprawuje nad nim kontrolę zarządczą. To Zarząd Powiatu m.in. wybiera oraz odwołuje dyrektora SPZOZ-u. Może też udzielać mu pożyczek. Tak było na przykład pod koniec 2024 roku, gdy pożyczono szpitalowi łącznie 7,5 mln zł w dwóch pożyczkach, m.in. na spłatę zaległych wynagrodzeń dla pracowników.

W lipcowej uchwale wskazano konkretny cel, na jaki przekazano pieniądze: „na zapłatę zaległych rat i odsetek w BFF za miesiąc maj i czerwiec 2026 roku". BFF to komercyjna spółka, specjalizująca się w udzielaniu pożyczek placówkom medycznym. SPZOZ w Lubartowie pożyczał od tego podmiotu pieniądze na przestrzeni kilku ostatnich lat, m.in. za czasów dyrektor Sylwii Domagały. Łącznie SPZOZ pożyczył od spółki BFF 65 mln zł.

Tymczasem 8 października Zarząd Powiatu podjął kolejną uchwałę o pożyczce dla szpitala, ponownie w wysokości 2 mln zł. Tym razem jednak przeznaczenie jest inne: „na zapłatę wynagrodzenia dla pracowników SPZOZ".

- Można określić ten kredyt, jako „obrotowy". Na tę chwilę trzeba ratować sytuację, bo są zatory płatnicze Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia. Gdyby pieniądze były na czas, szpital zapewne poradziłby sobie w tych miesiącach. Co nie zmienia faktu, że szpital długofalowo jest w bardzo złej sytuacji finansowej. Ratujemy go z dnia na dzień - mówi Jan Sławecki, starosta lubartowski.

Jak podkreśla, pożyczka z lipca została już przez SPZOZ oddana powiatowi. Październikowa pożyczka ma zostać spłacona do grudnia br.

- Trzeba ratować szpital: miejsce, gdzie ludzie są leczeni i miejsca pracy. Sytuacja jest trudna, niedawno dyrektorzy szpitali powiatowych pojechali na spotkanie z minister zdrowia, a ona... nie przyjechała. Nasz szpital już w tej chwili nie odstaje chyba od innych, pod względem złej sytuacji finansowej. To sytuacja systemowa - podsumowuje starosta lubartowski.

Dominik Smagała

W czwartek powiatowa sesja. Już bez Janusza Podleśnego

Przed nami kolejna sesja Rady Powiatu Lubartowskiego, ale już w zmienionym składzie. Zabraknie Janusza Podleśnego, który przejmuje stery w gminie Kamionka.

Sesję zaplanowano na czwartek, 29 października. W porządku obrad znalazło się kilkanaście punktów, m.in. rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli czy decyzja w sprawie rozpatrzenia wniosku o podjęcie uchwały w sprawie obowiązku transmisji, nagrywania i upubliczniania nagrań posiedzeń komisji Rady Powiatu w Lubartowie.

Gdy w miniony piątek rozmawialiśmy z Andrzejem Kardaszem, przewodniczącym Rady Powiatu Lubartowskiego, nie było jeszcze wiadomo, czy podczas czwartkowej sesji zaprzysiężony zostanie już Jan Zaworski, który przejmie mandat po Januszu Podleśnym, ponieważ ten wygrał przedterminowe wybory burmistrza Kamionki.

- Czekamy na informację od komisarza wyborczego. Jeśli taka informacja się pojawi, zawsze możemy dołożyć taki punkt do porządku obrad już podczas sesji. Jan Zaworski to doświadczony radny. Myślę, że zmiana z Janusza Podleśnego na Jana Zaworskiego nie zmienia sił politycznych w Radzie Powiatu - mówi Andrzej Kardasz.

Janusz Podleśny, który w wyborach samorządowych w 2024 roku startował z KWW Wspólnota Lubartowska, uzyskał wówczas prawie 600 głosów i zdobył mandat radnego powiatowego. Wyprzedził wtedy właśnie Jana Zaworskiego, któremu zaufało niespełna 400 wyborców. 76-latek z gminy Abramów ma duże doświadczenie, był radnym powiatowym kilku kadencji.

Początek sesji o godz. 13. Spotkanie tradycyjne odbędzie się w Sali Rycerskiej Pałacu Sanguszków, czyli w siedzibie Starostwa Powiatowego przy ul. Słowackiego 8. Sesja jest otwarta dla publiczności, będzie także transmitowana na żywo w internecie na stronie esesja.tv.

Dominik Smagała

Pożar domu w Kocku. Gasili strażacy z dwóch powiatów



fot. OSP KSRG Kock

Pożar wybuchł 25 października po północy

Do pożaru doszło po północy. Gasili go strażacy z powiatów lubartowskiego i radzyńskiego.

Jak informuje OSP KSRG Kock, 25 października około godz. 0.10 doszło do pożaru domu mieszkalnego w Kocku. W akcji gaśniczej brały udział zastępy JRG Lubartów, JRG Radzyń Podlaski, OSP KSRG Kock, OSP KSRG Talczyn, OSP Górka, OSP Białobrzegi, była Policja oraz Zespół Ratownictwa Medycznego.

MK

Groźne zderzenie na obwodnicy Lubartowa. 21-latek trafił do szpitala



fot. KPP Lubartów

Foto: KPP Lubartów

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło 20 października na obwodnicy Lubartowa, w ciągu drogi krajowej nr 19. Samochód osobowy marki Honda zderzył się czołowo z ciężarowym DAF -em. Poszkodowany 21-letni kierowca osobówki został przetransportowany do szpitala.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów z lubartowskiej drogówki, do wypadku doszło podczas nieprawidłowego wyprzedzania przez kierującego Hondą. W wyniku wykonanego manewru samochód osobowy zderzył się czołowo z nadjeżdżającym pojazdem ciężarowym.

W zdarzeniu obrażenia odniósł 21-letni kierowca Hondy, który został przewieziony do szpitala. Jak poinformowała policja, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Na miejsce skierowano funkcjonariuszy wydziału ruchu drogowego oraz grupę dochodzeniowo-śledczą, która przeprowadziła niezbędne czynności. Na czas działań służb droga w miejscu zdarzenia została całkowicie zablokowana. Policjanci kierowali ruch na objazdy i alternatywne trasy, aby ograniczyć utrudnienia.

Funkcjonariusze sprawdzili również stan trzeźwości kierujących. Badania wykazały, że wszyscy byli trzeźwi. Kontrola w policyjnych bazach danych potwierdziła także, że posiadali wymagane uprawnienia do kierowania pojazdami.

Magdalena Kołcon

Jedna kontrola i trzy mandaty

Puławscy funkcjonariusze zatrzymali do kontroli drogowej samochód dostawczy marki Iveco, którym kierował 32-letni mieszkaniec gminy Firlej w pow. lubartowskim.

- Policjanci stwierdzili liczne nieprawidłowości, w tym zły stan techniczny pojazdu oraz niewłaściwe zabezpieczenie przewożonego ładunku. W związku ze stwierdzonymi usterkami technicznymi zatrzymali dowód rejestracyjny samochodu. Ponadto okazało się, że kierujący nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi (nigdy ich nie posiadał) - informuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach.



32-latek został ukarany trzema mandatami karnymi za odrębne wykroczenia: brak gaśnicy w pojeździe, zły stan techniczny samochodu oraz niezabezpieczenie przewożonego ładunku

Mężczyzna został ukarany trzema mandatami karnymi za odrębne wykroczenia: brak gaśnicy w pojeździe, zły stan techniczny samochodu oraz niezabezpieczenie przewożonego ładunku. W związku z kierowaniem pojazdem bez wymaganych uprawnień policjanci skierowali wobec niego wniosek o ukaranie do sądu.

Joanna Niećko

LUB

eprasa.pl 99a007b295

Będą działki pod strefę ekonomiczną. To ratunek dla powiatu

W Warszawie odbyły się rozmowy dotyczące utworzenia strefy ekonomicznej na terenie gminy Łęczna. Nowy obszar inwestycyjny ma stać się drugim filarem gospodarczym powiatu obok górnictwa, tworząc warunki pod nowe miejsca pracy oraz przyciągając kapitał zewnętrzny w realiach transformacji energetycznej.



Od lewej prezes Bogdanki Zbigniew Stopa, szef KOWR Henryk Smolarz, wiceprezes ARP Łukasz Kotapski, poseł z Łęcznej Krzysztof Bojarski

W siedzibie Agencji Rozwoju Przemysłu w Warszawie zorganizowano spotkanie poświęcone gospodarczej przyszłości ziemi łęczyńskiej oraz Lubelszczyzny. W rozmowach uczestniczyli wiceprezes ARP Łukasz Kotapski, dyrektor generalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Henryk Smolarz, prezes zarządu spółki Lubelski Węgiel Bogdanka Zbigniew Stopa oraz poseł Krzysztof Bojarski. Projekt prowadzony jest w ścisłym porozumieniu z samorządem gminy Łęczna.

Potrzeba stworzenia strefy wynika bezpośrednio ze zmian zachodzących w sektorze paliwowo-energetycznym. Przemysł wydobywczy przez dziesięciolecia stanowił główną siłę napędową powiatu łęczyńskiego. Zabezpieczenie stabilności rynku pracy wymaga dywersyfikacji lokalnej gospodarki i stworzenia oferty dla przedsiębiorstw z sektora nowoczesnych technologii, przetwórstwa oraz logistyki.

Współpraca instytucji i uzbrojenie działek

Działki przeznaczone pod przyszłe inwestycje na terenie gminy Łęczna zostały już wstępnie wyznaczone. Każda z zaangażowanych instytucji odpowiada za konkretny etap przygotowania przedsięwzięcia. KOWR zabezpiecza kwestie formalno-prawne i własnościowe wytypowanych nieruchomości. Agencja Rozwoju Przemysłu zapewnia instrumenty wsparcia kapitałowego, status strefowy oraz doświadczenie w obsłudze inwestorów, a wsparcie kopalni Bogdanka gwarantuje wykorzystanie regionalnego potencjału kadrowego i infrastrukturalnego.

- Działamy bez zbędnej zwłoki - to projekt o strategicznym znaczeniu dla przyszłości ziemi łęczyńskiej – zaznacza poseł Krzysztof Bojarski.

Kolejnym etapem będą formalne procedury włączenia wyznaczonych gruntów w granice strefy oraz ustalenie szczegółowego harmonogramu ich uzbrojenia w sieć wodno-kanalizacyjną, energetyczną i drogową. Przedsiębiorcy lokujący swoje zakłady w wyznaczonym obszarze będą mogli liczyć na ulgi podatkowe oraz gotową infrastrukturę techniczną.

Grzegorz Kuczyński

Gmina Spiczyn i UMCS połączą siły. Będą chronić ślady rodziny Marii Curie-Skłodowskiej

Władze gminy Spiczyn planują nawiązanie współpracy z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wspólne działania samorządu i lubelskiej uczelni skupią się na ochronie lokalnych śladów obecności rodziny Marii Curie-Skłodowskiej oraz popularyzacji dorobku polskiej noblistki.

Wójt gminy Spiczyn Tomasz Iwanicki uczestniczył w posiedzeniu Komisji do spraw Tradycji Uniwersyteckiej UMCS. Obradom prowadzonym w rektoracie lubelskiej uczelni przewodniczyła prof. dr hab. Małgorzata Karwatowska. Podczas rozmów przedstawiciele środowiska akademickiego oraz lokalnego samorządu omówili ramy przyszłego partnerstwa.

Głównym celem porozumienia jest realizacja wspólnych przedsięwzięć edukacyjnych i kulturalnych, które przybliżą mieszkańcom oraz gościom historię rodu słynnej badaczki. Planowane projekty obejmą ochronę i zabezpieczenie materialnych pamiątek związanych z obecnością rodziny Skłodowskich na terenie gminy Spiczyn.

Przypomnijmy - nastoletnia Maria Skłodowska spędziła w Zawieprzycach wakacje latem 1883 roku, odwiedzając swojego stryjecznego dziadka Ksawerego Skłodowskiego, który dzierżawił tamtejszy majątek.

Grzegorz Kuczyński

Szukają do wzorów na Śląsku jak zastąpić górnictwo

Przedstawiciele spółki Lubelski Węgiel Bogdanka oraz Urzędu Miejskiego w Łęcznej odbyli dwudniową wizytę na Dolnym Śląsku. Zespół przygotowujący utworzenie strefy przemysłowej w powiecie łęczyńskim odwiedził Euro-Park Kobierzyce oraz gminę Miękinia, zbierając doświadczenia przy wdrażaniu wielkich inwestycji technologicznych.



Infrastruktura podpatrzona na placu budowy Uzupełnieniem dyskusji gabinetowych były bezpośrednie wizyty na terenach inwestycyjnych. Uczestnicy wyjazdu zapoznali się z rozwiązaniami w zakresie układów drogowych, multimodalnych węzłów przesiadkowych, zbiorników retencyjnych oraz rozbudowy oczyszczalni ścieków i sieci wodno-kanalizacyjnych, które warunkują sprawność operacyjną wielkich podmiotów przemysłowych

Wyjazd odbył się w dniach 13–14 października i stanowił drugą wizytę służącą wypracowaniu rozwiązań przydatnych w powiecie łęczyńskim. W skład delegacji weszli zastępca prezesa zarządu do spraw ekonomiczno-finansowych LW Bogdanka Artur Wasilewski, specjaliści ze spółki wydobywczej oraz przedstawiciele łęczyńskiego magistratu z zastępcą burmistrza Bartłomiejem Zwolakiewiczem na czele.

Rozmowy z samorządami i agencją rządową

Program pobytu objął spotkania robocze z reprezentantami Agencji Rozwoju Przemysłuoraz władzami samorządowymi odwiedzanych ośrodków. W Miękini przedstawiciele ziemi łęczyńskiej rozmawiali z burmistrzem Janem Marianem Grzegorczynem oraz jego zastępcą Marcinem Szuchtą. Dyskusje dotyczyły pełnej ścieżki realizacji inwestycji, począwszy od wstępnej koncepcji, przez wieloaspektowe analizy ekonomiczne, aż po identyfikację ryzyk prawnych i środowiskowych towarzyszących tworzeniu obszarów gospodarczych.

Znaczącą część programu stanowiły warsztaty w wyspecjalizowanych zespołach tematycznych. Eksperci z Łęcznej i Bogdanki omawiali szczegółowe rozwiązania projektowe, procedury formalne oraz warunki techniczne niezbędne do uruchomienia podobnych projektów w regionie lubelskim.

Grzegorz Kuczyński

Młodzież z Bursy Szkolnej nagrodzona w Lublinie



W gronie laureatów znalazła się reprezentantka łęczyńskiej placówki Martyna Pytlowska, której praca zdobyła uznanie komisji konkursowej i zapewniła 3. lokatę. Do rywalizacji przystąpili również inni członkowie sekcji fotograficznej funkcjonującej w bursie w Łęcznej, odbierając pamiątkowe dyplomy oraz podziękowania za przygotowane projekty

Martyna Pytlowska z Bursy Szkolnej w Łęcznej zajęła 3. miejsce w wojewódzkim konkursie fotograficznym na projekt okładki dzieła literackiego epoki polskiego romantyzmu.

Regionalną rywalizację zorganizowała Bursa Szkolna nr 2 w Lublinie. Wydarzenie skierowano do młodzieży z placówek opiekuńczo-wychowawczych z woj. lubelskiego. Zadanie uczestników polegało na połączeniu warsztatu fotograficznego ze znajomością kanonu literackiego poprzez stworzenie autorskiej szaty graficznej dla wybranego dzieła romantycznego.

Grzegorz Kuczyński

Klaudia na scenie ogólnopolskiego przeglądu w Puławach

Podopieczna Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego w Łęcznej wystąpiła przed ogólnopolską publicznością. Podczas 3. edycji integracyjnego przeglądu artystycznego w Puławach Klaudia zaprezentowała dynamiczny utwór „Ale jazz", udowadniając, że zamiłowanie do muzyki nie zna barier.

Wydarzenie zorganizowane w Puławach – III Ogólnopolski Integracyjny Przegląd Artystyczny „Na Skrzydłach Anioła" – co roku gromadzi uzdolnionych wykonawców z różnych stron kraju. Głównym założeniem inicjatywy jest integracja przez sztukę oraz stworzenie przestrzeni otwartej na akceptację i wzajemną życzliwość. W tegorocznej odsłonie przeglądu reprezentantka Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego w Łęcznej zdecydowała się na wymagający i energetyczny repertuar. Jej interpretacja piosenki zyskała uznanie publiczności dzięki wyrazistej dynamice i pewności scenicznej.

Zaangażowanie łęczyńskiej reprezentantki oraz towarzyszących jej osób wpisało się w przewodnie hasło tegorocznego spotkania, przebiegającego w atmosferze życzliwości i integracji środowiska osób z niepełnosprawnościami.

Z postawy swojej podopiecznej nie kryli satysfakcji przedstawiciele łęczyńskiej placówki.

– Jesteśmy dumni z Klaudii i jej pięknego występu. Gratulujemy odwagi, zaangażowania i muzycznej pasji. Klaudia – jesteś naszą gwiazdą! – podkreślili pracownicy ORW w Łęcznej po zakończeniu artystycznych zmagań.

Grzegorz Kuczyński



Udany występ w Puławach to dla Klaudii nie tylko kolejna pamiątka, ale przede wszystkim potwierdzenie, że konsekwentna praca nad talentem i otwartość na wyzwania przynoszą wymierne efekty

LEC

eprasa.pl 99a007b295

tuba ŁĘCZNEJ

Malarstwo i rzeźba Kingi Ciepiel w Osiedlowym Domu Kultury

W czwartek, 22 października w Galerii Centrum Kultury – Osiedlowego Domu Kultury odbył się wernisaż ekspozycji malarstwa i rzeźby Kingi Ciepiel zatytułowanej „Zawsze mam w sobie wszystko, czego potrzebuję". Prace absolwentki warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych przyciągnęły liczne grono mieszkańców i lokalnych twórców.



fot. Centrum Kultury w Łęcznej



Autorka prac Kinga Ciepiel

Autorka prac, Kinga Ciepiel w swoich kompozycjach konsekwentnie eksploruje obszary ludzkich emocji, kobiecości oraz relacji człowieka z otaczającą go naturą.

Na ekspozycję składają się wielkoformatowe płótna o nasyconej kolorystyce, w których świat realny przenika się z malarską metaforą. Obok nastrojowych scen figuralnych nad wodą w galerii zaprezentowano obrazy operujące świetlistymi smugami i dynamiczną plamą barwną. Równie istotną część wystawy stanowią formy rzeźbiarskie. Uwagę zwiedzających przyciągają ceramiczne popiersia, w których artystka wykorzystała punktowe oświetlenie wewnętrzne. Światło przenikające przez ażurowe nacięcia w kształcie gwiazd nadaje rzeźbiarskim portretom intymny, metafizyczny wyraz.

Wystawę malarstwa i rzeźby w Galerii CK–ODK w Łęcznej można oglądać w godzinach pracy placówki.

Grzegorz Kuczyński

Jesienny nordic walking w Zawieprzycach

Grupa seniorów wyruszyła na kolejny trening marszu z kijkami po malowniczych trasach Zawieprzyc. Uczestnicy spacerowali w kierunku doliny Wieprza, a organizatorzy już zapraszają na następne wspólne wyjście.



fot. Gmina Spiczyn

Do grupy może dołączyć każdy zainteresowany mieszkaniec, bez względu na dotychczasowe doświadczenie czy kondycję fizyczną

Uczestnicy spotkali się przy Stajni Kultury w Zawieprzycach, skąd ruszyli na trasę wyznaczoną poniżej zawieprzyckiego wzgórza. Czterech seniorów wędrowało alejkami prowadzącymi w stronę doliny rzeki Wieprz, korzystając ze sprzyjającej, jesiennej aury.

Grzegorz Kuczyński

Noc Bibliotek z Danutą Noszczyńską w Ludwinie



fot. Gmina Ludwin

Spotkanie autorskie z pisarką Danutą Noszczyńską, warsztaty artystyczne oraz gra literacka wypełniły tegoroczną Noc Bibliotek w gminie Ludwin. Wydarzenie zorganizowane 21 października przez Gminną Bibliotekę Publiczną połączyło miłośników literatury z różnych pokoleń.

Tegoroczna edycja ogólnopolskiej Nocy Bibliotek w gminie Ludwin przebiegała pod hasłem „Biblioteka (się) sprawdza".

Głównym punktem wydarzenia było spotkanie z Danutą Noszczyńską, autorką powieści obyczajowych. W bibliotecznych murach zgromadzili się pasjonaci książek oraz przedstawiciele okolicznych klubów czytelniczych, którzy rozmawiali o dorobku pisarki i kulisach pracy literackiej.

Grzegorz Kuczyński

Rodzinny Rajd Rowerowy na trasach wokół Cycowa



fot. Gmina Cyców

Miłośnicy jazdy na dwóch kółkach wzięli udział w Rodzinnym Rajdzie Rowerowym zorganizowanym na terenie gminy Cyców. Wydarzenie z bazą przy Gminnym Centrum Sportu i Rekreacji połączyło rekreacyjny przejazd lokalnymi szlakami z wręczeniem upominków i wspólnym ogniskiem.

Uczestnicy wystartowali spod budynku Gminnego Centrum Sportu i Rekreacji w Cycowie, skąd ruszyli w trasę prowadzącą przez okoliczne miejscowości oraz leśne zakątki. W rajdzie wzięli udział dorośli oraz dzieci wyposażeni w kaski i kamizelki odblaskowe, korzystając ze sprzyjającej pogody do wspólnej aktywności fizycznej.

Grzegorz Kuczyński

Pierwszoklasiści z „Dwójki" oficjalnie wstąpili w szeregi uczniów







Uczniowie klas pierwszych Szkoły Podstawowej nr 2 w Łęcznej są już pełnoprawnymi członkami szkolnej społeczności. W murach placówki zorganizowano tradycyjne pasowanie, podczas którego dzieci zaprezentowały swoje umiejętności artystyczne, a następnie złożyły uroczystą przysięgę.

Uroczystość odbyła się w szkolnej sali gimnastycznej, w której przygotowano scenografię przedstawiającą bramę wiedzy, kolumny i symboliczne klucze.

Dzieci zaprezentowały przygotowany program artystyczny, w którym nie zabrakło wierszy, piosenek oraz układów ruchowych z barwnymi wstążkami. Na scenie pojawiły się także transparenty z napisem „Przyjaźń" oraz rekwizyty w postaci wielkich ołówków i klucza, symbolizujące otwarcie drogi do zdobywania wiedzy.

Do nowych podopiecznych SP nr 2 ze słowami otuchy zwróciła się dyrekcja placówki Małgorzata Fryt, a cała społeczność szkolna skierowała do nich serdeczne przesłanie.

– Życzymy Wam, aby szkolna przygoda była pełna radości, ciekawych odkryć, wspaniałych przyjaźni i wielu sukcesów. Niech każdy dzień w szkole przynosi Wam powody do uśmiechu i dumy – podkreślono w życzeniach dla najmłodszych.

Grzegorz Kuczyński

Szlachetna Paczka pilnie poszukuje wolontariuszy

Zaledwie trzech wolontariuszy liczy obecnie łęczyński sztab Szlachetnej Paczki, podczas gdy wsparcia oczekuje kilkadziesiąt rodzin z powiatu łęczyńskiego. Liderka rejonu apeluje do mieszkańców o dołączenie do zespołu i pomoc osobom znajdującym się w trudnym położeniu materialnym.

Lokalne struktury ogólnopolskiej inicjatywy mierzą się ze sporym wyzwaniem kadrowym. Dotychczasowa liczba trzech zgłoszonych osób stanowi kroplę w morzu potrzeb, gdyż na terenie rejonu znajduje się kilkadziesiąt rodzin czekających na wsparcie darczyńców.

„Jako Lider Rejonu poszukuję osób o wielkich sercach, które chcą zaangażować się jako Wolontariusze" – podkreśla Aleksandra Bielecka, koordynująca działania akcji w Łęcznej.

Oficjalna rekrutacja do tegorocznej edycji trwa do 18 października. Do grupy mogą dołączyć osoby dorosłe oraz młodzież szkolna od 16. roku życia, posiadająca pisemną zgodę rodziców lub opiekunów prawnych.

Procedura dołączenia do zespołu jest maksymalnie uproszczona. Wszelkie formalności odbywają się za pośrednictwem platformy internetowej szlachetnapaczka.pl. Po wejściu na stronę kandydat wypełnia krótki formularz, wybierając województwo lubelskie oraz rejon Łęczna, a następnie odbywa rozmowę rekrutacyjną i przechodzi szkolenie wdrożeniowe.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 99a007b295

Pożar osobówki w rejonie stacji paliw przy trasie S17



Na miejscu interweniowały trzy zastępy straży pożarnej: OSP Markuszów, OSP Kłoda, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Puławach

Przed godziną 12 w niedzielę (25 października) doszło do pożaru samochodu osobowego przy trasie S17.

Jak informują strażacy z OSP Markuszów w mediach społecznościowych, zostali oni zadysponowani o godzinie 11:39 do pożaru samochodu osobowego w Miejscu Obsługi Podróżnych Markuszów (trasa S17 w kierunku Lublina).

- W pobliżu stacji paliw doszło do pożaru komory silnika. Przed przyjazdem strażaków pracownicy obsługi rozpoczęli sami gaszenie tego pożaru przy użyciu gaśnic. Po przyjeździe strażaków podjęto działania polegające na podaniu prądu gaśniczego i odłączeniu akumulatora – relacjonuje dyżurny straży pożarnej w Lublinie.

Na miejscu interweniowały trzy zastępy straży pożarnej: OSP Markuszów, OSP Kłoda, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

Na szczęście nikt nie ucierpiał w niedzielnym zdarzeniu.

KS

Józef Romańczuk skończył 100 lat.

Niezwykła historia życia mieszkańca Puław

Józef Romańczuk urodził się w 1926 roku. Podczas II wojny światowej służył w Armii Krajowej, uczestnicząc w walce o wolną Polskę. Jego życie naznaczyła osobista tragedia – najbliższa rodzina jubilata została zamordowana przez Niemców, a on sam uniknął śmierci w dramatycznych okolicznościach. Mimo tych bolesnych doświadczeń zachował siłę ducha i przez kolejne lata aktywnie angażował się w życie zawodowe i społeczne.



fot. Facebook Paweł Maj - Prezydent Miasta Puławy

Pan Józef pochodzi z Zamojszczyzny, ale swoje miejsce na ziemi znalazł w Puławach. Z okazji 100. urodzin odwiedził go prezydent Paweł Maj

Z wykształcenia ekonomista, przez lata pracował jako nauczyciel ekonomii. Był również radnym powiatowym oraz wieloletnim pracownikiem, między innymi, puławskiej stoczni. Jego działalność i zasługi zostały docenione licznymi wyróżnieniami. Otrzymał odznaczenie Ministra Finansów, a także Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Do Puław przyjechał z Zamojszczyzny. Jak wspomina, miasto od razu przypadło mu do gustu i z czasem stało się jego miejscem na ziemi. Co ciekawe, był także inicjatorem budowy bloku, w którym mieszka do dziś.

- Mimo imponującego wieku pan Józef pozostaje w bardzo dobrej formie intelektualnej. Podczas spotkania imponował znakomitą pamięcią, wiedzą i żywym zainteresowaniem sprawami społecznymi oraz gospodarczymi. Rozmowa z nim była niezwykłą lekcją historii, ale także spotkaniem z serdecznym i przyjaznym człowiekiem o światłym umyśle, ogromnym doświadczeniu i wiedzy - informuje na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych Paweł Maj, prezydent Puław.

Jubilatowi życzymy przede wszystkim zdrowia, pogody ducha oraz kolejnych lat spędzonych w otoczeniu bliskich.

Marta Pietroń

O G Ł O S Z E N I E

Projekt pn. „Wzmocnienie dostępu do AOS SPZOZ w Puławach dzięki przebudowie, modernizacji i wyposażeniu w sprzęt medyczny Przychodni Specjalistycznej"

program Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027

Działanie 7.8 Infrastruktura ochrony zdrowia (typ projektu 2,3,4),

Priorytet VII Lepsza dostępność do usług społecznych i zdrowotnych

Projekt inwestycyjny pn. „Wzmocnienie dostępu do AOS SPZOZ w Puławach dzięki przebudowie, modernizacji i wyposażeniu w sprzęt medyczny przychodni specjalistycznej" dotyczy remontu i modernizacji istniejącej siedziby Poradni Specjalistycznych AOS w lokalizacji szpitala przy ul. Centralnej 16 w Puławach.

Celem projektu jest utworzenie technologicznie nowoczesnego budynku oraz dostosowanie go do obecnie obowiązujących przepisów z zakresu budowlanego na potrzeby Poradni Specjalistycznych AOS wraz z zapleczem technicznym, pomieszczeniami administracyjnymi, gabinetami oraz infrastrukturą teleinformatyczną z dostępem do szerokopasmowego internetu, kompatybilnego z pozostałą infrastrukturą szpitala. Ponadto w ramach prac modernizacyjnych planowana jest zmiana układu i wielkości niektórych pomieszczeń. Inwestycja zakłada także zakup sprzętu medycznego, m. in. Nowego aparatu USG, tomografu OCT i in.

Głównym celem projektu jest zwiększenie dostępności i jakości wysokospecjalistycznych

świadczeń zdrowotnych realizowanych w ramach Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej w poradniach szpitala. Modernizacja bazy lokalowej wraz z zakupem i wymianą sprzętu medycznego zwiększy dostępność do świadczeń i przyczyni się do przesunięcia ciężaru opieki z Lecznictwa Stacjonarnego. W wyniku realizacji projektu nastąpi również stworzenie warunków dla rozwoju potencjału kadr medycznych i pokrewnych. Poprawie jakości będzie służyła również modernizacja infrastruktury technicznej oraz sieci technicznych Szpitala, a w szczególności modernizacja sieci LAN,WAN i WiFi. Te z kolei odpowiadają za możliwość stosowania wszelkich systemów i aplikacji informatycznych wspomagających procesy leczenia i diagnostyki.

Ponadto inwestycja przyczyni się do rozwoju i podniesienia standardów medycznych, jakości usług oraz komfortu pobytu Pacjentów z terenu całego powiatu jak również z powiatów ościennych, co jest bardzo istotne dla dalszego rozwoju naszej placówki i podniesienia pozycji na rynku usług medycznych. Celem szczegółowym wynikającym z realizacji projektu jest również poprawa warunków pracy personelu poprzez poprawę ergonomii, zmniejszenie obciążeń administracyjnych oraz stworzenie warunków do podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego, szczególnie personelu medycznego.

Data podpisania umowy 13.11.2024 r. **Całkowita wartość projektu 13 836 630,49 zł**

Data zakończenia projektu 30.11.2026 r. **Wartość dofinansowania 11 761 135,90 zł**

#FunduszeUE #FunduszeEuropejskie

Fundusze Europejskie dla Lubelskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | lubelskie Smaczny Życie!

Jechał od lewa do prawa. Świadek zabrał mu kluczyki

Do zdarzenia doszło 21 października w miejscowości Wronów w gminie Końskowola. To, jak kierujący motorowerem mężczyzna zachowuje się na drodze, wzbudziło podejrzenia przypadkowej osoby. Świadek przypuszczał, że kierowca może być pod wpływem alkoholu, dlatego postanowił zareagować i zabrał mężczyźnie kluczyki, zapobiegając dalszej jeździe.

Na miejsce wezwano policjantów ruchu drogowego. Przypuszczenia świadka potwierdziły się – mężczyzna miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

Marta Pietroń



fot. KPP Puławy

Nietrzeźwy kierowca skutera został zatrzymany dzięki interwencji świadka

Zderzenie na S17 pod Parafianką.

Kierowca Mercedesa jechał na „podwójnym gazie"

21 października na drodze ekspresowej S17 w kierunku Lublina, na wysokości miejscowości Parafianka w gminie Żyrzyn 30-letni kierowca dostawczego Mercedesa, mieszkaniec województwa łódzkiego, nie zachował ostrożności i odpowiedniego odstępu od jadącego przed nim pojazdu. W efekcie uderzył w tył ciężarowego MAN-a.



fot. KPP Puławy

Mieszkaniec woj. łódzkiego wsiadł za kierownicę, mając prawie promil alkoholu w organizmie i doprowadził do zderzenia z innym pojazdem

Ciężarówką kierował 61-letni mieszkaniec powiatu łukowskiego. W zdarzeniu żaden z kierujących nie odniósł obrażeń.

Badanie trzeźwości wykazało, że 30-latek kierujący Mercedesem miał w organizmie niespełna promil alkoholu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

Marta Pietroń

eprasa.pl 99a007b295

Po sądowym wyroku doktor Jastrzębski pozostaje łęczyńskim radnym powiatowym

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie uchylił w czwartek, 22 października, uchwałę Rady Powiatu Łęczyńskiego, która w pozbawiła mandatu wieloletniego lekarza i samorządowca Piotra Jastrzębskiego.



Starosta Łukasz Reszka z lewej oraz radny Piotr Jastrzębski z prawej strony w geście zwycięstwa przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Lublinie

Od wniosku radnego do wezwania wojewody

Aby w pełni zrozumieć wagę czwartkowego wyroku, należy cofnąć się do wiosny br., kiedy to sprawa mandatu doktora Jastrzębskiego została wprowadzona na wokandę lokalnej polityki. Formalny impuls dał radny powiatowy Karol Niewiadomski, reprezentujący wówczas barwy Prawa i Sprawiedliwości, a obecnie dystansujący się od koalicji rządzącej i działający w strukturach Rozwoju Plus. Radny skierował serię zapytań w trybie dostępu do informacji publicznej do Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Odpowiedź wydana 16 czerwca przez dyrektora oddziału Pawła Piróga zawierała informacje, które wnioskodawca natychmiast uznał za dowód na naruszenie prawa. Z pisma funduszu wynikało, że w elektronicznych rejestrach płatnika radny Piotr Jastrzębski figurował jako osoba uprawniona do reprezentowania świadczeniodawcy, czyli spółki cywilnej Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Twój Lekarz", mieszczącej się przy Rynku 11/8 w Łęcznej. Wpis ten istniał w systemie nieprzerwanie od 2004 roku, a nazwisko lekarza widniało pod aneksami finansowymi i rzeczowymi zawieranymi na przełomie 2025 i 2026 roku, w tym pod dokumentami regulującymi plany rzeczowo-finansowe oraz harmonogramy personelu.

Ustalenia te Karol Niewiadomski niezwłocznie przekazał organom nadzorczym, domagając się interwencji. Sytuacja nabrała szczególnego ciężaru gatunkowego z uwagi na fakt, że przychodnia NZOZ „Twój Lekarz" na mocy kolejnej umowy z 3 stycznia 2022 roku dzierżawi od Powiatu Łęczyńskiego lokale użytkowe z przeznaczeniem na gabinety lekarskie, a kontrakt ten obowiązuje do 3 stycznia 2027 roku. W opinii wnioskodawcy doszło do ziszczenia przesłanek z artykułu 25b ustęp 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym. Przepis ten w sposób kategoryczny zabrania radnym prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia powiatu, a także bycia zarządcą, przedstawicielem lub pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności.

Sprawą zajął się Wydział Prawny, Nadzoru i Kontroli Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego pod kierownictwem dyrektora Pawła Chruściela. Prawnicy wojewody lubelskiego Krzysztofa Komorskiego uznali zebrane przez radnego Niewiadomskiego dokumenty za wystarczające do wszczęcia procedury odwoławczej. Pismem z 27 lipca wojewoda oficjalnie wezwał Radę Powiatu Łęczyńskiego do podjęcia uchwały o wygaszeniu mandatu Piotra Jastrzębskiego w terminie 30 dni, grożąc w przypadku bezczynności wydaniem zarządzenia zastępczego. Rzecznik prasowy wojewody Marcin Bubicz wyjaśniał w mediach, że antykorupcyjne regulacje mają charakter bezwzględny i prewencyjny, a bycie pełnomocnikiem podmiotu korzystającego z majątku publicznego koliduje z mandatem radnego niezależnie od tego, czy czerpał on z tego tytułu bezpośrednie zyski.

Gorący sierpień i zaskakujący manewr na sesji

Na sierpniowej sesji Rada Powiatu stosunkiem głosów 8 za do 7 przeciw, przy jednym głosie wstrzymującym, podjęła uchwałę o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu Piotra Jastrzębskiego.

Najbardziej poruszającym punktem sierpniowych obrad było osobiste wystąpienie doktora Piotra Jastrzębskiego. Samorządowiec ze szczegółami opowiedział historię powstania przychodni oraz dramatyczne okoliczności, które doprowadziły do zmian właścicielskich przed dwudziestoma laty.

Gdy w 2002 roku zakładano placówkę wraz z doktor Emilią Łukowską, lekarze zostali wpisani do rejestrów ówczesnej kasy chorych na zasadzie podziału kompetencji: wspólniczka nadzorowała finanse i operacje bankowe, a Jastrzębski figurował w rubrykach jako reprezentant personelu medycznego. Przełom nastąpił na przełomie 2006 i 2007 roku, kiedy u lekarza zdiagnozowano zaawansowaną chorobę nowotworową. W obliczu walki o życie i konieczności poddania się agresywnej terapii onkologicznej medyk zrezygnował z udziałów w spółce cywilnej, a jego miejsce zajęła córka, która pozostaje wspólnikiem do dziś.

Podczas formalnych roszad nikt nie zaktualizował jednak wewnętrznych systemów NFZ, gdzie nazwisko doktora wciąż figurowało z automatu w nagłówkach aneksów jako lekarza koordynującego, do którego zapisana jest ponad połowa pacjentów ośrodka. Kiedy w czerwcu br. pracownica funduszu zażądała przedstawienia dokumentu pełnomocnictwa, okazało się, że taki dokument po prostu nie istnieje, bo nikt go nigdy nie sporządził. Właściciele spółki w porozumieniu z informatykiem natychmiast wyprostowali wieloletnie zaniechania, wykreślając nazwisko lekarza z rubryk reprezentacji. Jastrzębski przekonywał na sesji, że cała sprawa ma podłoże ściśle polityczne, a ataki rozpoczęły się w momencie rozpadu dawnej koalicji z Platformą Obywatelską i Polskim Stronnictwem Ludowym i zawiązania nowego sojuszu z Prawem i Sprawiedliwością.

Sąd w całości przychylił się do skargi złożonej przez doktora Piotra Jastrzębskiego, uchylając uchwałę podjętą przez radnych powiatowych 13 sierpnia. W ustnym uzasadnieniu wyroku sędziowie wypunktowali błędy formalne i dowodowe, jakimi obarczone było postępowanie zainicjowane przez nadzór prawny wojewody i przypieczętowane decyzją większości rady. Jak relacjonował obecny na sali rozpraw starosta łęczyński Łukasz Reszka, orzecznicy zwrócili uwagę na fundamentalną wadę całej procedury: całkowity brak dokumentów źródłowych, z których wynikałoby, że Piotr Jastrzębski kiedykolwiek dysponował prawnym pełnomocnictwem do reprezentowania spółki medycznej w obrocie gospodarczym.

Z ustaleń sądu wynika, że radni, przegłosowując pozbawienie mandatu swojego kolegi, nie dysponowali ani jednym pismem czy oświadczeniem woli wspólników placówki, które ustanawiałoby lekarza pełnomocnikiem podmiotu w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Oparcie się wyłącznie na historycznych, systemowych wpisach w bazie Narodowego Funduszu Zdrowia uznano za dalece niewystarczające do zastosowania najcięższej sankcji, jaką zna prawo samorządowe. Sąd podkreślił, że ingerencja w wynik wyborów powszechnych i unieważnienie głosu tysięcy mieszkańców wymaga bezspornych, krystalicznie czystych podstaw prawnych, których w tym przypadku zabrakło. Ponadto orzeczenie obciążyło stronę przegraną zwrotem kosztów postępowania sądowego.

Tuż po ogłoszeniu wyroku przed gmachem sądu przy ulicy Radziszewskiego w Lublinie doszło do wymownej sceny. Starosta Łukasz Reszka i Piotr Jastrzębski stanęli przed wejściem do budynku w wyraźnie triumfalnych nastrojach: włodarz powiatu z dumą unosił dłoń w geście wiktorii, podczas gdy uśmiechnięty medyk pokazywał uniesiony w górę kciuk. Zdjęcie natychmiast trafiło do mediów społecznościowych, opatrzone bezkompromisowym komentarzem starosty „Wola Wyborców kontra Donosicielstwo, czyli Piotr Jastrzębski kontra Karol Niewiadomski: Zwycięstwo jest nasze".

Podczas rozmowy ze „Wspólnotą" Łukasz Reszka nie krył oburzenia postawą inicjatorów wszczęcia całej procedury. Jak podkreślał, czwartkowy wyrok jest przede wszystkim lekcją pokory dla tych, którzy procedury prawne próbowali wykorzystać do walki frakcyjnej.

– Piotr od samego początku zwracał uwagę na rzecz najbardziej elementarną i pytał: gdzie są dokumenty potwierdzające stawiane mu zarzuty? Dziś na sali sądowej usłyszeliśmy wprost, że zabrakło jakiegokolwiek materiału źródłowego. Mimo to grupa radnych bez wahania podniosła rękę za odebraniem mandatu. Przy podejmowaniu kroków o tak drastycznych konsekwencjach prawo wymaga bezwzględnej rzetelności, a nie politycznego widzimisię. Dzisiejsze orzeczenie potwierdza, że mieliśmy rację, apelując w sierpniu o rozsądek – komentuje starosta Łukasz Reszka.

Włodarz powiatu zapowiedział również podjęcie kroków dyscyplinujących wobec radnego Karola Niewiadomskiego ze stowarzyszenia Rozwój Plus, którego wnioski uruchomiły całą procedurę.

– Karol Niewiadomski był pomysłodawcą i motorem napędowym tej sprawy. Dziś powinien stanąć przed mieszkańcami i publicznie wytłumaczyć, na jakiej podstawie snuł oskarżenia, skoro w aktach nie ma ani jednego pełnomocnictwa. Będę publicznie domagał się, aby radny Niewiadomski z własnej kieszeni wpłacił na rzecz domów dziecka działających w naszym powiecie kwotę co najmniej równą zasądzonym przez sąd kosztom postępowania, a za właściwy gest uznałbym nawet dwukrotność tej sumy. To kwestia elementarnej przyzwoitości i wzięcia odpowiedzialności za rozpętanie bezpodstawnej nagonki – dodaje stanowczo Łukasz Reszka.

Spokój lekarza i wdzięczność wobec mieszkańców

Bohater całego zamieszania, doktor Piotr Jastrzębski, przyjął korzystny dla siebie wyrok z niezwykłym opanowaniem. W rozmowie z redakcją „Wspólnoty Łęczyńskiej" zaznaczył, że orzeczenie sądu nie wywołało w nim euforii, lecz stanowiło naturalne potwierdzenie prawdy, o której mówił od samego początku konfliktu.

– Nie czuję satysfakcji, tak samo, jak przez te wszystkie miesiące nie czułem żadnego strachu – mówi nam radny Piotr Jastrzębski. – Chciałbym z całego serca podziękować wszystkim pacjentom i mieszkańcom za ogrom życzliwych słów, telefonów i osobistych spotkań, z którymi spotykałem się od sierpnia. To właśnie to codzienne, ludzkie wsparcie dawało mi wewnętrzny spokój i niezłomną pewność, po której stronie leży racja. Natomiast osobom, które do tej całej sytuacji doprowadziły, mogę dzisiaj jedynie szczerze współczuć.

Słowa medyka nawiązują do kilkutygodniowej presji psychicznej i medialnej, z jaką musiał mierzyć się jako wieloletni lekarz Podstawowej Opieki Zdrowotnej na łęczyńskim Starym Mieście. Od momentu pojawienia się zarzutów Jastrzębski konsekwentnie powtarzał, że jego rola w przychodni ograniczała się wyłącznie do niesienia pomocy medycznej, a biurokratyczne nieścisłości w rejestrach państwowych instytucji nie mogą być zrównywane z przestępstwem czy łamaniem prawa antykorupcyjnego.

Uchylenie uchwały łęczyńskich radnych oznacza, że Piotr Jastrzębski nieprzerwanie sprawuje swój mandat i posiada pełnię praw radnego powiatowego. Choć wyrok sądu pierwszej instancji nie jest jeszcze prawomocny, a stronom przysługuje prawo wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl 99a007b295

Konflikt płacowy w Lubelskim Węglu Bogdanka

Spółka zależna ucina temat dodatków, związki wzywają do paraliżu sobót

Konflikt wokół stawek za pracę w weekendy oraz przyszłości miejsc pracy w Lubelskim Węglu „Bogdanka” S.A. wkracza w fazę otwartej konfrontacji.

Do sporu, w którym zarząd węglowej spółki odmówił negocjacji i odesłał stronę społeczną do podwykonawcy, dołączyło Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Górnik” Sp. z o.o. W oficjalnym piśmie z 22 października prezes spółki - córki Bogdanki, która zatrudnia górników w weekendy i święta, całkowicie odrzucił postulaty płacowe, zasłaniając się przepisami o systemie pracy weekendowej oraz brakiem pieniędzy, a samo spotkanie ze związkami uznał za bezprzedmiotowe. W odpowiedzi na zablokowanie rozmów przez obu pracodawców centrale związkowe skierowały do władz Bogdanki pakiet kilkudziesięciu bezkompromisowych pytań i wystosowały twarde ultimatum z terminem rozmów wyznaczonym na poniedziałek, 26 października – tuż przed zamknięciem tego wydania naszej gazety. Jednocześnie w zakładzie opublikowano odezwę wzywającą załogę do natychmiastowego zaprzestania tzw. „obkładania się”, czyli odmowy pracy produkcyjnej w weekendy.

> **Związkowcy**
> *„Dość pracy w weekendy na premie dla prezesów”.*

Górnik odpowiada związkom: To system weekendowy, dodatków nie będzie

Czwartkowe pismo z 22 października rozwiało wszelkie nadzieje na polubowne porozumienie w kwestii wynagrodzeń pracowników realizujących zadania w dni wolne. Prezes zarządu PHU „Górnik” Sp. z o.o. Piotr Suszyński wystosował oficjalną odpowiedź na pismo trzech związków zawodowych z 9 października, które domagały się pilnych rozmów i wprowadzenia dodatków w wysokości 50, 100 i 150 proc. za pracę w soboty, niedziele i święta.

Stanowisko władz spółki-córki okazało się odmowne. Prezes Piotr Suszyński wskazał w dokumencie, że wszyscy pracownicy PHU „Górnik” świadczący usługi na rzecz LW „Bogdanka” poza harmonogramem załogi kopalni są zatrudnieni w oparciu o art. 144 Kodeksu pracy, czyli w specyficznym systemie pracy weekendowej. Zgodnie z tymi przepisami praca może być wykonywana wyłącznie w piątki, soboty, niedziele i święta, co w realiach spółki oznacza grafik obejmujący wyłącznie soboty, niedziele i dni świąteczne.

Władze przedsiębiorstwa podkreśliły, że zatrudnienie w takim reżimie prawnym sprawia, iż weekendy są dla tych osób zwykłymi dniami pracy wynikającymi z umowy, a nie pracą ponadwymiarową. W konsekwencji – jak argumentuje prezes Górnika – pracownikom nie przysługuje z tego tytułu żadne dodatkowe wynagrodzenie ani rekompensaty finansowe, jakie kodeksowo stosuje się przy klasycznym stosunku pracy od poniedziałku do piątku.

Na formalno-prawnej interpretacji argumentacja zarządu PHU „Górnik” się jednak nie skończyła. Jako drugi powód odrzucenia żądań związkowców wskazano twarde realia ekonomiczne. Zarząd spółki poinformował wprost o całkowitym braku możliwości finansowych po stronie przedsiębiorstwa na sfinansowanie jakichkolwiek podwyżek czy dodatków postulowanych przez stronę społeczną. Wobec takiego stanu rzeczy Piotr Suszyński uznał, że organizowanie jakiegokolwiek trójstronnego spotkania z udziałem związków i zarządu Bogdanki jest całkowicie nieuzasadnione.

Spychologia gabinetów: kopalnia odsyła do spółki, spółka do przepisów

Treść pisma z PHU „Górnik” to bezpośrednia kontynuacja strategii przyjętej wcześniej przez zarząd Lubelskiego Węgla „Bogdanka” S.A. Zaledwie kilka dni wcześniej, 16 października, władze kopalni – reprezentowane przez prezesa Zbigniewa Stopę, wiceprezesa ds. rozwoju Sławomira Krenczyka oraz dyrektora ds. personalnych Pawła Kraszewskiego – w identyczny sposób odprawiły związkowców z kwitkiem.

Wówczas zarząd Bogdanki oświadczył, że kopalnia występuje wyłącznie w roli zamawiającego usługi i nie posiada jakichkolwiek uprawnień do ingerowania w kształtowanie stawek, regulaminów płacowych i stosunków pracy w zewnętrznym podmiocie, jakim formalnie jest PHU „Górnik”. Dyrekcja powołała się dodatkowo na rygory Ustawy Prawo zamówień publicznych, przekonując, że kontrakt łączący obie firmy nie może być dowolnie modyfikowany, a zamawiający nie ma podstaw prawnych do narzucania wykonawcy poziomu wynagrodzeń.

Równolegle kopalniani decydenci zdystansowali się od pytań o przyszłość spółki w kontekście transformacji energetycznej, jakie na początku października skierowały cztery organizacje (w tym Związek Zawodowy „Kadra”). Zarząd stwierdził krótko, że wszelkie mechanizmy osłonowe dla odchodzących z górnictwa leżą w wyłącznych kompetencjach rządu, a władze spółki nie mogą składać deklaracji w imieniu administracji państwowej. Przypomniano jedynie prognozy ze strategicznych dokumentów, zapowiadające drastyczny spadek średniego rocznego wydobycia węgla: z ok. 8,2 mln ton w latach 2025–2030 do zaledwie 6,6 mln ton rocznie w latach 2031–2035.

Taka postawa obu zarządów wywołała oburzenie związkowców. Przedstawiciele załogi uznali, że kopalnia stosuje podręcznikową spychologię: Bogdanka twierdzi, że nie ma wpływu na stawki w swojej spółce zależnej, a zarząd spółki zależnej odpowiada, że nie ma pieniędzy w ramach kontraktu i zasłania się kodeksem pracy. Górnicza „Solidarność” skomentowała to wprost jako próbę ucieczki od odpowiedzialności za los ludzi, kwitując oficjalne pisma stwierdzeniem: „nie mamy dla was pieniędzy, ale jesteśmy gotowi do niekończących się rozmów”.

Twarde ultimatum związkowców: 20 października i lista żądań

Związkowcy z trzech reprezentatywnych organizacji – Związku Zawodowego Górników w Polsce, NSZZ „Solidarność” oraz Związku Zawodowego „Przeróbka” – nie zamierzali jednak składać broni. Jeszcze przed nadejściem odmowy z PHU „Górnik”, we wtorek 20 października 2026 roku, do sekretariatu zarządu LW „Bogdanka” trafiło obszerne, oficjalne wystąpienie. Pod dokumentem podpisali się przewodniczący Jacek Świrszcz, Mariusz Romańczuk i Jarosław Niemiec oraz ich zastępcy: Bartłomiej Pondel, Karol Błaszczuk i Piotr Sarama.

Strona społeczna w niezwykle ostrym tonie odrzuciła tłumaczenia o braku kompetencji, podkreślając, że nie oczekuje zastępowania rządu ani formalnego przejmowania roli pracodawcy wobec pracowników spółki zależnej. Liderzy związkowi jednostronnie wyznaczyli zarządowi termin spotkania na poniedziałek 26 października w sali konferencyjnej budynku zarządu spółki. W chwili oddawania tego wydania naszej gazety do druku ważyły się losy tego, czy prezesi podejmą dialog przy wspólnym stole, czy wybiorą wariant siłowy.

Do pisma dołączono bezprecedensowy, podzielony na kilkadziesiąt szczegółowych podpunktów kwestionariusz, zobowiązując zarząd do pisemnej odpowiedzi w ciągu 14 dni:

Transformacja i gwarancje zatrudnienia: - Związki dopytują, czy proponowany przez zarząd dialog ma mieć charakter wiążących negocjacji, czy jedynie bezproduktywnych konsultacji. Żądają ujawnienia prognoz zatrudnienia do 2035 roku z podziałem na poszczególne grupy zawodowe oraz jasnej deklaracji, czy planowany spadek wydobycia o 1,6 mln ton rocznie pociągnie za sobą zwolnienia grupowe, wygaszanie wakatów i nieprzedłużanie umów. Padły pytania o to, ile dokładnie nowych miejsc pracy powstanie w ramach projektów dywersyfikacyjnych do końca 2030 i 2035 roku, z jakich źródeł będą finansowane oraz czy pracownicy zachowają ciągłość stażu i dotychczasowe zarobki.

Bezpieczeństwo i normy BHP: - Pismo dotyka najbardziej wrażliwej kwestii, jaką jest fizyczne przeciążenie załogi. Związki domagają się ujawnienia danych: jaka obsada jest wymagana do w pełni bezpiecznego prowadzenia robót, a ilu ludzi faktycznie pracuje na zmianach w weekendy? Padło pytanie o analizy służb BHP dotyczące wpływu braku odpoczynku na zmęczenie pracowników oraz propozycja powołania wspólnego zespołu kontrolnego, który zbadałby warunki pracy pod ziemią.

Załoga ma dość pracy na cudze premie

Równocześnie z działaniami dyplomatycznymi centrale związkowe zdecydowały się na krok o wiele bardziej radykalny, uderzając bezpośrednio w kopalniany system organizacji pracy. W zakładzie pojawiła się oficjalna odezwa skierowana bezpośrednio do pracowników, zatytułowana bez ogródek: „Dość pracy w weekendy na premie dla prezesów”.

W ulotce sygnowanej przez ZZ „Przeróbka”, NSZZ „Solidarność” oraz ZZG w Polsce padają niezwykle mocne oskarżenia pod adresem kadry zarządzającej. Związkowcy zarzucają kierownictwu spółki arogancję i hipokryzję. Przypomnieli, że członkowie zarządu inkasują sowite wynagrodzenia oraz wysokie premie, podczas gdy zwykłym pracownikom kopalni obcięto po 6 tysięcy złotych z premii za miniony rok pod pretekstem niewykonania wskaźników produkcyjnych. „To już nie kij i marchewka. Oni używają już tylko kija” – piszą z goryczą związkowcy.

Tekst odezwy odwołuje się bezpośrednio do godności robotniczej i prawa do życia prywatnego. „Robić na jaśnie panów w naszym czasie wolnym, kiedy oni już nawet nie zachęcają, tylko wychodzą z założenia, że weekend to nawet nie są dni wolne. A gdzie nasze życie? Zacznijmy je wreszcie szanować, skoro dla nich jest nic niewarte. (...) Sami sobie pracujcie na wasze miliony. Niech Zarząd sam ścianą w sobotę jedzie i buduje swój sukces produkcyjny”.

Kulminacyjnym punktem manifestu jest wezwanie do pracowniczego bojkotu. Trzy organizacje oficjalnie zaapelowały do wszystkich pracowników o natychmiastowe wstrzymanie się od tzw. „obkładania się”, czyli dobrowolnego zapisywania się na dodatkowe szychty produkcyjne w soboty. „Wzywamy do niepodejmowania pracy produkcyjnej w soboty, aż do momentu, kiedy zaczną się poważne rozmowy z poważnymi ludźmi. Niech sobie radzą z wykonaniem kontraktów sami, skoro lekceważą załogę” – czytamy w podsumowaniu odezwy.

Czym grozi paraliż sobót? Widmo kryzysu w kopalni

Wezwanie do bojkotu pracy w dni wolne to dla Bogdanki cios w najczulszy punkt machiny wydobywczej. W specyfice nowoczesnego górnictwa podziemnego pojęcie „obkładania się” oznaczało dotychczas dobrowolne, ale powszechnie praktykowane zasilanie weekendowych zmian przez doświadczonych pracowników dołowych i powierzchniowych. Bez weekendowej pracy załogi i wsparcia ze strony spółek takich jak PHU „Górnik” utrzymanie dobowego wydobycia na poziomie gwarantującym realizację rocznych planów rzędu 8–9 milionów ton jest technicznie niemożliwe.

Soboty i niedziele to w kopalni czas kluczowy nie tylko z punktu widzenia czystego urobku. W dni wolne od standardowego ruchu realizowane są najbardziej newralgiczne roboty konserwacyjne, przeglądy magistralnych taśmociągów, prace profilaktyczne związane z zagrożeniem tąpaniami i metanem, a także zbrojenia i likwidacje wyeksploatowanych ścian wydobywczych. Jeśli pracownicy posłuchają apelu związków i nie zjadą w soboty pod ziemię, kopalnia stanie w obliczu potężnego zatoru technologicznego. Brak przygotowania przodków i ścian w weekend uniemożliwi płynne rozpoczęcie fedrowania w poniedziałkowy poranek.

Konsekwencje takiego paraliżu mogą okazać się dewastujące dla finansów przedsiębiorstwa. Zmniejszenie wolumenu wydobycia postawi pod znakiem zapytania realizację wiążących umów na dostawy węgla do elektrowni systemowych wchodzących w skład Grupy Enea, do której należy lubelska kopalnia. To z kolei grozi spółce gigantycznymi karami umownymi za niedostarczenie zakontraktowanego surowca, a w skrajnym wypadku – utratą strategicznych odbiorców.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl 99a007b295

Sąd drugiej instancji przyznał rację prokuratorowi

A jednak to było zabójstwo. Surowsza kara za śmierć brata

Sąd Apelacyjny w Lublinie nie zgodził się z wyrokiem dla Piotra M. ogłoszonym przez sąd pierwszej instancji. Uznano, że mężczyzna jest winny zabójstwa swojego brata. Wyraźnie zaostrzono mu także karę.

Biegły z zakresu medycyny sądowej stwierdził kategorycznie, że przyczyną zgonu Pawła M. były obrażenia klatki piersiowej. Specjalista dowiódł, że 50-latek zmarł w nocy. Gdy Piotr M. rankiem dzwonił po pomoc na numer alarmowy, jego brat już nie żył. Przybyła na miejsce policja od razu zatrzymała 36-latka.

Chodzi o braci M. z Bogdanki w gminie Puchaczów (pow. łęczyński). 36-letni obecnie Piotr i 50-letni Paweł mieszkali po sąsiedzku, zajmowali kontenery mieszkalne. Do tragedii doszło w święta Bożego Narodzenia w 2024 roku.

Połamane łopatki i żebra, rozerwany mostek

Feralnego świątecznego wieczoru mężczyźni spotkali się w kontenerze Pawła na wspólne picie alkoholu. Doszło do wybuchu agresji Piotra M. Młodszy z braci rzucił się na drugiego, okładając go, gdzie popadnie. Późniejsza sekcja zwłok wykazała, że mężczyznę uderzano wielokrotnie po twarzy, głowie, szyi, a dodatkowo skakano mu po klatce piersiowej. Ofiara była pod wpływem alkoholu - Paweł M. miał grubo ponad cztery promile w organizmie.

Długo utrzymywał, że nie ma nic wspólnego z obrażeniami na ciele brata

Zatrzymany Piotr M. nie przyznał się do postawionego mu przez prokuratora zarzutu zabójstwa z zamiarem bezpośrednim. Długo utrzymywał, że nie ma nic wspólnego z obrażeniami na ciele brata. Dopiero pod koniec procesu, toczącego się przed Sądem Okręgowym w Lublinie, przyznał, że bił brata pięściami. Że uderzył go „może i nawet z dziesięć razy". I w tej wersji jednak nie przyznał się do pogruchotania klatki piersiowej pokrzywdzonego. Wyraził za to skruchę.

Piotr M. przed zdarzeniem pracował jako górnik w jednej ze spółek górniczych, wykonującej kontrakty m.in. dla LW Bogdanka S.A.

Sąd pierwszej instancji: To nie było zabójstwo

Wyrok zapadł w kwietniu br. Sąd uznał Piotra M. za winnego, ale nie zabójstwa brata, a spowodowania u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu skutkującego zgonem.

- Godził się co najmniej na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego. Jednakże nie obejmował zamiarem zgonu brata, bo jakby tak było, to nic nie stało na przeszkodzie, by kontynuował swoje działania. Tymczasem pozostawił leżącego, jeszcze żyjącego brata - uzasadniał sędzia Adam Daniel.



fot. Dominik Smagała/Archiwum

W październiku br. sąd zdecydował, że Piotr M. powinien ponieść surowszą karę niż ta, którą orzeczono wobec niego w kwietniu br.

Oskarżonego uznano także za winnego m.in. znęcania się nad partnerką. Łączna kara za te czyny to 13 lat pozbawienia wolności.

A jednak zabójstwo. I surowsza kara

Sprawa wróciła jednak na wokandę ze względu na apelację. Sąd Apelacyjny w Lublinie ogłosił wyrok wobec Piotra M. 8 października. Oskarżonego uznano za winnego zabójstwa - tak, jak domagał się tego prokurator. Co więcej, mężczyźnie zaostrzono karę - z 13 na 16 lat pozbawienia wolności.

Wyrok jest prawomocny. Oznacza to, że możliwa jest od niego jedynie kasacja do Sądu Najwyższego, który może zająć się sprawą tylko w sytuacji, gdy dopatrzy się kardynalnych błędów proceduralnych przy przeprowadzaniu procesu przez sąd drugiej instancji.

Dominik Smagała

Proces w sprawie śmiertelnego pogryzienia mieszkańca Puław na wokandzie

Właściciel psów, które zaatakowały Puławianina w lesie pod Zieloną Górą, już we wrześniu miał usiąść na ławie oskarżonych. Ale sąd na wniosek obrony odroczył rozprawę do 26 października, bo zdaniem obrony Piotr M. nie miał możliwości zapoznania się z materiałem dowodowym.

Ta tragedia wstrząsnęła całą Polską

Do dramatycznych wydarzeń doszło w październiku ubiegłego roku w pobliżu MOP Racula przy trasie S3 w Zielonej Górze. Pan Marcin, 46-letni mieszkaniec Puław i zawodowy kierowca, zatrzymał się tam na obowiązkową przerwę w pracy. Chcąc odpocząć przed dalszą podróżą, wybrał się na grzyby do pobliskiego lasu. Nie spodziewał się, że ten krótki spacer, mający być chwilą wytchnienia od zawodowych obowiązków, zakończy się dla niego tragicznie.

Mężczyznę zaatakowały trzy psy w typie owczarka belgijskiego. Pan Marcin, resztkami sił, zdołał zadzwonić pod numer alarmowy 112 i wezwać pomoc. Odnaleźli go policjanci, w stanie krytycznym został przewieziony do szpitala w Zielonej Górze. Lekarze byli wstrząśnięci rozległością obrażeń – jak wynikało z relacji, nie mieli wcześniej do czynienia z pacjentem tak ciężko poranionym w wyniku ataku psów. Mężczyzna miał 53 rany. Pomimo wysiłków medyków zmarł.

O tragedii informowały zarówno lokalne, jak i ogólnopolskie media. Wkrótce ustalono, że psy wydostały się z terenu pobliskiej strzelnicy. Okazało się również, że mieszkańcy okolicy już wcześniej zgłaszali odpowiednim instytucjom, że zwierzęta stanowią zagrożenie. Z dostępnych informacji wynikało, że miały już wcześniej atakować ludzi.

Prokuratorskie śledztwo

Sprawą zajęła się Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze. Właściciel psów został tymczasowo aresztowany, a w trakcie kilkumiesięcznego śledztwa areszt przedłużano kilkukrotnie. We wrześniu sąd przedłużył mu areszt do 9 stycznia. Mężczyzna usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego. Psy skierowano natomiast na obserwację behawioralną.

– Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony miał świadomość wcześniejszych agresywnych zachowań należących do niego psów oraz zagrożenia, jakie mogły stwarzać dla osób postronnych. Jednocześnie teren, na którym przebywały zwierzęta, nie był właściwie zabezpieczony przed ich wydostaniem się poza ogrodzenie. W toku postępowania ustalono również, że przez dłuższy czas psy były utrzymywane w niewłaściwych warunkach bytowych, bez zapewnienia im odpowiedniej opieki, właściwego żywienia oraz zaspokojenia podstawowych potrzeb wynikających z ich gatunku i kondycji – poinformowała prokuratura w komunikacie podsumowującym śledztwo.

Prokurator nie dał wiary wyjaśnieniom właściciela psów

Jak podkreślają śledczy, obszerny materiał dowodowy, uzupełniony licznymi ekspertyzami i opiniami biegłych, pozwolił szczegółowo odtworzyć przebieg zdarzenia oraz sformułować końcowe wnioski postępowania.

– Szczególne znaczenie miały ekspertyzy dotyczące zachowania zwierząt, zasad ich szkolenia, warunków utrzymania i dobrostanu, a także wpływu sposobu opieki nad psami na ich funkcjonowanie i poziom agresji – zaznacza prokuratura.

Właściciel zwierząt nie przyznał się do winy i złożył obszerne wyjaśnienia. Przedstawiona przez niego wersja wydarzeń nie przekonała jednak śledczych.

– Nie znalazły one potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Także czynności przeprowadzone na wniosek obrony nie doprowadziły do podważenia ustaleń śledztwa – wyjaśnia prokuratura.

Proces odroczony

Oskarżony nadal przebywa w areszcie. Za zarzucany mu czyn grozi kara od 5 lat pozbawienia wolności do dożywotniego pozbawienia wolności. Proces miał rozpocząć się pod koniec września, jednak obrona zawnioskowała o jego odroczenie z uwagi na fakt, że oskarżony nie mógł zapoznać się z materiałem dowodowym. Jak donosi TVN24, płyty CD z materiałami nie udało się odtworzyć na sprzęcie dostępnym w areszcie. W tej sytuacji sąd przychylił się do wniosku obrońców Piotra M. i odroczył rozprawę do poniedziałku, 26 października.

Marta Pietroń

Pędził 162 km/h na drodze pod Łaziskami. Stracił prawo jazdy



fot. KPP Opole Lubelskie

57 km/h. Za to wykroczenie otrzymał mandat w wysokości 2500 zł, a na jego konto wpadło 15 punktów karnych. Stracił też prawo jazdy na trzy miesiące

Na drodze wojewódzkiej nr 747 w Łaziskach jechał 162 km/h, choć przepisy pozwalają tam na maksymalnie 90 km/h. 33-letni kierowca Skody został zatrzymany przez opolskich policjantów.

Do kontroli doszło w czwartek, 22 października. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim zatrzymali 33-letniego mieszkańca powiatu lubelskiego, który poruszał się Skodą po drodze jednojezdniowej dwukierunkowej w Łaziskach. Pomiar wykazał, że jechał z prędkością 162 km/h.

Kierowca przekroczył dozwoloną prędkość o 57 km/h. Za to wykroczenie otrzymał mandat w wysokości 2500 zł, a na jego konto wpadło 15 punktów karnych. Stracił również prawo jazdy na trzy miesiące.

Policja przypomina, że od 3 marca obowiązują przepisy rozszerzające możliwość zatrzymania prawa jazdy na trzy miesiące za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h. Dotyczy to nie tylko obszaru zabudowanego, ale również dróg jednojezdniowych dwukierunkowych poza nim.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 99a007b295

Zderzenie „mściwych” z „krnąbrnymi”

Pojedynek strażaków z samorządowcami w Kanale Zero

Konflikt w Janowie Podlaskim nie daje się ugasić. W Kanale Zero w serwisie YouTube w miniony wtorek doszło do konfrontacji zwaśnionych stron: burmistrza i jego radnych ze strażakami eksmitowanej OSP KSRG wspieranymi przez ich prawnika.



Red. Michał Bebło skutecznie namawiał grupę urzędników i radnych, aby weszła do remizy

Fot. Oficjalne Zero za Grzegorzem Kaczmarkiem (FB)

Reporter Michał Bebło, który wcześniej prowadził w Polsacie „Interwencję” i niedawno przeszedł do Kanału Zero, starał się doprowadzić skonfliktowane grupy do choćby minimalnego porozumienia. Na początku trudno było mu nawet prowadzić program, bo urzędnicy i ich „potulni” strażacy oraz radni nie chcieli nawet wejść do remizy, gdzie czekali na nich „krnąbrni” druhowie z OSP KSRG.

Przeciwnicy podeszli do siebie

Wreszcie doszło do wymiany zdań pomiędzy skonfliktowanymi grupami burmistrza i jego radnych. Dwie grupy przed kamerami sypały zarzutami…

Okazało się, że strażacy muszą sami składać się na paliwo lub prosić sponsorów, by jeździć na akcje.

Wreszcie reporter zdołał ich przekonać, że kamerzysta nie może co chwilę biegać poza budynek. Grupa trzymająca władzę w gminie weszła do remizy oddalonej, jak mówiono 5 m od Urzędu Miasta…

Pierwszy krok został zrobiony.

Wymiana zarzutów

- Od roku są problemy. Nie możemy dojść do porozumienia. Wypowiedzieliśmy umowę na remizę. Nie ma możliwości, abyśmy współpracowali - burmistrz Karol Michałowski nie owijał w bawełnę. Tłumaczył, że czeka na mediacje, bo nie udało się rozliczyć „środków publicznych” kierowanych m.in. na paliwo do janowskiej OSP. Zaznaczył, iż inne jednostki OSP rozliczają się ze zużytego podczas akcji paliwa.

Prezes OSP KSRG Grzegorz Kaczmarek zaprotestował:

- Paliwo jest rozliczane z każdej akcji! Mamy program komputerowy, w którym rozliczamy to paliwo. Problem polega na tym, że trzeba było dla gminy to ręcznie przepisywać, bo nie potrafią inaczej - prezes cierpliwie tłumaczył.

Dodał, że gmina nie dokonała litrażowania, czyli rzetelnego ustalania norm zużycia paliwa dla pojazdów i maszyn użytkowanych przez OSP. Zaskarżone zostało rozporządzenie burmistrza w sprawach paliwowych.

Strażacy sami płacą za paliwo do akcji

Świadczący doradztwo „krnąbrnym” prawnik Dominik Surdel zauważył, że wojewoda lubelski miał wiele zastrzeżeń do zarządzenia burmistrza. OSP KSRG ma wsparcie finansowe na zakup paliwa do akcji od wielu osób, w tym z innych regionów, a także sami strażacy wpłacają na ten cel swój ekwiwalent za akcje, w których uczestniczą.

Burmistrz skwitował to krótkim zdaniem:

- Najważniejsze, że jest bezpieczeństwo…

Reporter Michał Bebło nie dowierzał: – Paliwo jest od darczyńców?

- Od pół roku gmina nie daje nam pieniędzy na paliwo – podkreślił prezes.

- Inne jednostki się rozliczają, a ta OSP nie. Wydano normy litrażowania na podstawie innych jednostek. Wystarczy się rozliczyć – mówił Karol Michałowski.

Były wójt Jacek Hura wchodzi do akcji

Strażacy odpowiedzieli, że OSP KSRG wykonywała aż 85% wyjazdów w gminie. Karty paliwowe dla tej OSP zostały zablokowane.

Burmistrz stwierdził, że w Janowie powstała nowa jednostka OSP, gdyż nie przyjmowano do OSP KSRG chętnych do działania w szeregach straży. Dwaj nowi strażacy to potwierdzili.

Prezes Grzegorz Kaczmarek zaprzeczył, że miałby rozmawiać z tymi osobami. Zauważył, iż nie było ich nawet w remizie.

Do akcji wkroczył były wójt Jacek Hura, który wspomniał, że za jego czasów ”panowania” w gminie był też konflikt z prezesem oraz nie przyjęto w szeregi jego i kilku innych chętnych, bo mieli być „za starzy”…

Przed kamerami trwał serial wypominania krzywd i błędów. Wojciech Wiszniewski, przewodniczący Rady Miejskiej zarzucał strażakom, że w 2025 r. przed kościołem wywiesili baner podający nazwiska radnych głosujących przeciw przyznaniu dotacji na zakup samochodu OSP KSRG, tymczasem rada wybrała finansowanie modernizacji kotłowni.

Kto pierwszy zrobi pół kroku?

Wiceburmistrz Krzysztof Radzikowski wypomniał, że OSP nie chciała podpisać z gminą umowy o współpracy. Zaznaczył, że obie strony powinny zrobić pół kroku do tyłu, ale podkreślał, iż zgodnie z ustawą o finansach wydatki straży powinny być rozliczane…

- Jesteście jedyną gminą, która ma taki problem – red. Michał Bebło próbował przemawiać do rozsądku Janowianom.

Reporter dopytywał się burmistrza, czy chce eksmisji jednostki z remizy i najlepiej dla niego będzie, jak OSP upadnie.

- Ja nie odpowiadam za bezpieczeństwo. To zarząd. Mamy 70 nowych strażaków – Karol Michałowski pochwalił się swoją taktyką.

Prawnik Dominik Surdel wytknął urzędnikom, że do audytu (który miał potwierdzać nieprawidłowości w OSP KSRG usprawiedliwiające dążenie do likwidacji tej jednostki) wybrano osobę bez przetargu oraz nikt w trakcie tego audytu dotyczącego strażaków nie kontaktował się z OSP.

Burmistrz bronił audytora, że bazuje na dokumentach, które są certyfikowane.

Happy endu nie było

Reporter Michał Bebło próbował namówić obie strony o wypowiedzenie jakiegoś zdania prowadzącego do zgody.

- Czy jest szansa na porozumienie? – pytał.

- Nikt w Janowie Podlaskim nie powinien obawiać się utraty bezpieczeństwa. Tu każdy czeka, aż sytuacja się rozwinie. Chcemy iść do przodu, a nie czekać - burmistrz nie cofnął się ani o pół kroku.

- Chciałbym, aby wybrać mediatora poza mecenasem Dariuszem Kałą – podkreślił prezes OSP. Strażacy zaproponowali na mediatora osobę z ościennych województw, niepowiązaną ani z burmistrzem, ani z prezesem.

Autor interwencji Kanału Zero nie ukrywał rozczarowania.

Zaproponowałem, aby doszło do odrobiny zgody. Nie udało się. Z ponad 2 tys. gmin w Polsce jest to jedyna, gdzie burmistrz nie może tak dogadać się ze strażakami. Mam nadzieję, że to się zmieni – zakończył.

Apel generała

Na potrzeby reportażu interwencyjnego wypowiedział się także generał brygadier Państwowej Straży Pożarnej Andrzej Bartkowiak, który w latach 2019-2024 był komendantem głównym PSP.

Apelował on, aby wreszcie samorząd dogadał się ze strażakami.

- Nie wiesz, kiedy zawita tragedia. Apeluję do burmistrza i chłopaków, by próbowali się dogadać. Dogadajcie się po ludzku! OSP niech się zajmie ratowaniem, a samorząd dobrym zarządzaniem – mówił i przyznał, że nie przypomina sobie, aby ktoś tak dążył do likwidacji jednostki OSP.



Fot. Zdjęcie własne prezesa

Gr
prezes OSP

Mam satysfakcję, że Kanał Zero pokazał naszą sytuację. Szybko pojawił się sygnał o 100 tys. wyświetleń tej interwencji. Szkoda, że burmistrz nie chce mediacji i pogodzenia z nami, tylko żąda naszej zagłady. Bardzo dziękuję panu generałowi Andrzejowi Bartkowiakowi za wskazanie konieczności zgody. Teraz liczymy na rozstrzygnięcia sądowe. Już w środę nasza sprawa trafi na wokandę Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

Odrzucony mediator stawia zarzuty

Po reportażu też nie brakowało emocji. Na łamach Kanału Zero wystąpił doktor nauk prawnych i ekspert w dziedzinie prawa ochrony przeciwpożarowe Dariusz Kała, którego strażacy odrzucili jako mediatora.

- Krnąbrnego prezesa OSP może nie uratować nawet kampania medialna kreowana przez ogólnopolskie media jako konflikt „złego wójta z dobrymi społecznikami z OSP”. Ostatecznie o wyborze wójta decyduje lokalna społeczność, a nie liczna, ogólnopolska strażacka opinia publiczna – nie ukrywał rozgoryczenia i obszernie uzasadnił swoją tezę. Stwierdził, że „Finalnie taktyka ta jest nakierowana na zmianę włodarza w kolejnych wyborach”. Zdaniem doktora, zgodnie z prawem możliwe będzie eksmitowanie OSP…

Mieszkanka janowskiej gminy Paulina Derkus ostro skrytykowała opinię doktora prawa, przypominając, że dawniej z oburzeniem nagłaśniał konflikt w Janowie i obecnie zredukował go tylko do sugerowania, iż strażakom chodzi o „przejęcie zasobów gminy”.

„Krnąbrny” prezes OSP Grzegorz Kaczmarek wyjaśnił, że strażakom chodzi tylko „o pieniądze na paliwo i szkolenia ze środków publicznych, a nie z własnej kieszeni”.

Marek Pietrzela

WSP

eprasa.pl 99a007b295

Jak przed wiekiem ubierali się nasi przodkowie. Od święta

Zwieńczenie wielomiesięcznych badań w terenie, wnikliwych kwerend muzealnych oraz setek godzin żmudnego szycia i haftowania. W Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej zaprezentowano zrekonstruowane stroje ludowe z przełomu XIX i XX wieku. Projekt pod nazwą „Zaszyte w łęczyńskiej tradycji" przywrócił pamięć o dawnym ubiorze mieszkańców tych okolic, stanowiącym specyficzną, nadwieprzańską odmianę stroju lubartowskiego.



W czwartek, 22 października sala łęczyńskiej biblioteki przy ulicy Bożniczej 21 wypełniła się miłośnikami historii, regionalistami oraz mieszkańcami ciekawymi swoich korzeni



Michał Kowalik – kulturoznawca, etnograf i niestrudzony badacz kultury ludowej Lubelszczyzny przyjmuje gratulację od burmistrza Łęcznej Leszka Włodarskiego

Finał projektu i wyróżnienie dla badacza

W czwartek, 22 października sala łęczyńskiej biblioteki przy ulicy Bożniczej 21 wypełniła się miłośnikami historii, regionalistami oraz mieszkańcami ciekawymi swoich korzeni. Spotkanie stanowiło podsumowanie projektu zrealizowanego w ramach ogólnopolskiego programu „Kultura ludowa i tradycyjna 2026", finansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przy wsparciu finansowym gminy Łęczna.

Głównym punktem wydarzenia było pokazanie dwóch kompletnych, odświętnych ubiorów: kobiecego i męskiego. Za stronę naukową, kwerendy oraz wykonawczą odpowiadał Michał Kowalik – kulturoznawca, etnograf i niestrudzony badacz kultury ludowej Lubelszczyzny. W uznaniu za wkład w ocalenie regionalnego dziedzictwa otrzymał„Lubelski Laur Dziedzictwa Kulturowego".

– Zrekonstruowany strój odzwierciedla przełom XIX i XX wieku, czyli ostatni okres powszechnego występowania tradycyjnego ubioru na wsi – wyjaśniał podczas spotkania Michał Kowalik. – W tym czasie widać już wyraźne inspiracje modą miejską, co zwiastowało powolny zmierzch kultury tradycyjnej. Przeniesienie wyników badań na język praktyki wymagało połączenia rygoru naukowego ze sztuką krawiecką i zdobniczą. Samodzielne uszycie jednego takiego kompletu, wraz z ręcznym wykonaniem haftów, wykończeniem czepca i pasmanterii, zajmuje około trzech miesięcy wytężonej pracy po osiem godzin dziennie.

Naukowa prawda o stroju z okolic Łęcznej

Podczas prezentacji wywiązała się żywa dyskusja na temat tego, czy zaprezentowane stroje można bez wahania nazywać strojem stricte łęczyńskim. Jedna z uczestniczek dopytywała wprost o lokalną specyfikę miasta, które przez wieki słynęło z wielkich jarmarków i wielokulturowości.

– Jeżeli mielibyśmy ująć to potocznie, z punktu widzenia lokalnego patriotyzmu, możemy mówić o stroju łęczyńskim – tłumaczył Michał Kowalik. – Jednak w ścisłym ujęciu etnograficznym Łęczna i jej bezpośrednie okolice leżały na krańcu obszaru występowania stroju lubartowskiego. Na samej Lubelszczyźnie badacze wyróżniają aż 17 różnych odmian strojów ludowych. W powszechnej świadomości utrwalił się strój krzczonowski, który po wojnie stał się reprezentacyjnym kostiumem całego regionu w zespołach pieśni i tańca. Tymczasem niemal każda okolica miała własne niuanse. Nawet w obrębie samego stroju lubartowskiego kobiecy kaftan występował w co najmniej sześciu różnych krojach.

Odtworzenie detali wymagało dotarcia do świadków historii i zasobów muzealnych. W trakcie realizacji zadania przeprowadzono wywiady z 94 osobami z terenu powiatu. Badaczom udało się także dotrzeć do unikalnej, prywatnej fotografii z epoki ukazującej mieszkańców w tradycyjnych szatach. Prawdziwym skarbem okazała się kwerenda w zbiorach Muzeum Narodowego w Lublinie na Zamku, gdzie odnaleziono oryginalny fartuszek pochodzący bezpośrednio z Łęcznej, który posłużył za wierny wzór do rekonstrukcji.

Aksamit, ogon i zielona wstążka

Prezentowany strój kobiecy przyciągał uwagę elegancją i wyważoną kolorystyką. Jego bazą jest lniana koszula o drobnym, subtelnym białym hafcie, który w tym rejonie nie rzucał się w oczy tak mocno, jak w innych częściach kraju. Na koszulę nałożono kaftan z zielonego welwetu, zapinany z przodu i obszyty ciemną pasmanterią. Dolną część stanowi spódnica w głębokim odcieniu zieleni, uszyta według tradycyjnego kroju „z ogonem" – materiał z przodu układa się gładko, a gęste marszczenia zbierają się dopiero z tyłu.

Na spódnicę założono biały, lniany fartuszek z ozdobną mereżką i haftem, wiernie skopiowany z muzealnego pierwowzoru z Łęcznej. O statusie majątkowym i stanie cywilnym dawnej gospodyni decydowały dodatki. Szyję zdobiły sznury korali ze szkła lub prawdziwego korala, a głowę wieńczył kunsztowny, tiulowy czepek z misterną koronką klockową i wiązaną pod szyją kryzą.

– Czepek przysługiwał wyłącznie mężatce – odpowiadał na pytania z sali rekonstruktor. – Panny nosiły warkocze, wianki z żywych lub sztucznych kwiatów z tkaniny i mogły mieć odkrytą głowę. Kobieta po ślubie bezwzględnie musiała chować włosy pod czepcem. Całość dopełniają skórzane, czarne trzewiki na niewielkim obcasie, zasznurowane zieloną wstążką dobraną idealnie pod barwę spódnicy.

Męska sukmana i miejskie nowinki

Równie okazale prezentuje się odtworzony strój męski, składający się z elementów przeznaczonych na chłodniejsze pory roku i ważne uroczystości kościelne bądź jarmarczne. Gospodarz nosił koszulę, w której korpus wykonano z surowego, szarego lnu, a jedynie widoczne spod kamizelki mankiety i stójkę uszyto z bielonego płótna. Na to nakładano ciemną, wełnianą kamizelkę obszytą galonami oraz czarne spodnie wpuszczone w wysokie, skórzane buty z cholewami robione na zamówienie u miejscowego szewca.

Najbardziej reprezentacyjnym elementem jest długa, brązowa sukmana wełniana z grubego sukna. Jej wyłogi, kołnierz i mankiety zdobi pleciony, czerwono-granatowy sznur z wełnianymi chwostami i pomponikami. Głowę męskiego manekina zdobi wysoka czapka barankowa z czarnego futra, noszona od jesieni do wczesnej wiosny, bo latem zastępował ją pleciony kapelusz słomkowy.

– Męski strój ludowy zaczął zanikać znacznie szybciej niż damski – zaznaczał Michał Kowalik. – Panowie, szczególnie młodzi kawalerowie, wyjeżdżali na targi, szukali pracy i chcieli upodabniać się do mieszkańców wielkich miast. Szybko zamienili sukmany na miejskie marynarki i garnitury, by nie odróżniać się na ulicy. Ubiór tradycyjny był zresztą strojem ściśle odświętnym. Na co dzień, do ciężkiej pracy na roli, chodzono w zgrzebnych ubraniach z lnu i konopi. Rzeczy te szanowano bezgranicznie. W kronikach z sąsiednich okolic zachowała się nawet anegdota o wyjątkowo zamożnej gospodyni, która posiadała aż 50 koszul. Ponieważ pranie w balii lub nad rzeką było katorżniczą pracą, zakładała co tydzień nową sztukę, a wielkie pranie urządzała zaledwie raz w roku.



Strój Łęczyński męski. Gospodarz nosił koszulę, w której korpus wykonano z surowego, szarego lnu, a jedynie widoczne spod kamizelki mankiety i stójkę uszyto z bielonego płótna



Strój Łęczyński damski. Jego bazą jest lniana koszula o drobnym, subtelnym białym hafcie, który w tym rejonie nie rzucał się w oczy tak mocno, jak w innych częściach kraju

W dyskusji głos zabrał także Eugeniusz Misiewicz z Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej, wspominając o eksponatach przechowywanych w Izbie Regionalnej w Łęcznej oraz dawnych strojach zespołu „Łęczninanki", które w swoich pierwszych wersjach również nawiązywały do zielonych spódnic i białych zapasek.

Zrekonstruowane stroje wraz z planszami edukacyjnymi można oglądać na wystawie zorganizowanej na parterze miejskiej biblioteki. Towarzyszy jej okolicznościowa publikacja podsumowująca badania etnograficzne, dzięki której wiedza o ubiorze dawnych łęcznian pozostanie trwałym elementem lokalnej tożsamości.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl 99a007b295

Puławianka ponownie mistrzynią Polski policjantów w maratonie!



Mł. asp. Irena Szymanek, policjantka pochodząca z Puław, obroniła tytuł Mistrzyni Polski Policji w Maratonie. Podczas zawodów w Dębnie pokonała dystans 42,195 km w czasie 3 godzin, 14 minut i 51 sekund. Puławianka walczy również w plebiscycie na Najpopularniejszego Sportowa Polskiej Policji.

W niedzielę, 18 października, odbył się 52. Maraton Dębno, w ramach którego rozegrano XXI Mistrzostwa Polski Policjantek i Policjantów w Biegu Maratońskim. Lubelski garnizon policji reprezentowała mł. asp. Irena Szymanek, która na co dzień pełni służbę w Wydziale do walki z Przestępczością Ekonomiczną Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Puławianka po raz kolejny udowodniła, że potrafi łączyć wymagającą służbę z pasją do sportu. Obroniła tytuł mistrzowski, a w klasyfikacji OPEN kobiet, rywalizując z zawodniczkami z Polski i zagranicy, zajęła wysokie, siódme miejsce.

Sukces funkcjonariuszki jest powodem do dumy dla lubelskiego garnizonu i dowodem na to, że systematyczna praca oraz sportowa determinacja przynoszą znakomite rezultaty.

Warto dodać, że mł. asp. Irena Szymanek znalazła się również w gronie kandydatów do tytułu najpopularniejszego sportowca – policjanta lub pracownika policji. Plebiscyt organizowany przez Komendę Główną Policji towarzyszy obchodom 100-lecia sportu w policji. Głosowanie trwa do końca października poprzez profil na Facebooku Sport w Policji. Tam należy znaleźć mł. asp. Irenę Szymanek i polubić jej zdjęcie (serduszka się nie liczą).

Gratulujemy kolejnego mistrzowskiego tytułu i życzymy dalszych sukcesów na biegowych trasach!

Marta Pietroń

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Maria Włoch, Pałecznica
ur. 20 października, g. 10.58;
3510 g, 51 cm
rodzice: Magdalena, Marcin



Liwia Trubalska, Jabłoń
ur. 20 października, g. 1.03;
2960 g, 52 cm
rodzice: Dominika, Konrad



Róża Żakowska z tatą, Hańsk Pierwszy
ur. 20 października, g. 16.52; 4500 g, 58 cm
rodzice: Klaudia, Patryk
rodzeństwo: Franciszek



Olek Kowalik, Jawidz
ur. 17 października, g. 19.23;
3040 g, 52 cm
rodzice: Karolina, Dawid
rodzeństwo: Filip, Maja



Hubert Karwat, Rokitno
ur. 22 października, g. 10.02;
3660 g, 54 cm
rodzice: Karolina, Mateusz
rodzeństwo: Maja



Leon Michalski, Żabików
ur. 19 października, g. 20.38;
3720 g, 55 cm
rodzice: Sandra, Bartosz



Leoś Suzonowicz, Wisznice
ur. 21 października, g. 9.19;
3970 g, 57 cm
rodzice: Dominika, Damian
rodzeństwo: Antoś

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Lilianna Żądełek, Kolonia Domaszewska
ur. 21 października, g. 9.07, 3350 g, 55 cm
rodzice: Marta i Mateusz
braciszek: Ignaś



Apolonia Staszewska
ur. 18 października, g. 11.12, 3975 g, 60 cm
rodzice: Julia i Maciej



Zuzanna Grudzień, Sarnów
ur. 18 października, g. 11.40, 3290 g, 54 cm
rodzice: Karolina i Albert
rodzeństwo: Aleksander, Marcel, Nikodem

Złote Gody
Z okazji 50 rocznicy ślubu
Anny i Wiesława Wiatrów



Pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i dużo miłości oraz wielu kolejnych wspólnych szczęśliwych lat. Pół wieku razem to dowód na prawdziwą i niezwyciężoną miłość.

życzą
syn Marcin,
córka Aneta z mężem,
córka Ewa z mężem i dziećmi
oraz wnuki z rodziną
i prawnuki Laura i Oliwier

Wyjątkowy fotel dla rodziców i wcześniaków w lubelskim szpitalu

Rodzice noworodków hospitalizowanych w USK nr 4 w Lublinie mogą korzystać z nowego udogodnienia. Na oddział trafił specjalistyczny, elektrycznie regulowany fotel, wspierający jedną z kluczowych metod opieki medycznej.

Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 przy ul. Jaczewskiego posiada Oddział Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka. Pojawił się tam nowy elektryczny fotel do kangurowania w lawendowym kolorze. Fiolet jest kolorem symbolizującym wcześniaki.

Fotel jest wyposażony w elektryczną regulację sterowaną pilotem. W ten sposób rodzice mogą samodzielnie dostosować jego ustawienie do swoich potrzeb,



fot. Screen - www.usk4.lublin.pl/Alina Pospischil

Fotel to dar Fundacji OliEdu ma ułatwić rodzicom wcześniaków i noworodków wymagających specjalistycznej opieki bliski kontakt z dzieckiem. Samą Fundację tworzą rodzice wcześniaków, którzy dzięki własnym doświadczeniom rozumieją potrzeby rodzin dzieci wymagających specjalistycznej opieki

bez konieczności wstawania i proszenia innych o pomoc.

- Kangurowanie polega na bezpośrednim kontakcie „skóra do skóry" rodzica z noworodkiem. W przypadku dzieci urodzonych przedwcześnie, które często wymagają pobytu w szpitalu i specjalistycznej opieki, jest to szczególnie ważne. Bliskość rodzica pomaga dziecku poczuć ciepło i bezpieczeństwo, a mamie lub tacie daje możliwość aktywnego uczestniczenia w opiece nad maluchem - wyjaśnia szpital.

Noworodek utrzymywany jest w pozycji pionowej lub półpionowej na klatce piersiowej matki w okolicy jej piersi, przylegając częścią swojego ciała do skóry matki i przebywając pod jej ubraniem.

Tego typu fotele na swoim Oddziale Noworodków posiada również np. Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 1 przy ul. Staszica w Lublinie. Zostały przekazane przez Fundację MatkoweLove.

Joanna Niećko

eprasa.pl 99a007b295

Wywodzący się z Końskowoli właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. V)

Joachima Hempla wojenne przypadki



W czasie bitwy pod Hanau w październiku 1813 roku Napoleon błyskotliwym manewrem, mimo że przeciwnik miał trzykrotną przewagę liczebną, zdołał otworzyć swojej armii drogę powrotu do Francji. O końcowym sukcesie zadecydowała m.in. skuteczna szarża polskich szwoleżerów, w której pod dowództwem majora Dominika księcia Radziwiłła uczestniczył też Joachim Hempel. Obraz Vernetta

Bił się ponoć w dwudziestu dziewięciu bitwach, choć pewnie policzono tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dokazuje pod Wagram i Znojmem. Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarosławcem ratuje życie Napoleona. Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz został szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybucha Powstanie Listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.

Żołnierz, który pamiętał wojny w Hiszpanii, z Habsburgami, wyszedł cało spod Borodino i Małojarosławca, most na Berezynie przeszedł jako jeden z pierwszych i nielicznych, którzy uczynili to bez szwanku.

Potrafił odnaleźć się w każdych warunkach. Na polu walki dokonywał cudów waleczności, o których opowiadano nie tylko wśród polskich szwoleżerów. Bezcenna w wojsku umiejętność spadania na cztery łapy była zaiste imponująca. Popadłszy w niewolę w Hiszpanii, potrafił pobożnością oczarować mnichów i innymi zaletami córkę więziennej dozorczyni, w zdobytej Moskwie zaimprowizował pod wytrzaśniętym Bóg wie skąd namiotem „kawiarnię", do której ściągały tłumy oficerów. Zimną głową imponuje też w trakcie kampanii niemieckiej w 1813 roku.

Między jedną kulą a drugą...

- W czasie bitwy pod Droznem był moment, że bój ucichł — a pułk jego stał spokojnie. Oficerowie więc z niego i innych oddziałów, korzystając z krótkiej wolnej chwili, weszli do najbliższej restauracyi i kazali sobie dać jeść. — W tem kiedy służący niósł półmisek, do Sali wpadła kula, służący się przewrócił, chociaż nie był ugodzony; oni zaś śmiejąc się odebrali, raczej podnieśli półmisek, a zjadłszy z dobrym apetytem, chcieli płacić — ale służącego już nie było, bo się gdzieś schował. — Wyszli więc pośpiesznie, aby znów stanąć w szeregu - czytamy we wspomnieniu pośmiertnym. A do listy wojskowych zasług dochodzą nowe punkty: Bautzen, Lewenberg, Hanau wreszcie, gdzie szaloną szarża pozwolą wyjść całemu korpusowi z trudnej sytuacji i dalej przebijać się na zachód. Dwa dni po bitwie umrze z ran ostatni Radziwiłł z Białej Podlaskiej książę major Dominik...

Spotkanie z Kościuszką

Wiosną 1814 biją się w obronie Paryża. Zanim jednak dojdzie do kapitulacji, szwoleżerowie spotykają człowieka, którego się w tym miejscu i czasie zupełnie nie spodziewali. Czytamy:

„...Przyszli oni do jednej blizkiej wioski, a furażując jak zwykle w niebardzo grzeczny sposób, sprowadzili na siebie zażalenia mieszkańców, które słysząc wyszedł do nich z jednego porządniejszego domku, jakiś mężczyzna już nie młody, w długim surducie, z laską w ręku i zaczął ich w języku polskim łagodnie strofować za ich grabieże. — Żołnierze zdziwieni zaczęli między sobą rozmawiać. — Musiał dobry zjeść obiad, ale co on za jeden, kiedy tak dobrze mówi po polsku. Zaczęli się do siebie coraz więcej skupiać, a jeden z nich śmielszy, przystąpiwszy do owego jegomościa bliżej, rzekł: A co wasze za jeden, kiedy tak dobrze mówi po polsku? Ja jestem Kościuszko, dawny naczelny wódz wojska polskiego. Wówczas żołnierze rzucili na ziemię swoje zdobycze i z płaczem prawie padli mu do nóg, a on ich błogosławił. Gdy powrócili z próżnemi rękami, pytali się ich koledzy a następnie dowódzca, dlaczego żeście nic nie przynieśli. Odpowiedzieli im — jakeśmy mogli co przynieść, kiedy w tej wiosce — wskazując niedaleko ztąd — jest Kościuszko. (...) Następnego dnia cały niemal korpus oficerski wybrał się, żeby osobiście złożyć uszanowanie wielkiemu rodakowi...".

Jak tam panie Hempel?

„Z każdym rozmawiał, z każdego familii kogoś sobie przypomniał. Miał taką pamięć, że wiedział niemal gdzie każda znaczniejsza rodzina szlachecka mieszkała. Wspominał różne wypadki z przeszłości, w których ich ojcowie mieli udział. A gdy przyszła kolej na naszego wojaka — powiedział, ze on jest owym chłopczykiem, którego naczelnik rozgrymaszonego, gdy go wziął z przed domu rodziców w Puławach na spacer, musiał odnieść do matki.— A to ty jesteś Hempel, a jakżeż się ma ojciec twój. Umarł już. — Szkoda, dobry mój przyjaciel. Chodził i całował konie, pieścił się z niemi: Ja jeszczebym, powiedział, na małym polskim koniku jeździł, ale na tych dużych francuskich nie mogę. Żegnając się dodał w końcu: już ja do ojczyzny zapewne nie wrócę, nie wierzę tym wszystkim obietnicom cesarza Aleksandra, nie jest to interesem Rossyi Polskę wspomagać, Rossya jest bogata tem tylko, co od nas wzięła. Zawsze ja jednak będę u cesarza, jeśli mi przyrzecze wszystko, o co go prosić zamyślam, wrócę do kraju — jeśli zaś nie, to już zostanę u mego przyjaciela w Szwajcaryi. Na drugi dzień korpus oficerów posłał 39 Kościuszce konika polskiego, z którego był bardzo zadowolony. Opowiadanie to starałem się tu wiernie powtórzyć tak, jak słyszałem z ust naszego wojaka. Nieraz obiło się ono o moje uszy, a zawsze dziwny jakiś miało urok...".

Pod Somosierrą było jakby łatwiej...

Po pierwszej kapitulacji Cesarza, po defiladzie, którą odbierał książę Konstanty, zostają wyłączeni z armii francuskiej, wracają na nieznany los do Warszawy. Na odchodne Napoleon nadaje mu dzierżawę pewnego kanału we Francji, czynsz z której będą pobierać jeszcze jego wnuki.

We Francji zostaje tylko setka pod dowództwem Jerzmanowskiego, która potem towarzyszyć będzie Bonapartemu na Elbie. Wielu szwoleżerów będzie musiało w tym momencie wybierać. Bohaterowie spod Saragossy, Somosierry, Berezyny, Małojarosławca, Bautzen w tym momencie stanie na rozdrożu. Ich wódz Wincenty Krasiński przekroczy wszelkie normy służalczości wobec Rosjan i paskudnie zamaże bohaterską kartę. Tomasz Łubieński da nazwisko podejrzanym biznesom swojego młodszego brata Henryka. Dzielny Kozietulski będzie błąkał się smutny po wałach prowincjonalnego garnizonu w Białej Podlaskiej. Wielu pozostanie w wojsku Królestwa, znosząc coraz to nowe wybryki Konstantego. I potem będą strzelać do siebie w Noc Listopadową. Kapitalną książkę „Koniec świata szwoleżerów" napisze potem o nich Marian Brandys.

Wsi spokojna, wsi wesoła

A Joachim osiada sobie spokojnie pod Łukowem, „w cichem lesistem ustroniu i zaczął, chodząc po polach i łąkach, uczyć się od włościan gospodarstwa (...) Młody bo 30 lat dopiero mający, zatęschnił do życia rodzinnego i w r. 1817 ożenił się z Rozalią Dmochowską siedmnastoletnią dziewicą, anielskiej dobroci kobietą". Kiedy owdowiał, w wychowaniu licznej progenitury wspierała go teściowa.

Ale to nie był koniec przygód szwoleżera.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 99a007b295

Zaginiona dęblińska rezydencja Mniszchów

Zanim nadleciały tu Orlęta

Pierwszy wizerunek pałacu i jego otoczenia zawdzięczamy Zygmuntowi Vogelowi, ale i on malował go w 1796 roku już przebudowany. Rezydencja w Dęblinie kilkukrotnie znacząco zmieniała swój wygląd, gospodarzy i przeznaczenie.



Akwarela Vogela przedstawia drugą z kolei aranżację Pałacu i jego otoczenia, kiedy saskie rokoko zostało zastąpione (przy utrzymaniu nienaruszonej struktury murów) włoskim klasycyzmem

Mimo że wcześniej, poświadczonym źródłowo już w XIV wieku Dęblinem władały tak znakomite rody, jak Tarłowie czy Lubomirscy, w swój złoty wiek ośrodek wszedł po 1726 roku wraz z nabyciem go przez Józefa Wandalina Mniszcha. Był to jeden z najważniejszych polityków epoki, pełniący kolejno funkcje marszałka nadwornego litewskiego, marszałka wielkiego koronnego, wreszcie (od 1743 roku) kasztelana krakowskiego, czyli najważniejszego świeckiego urzędnika Rzeczypospolitej, któremu przynależało pierwsze krzesło w Senacie.

Burzliwe dzieje przodków gospodarza

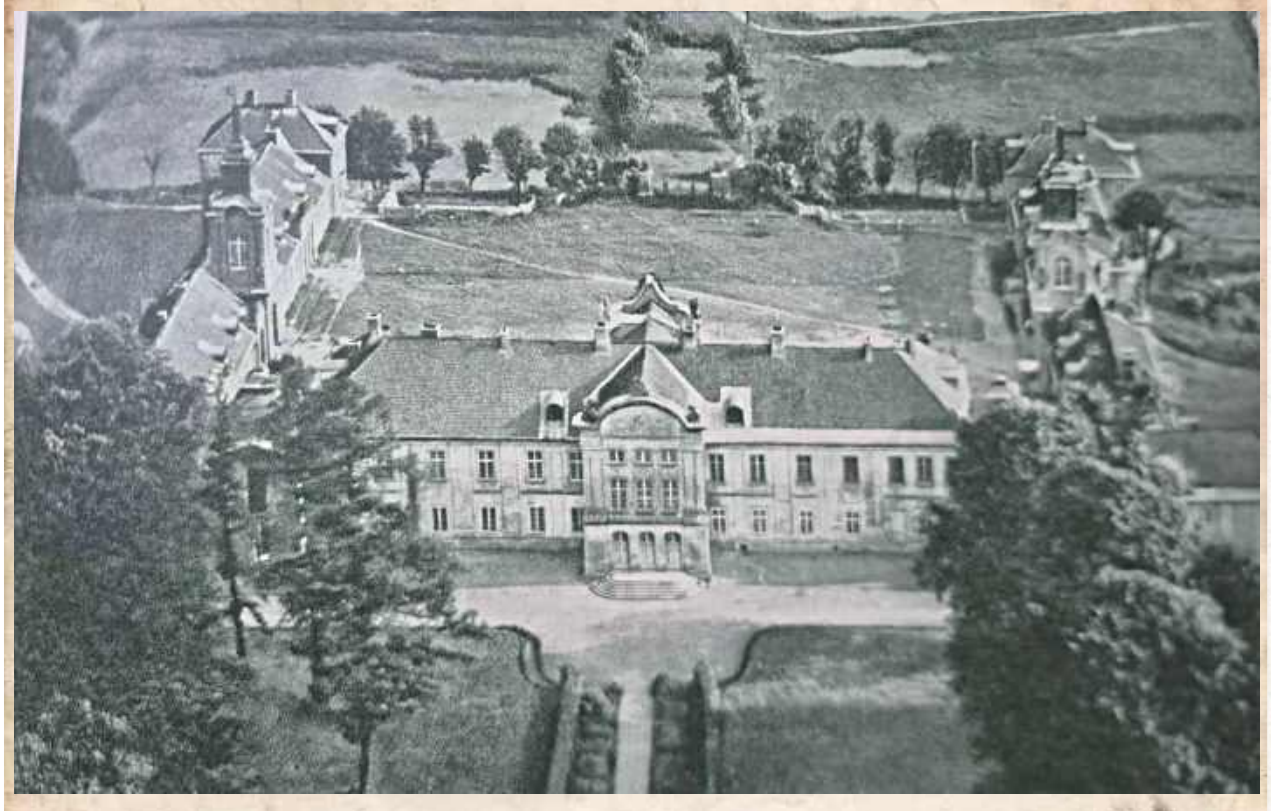
Familia była znana, w historii Rzeczypospolitej zapisała wiele barwnych kart, tyle że niekoniecznie najbardziej chlubnych. O ile protoplasta linii Mikołaj przywędrował z Moraw na dwór Zygmunta Starego i był tam jedną z wyróżniających się postaci, o tyle jego synowie Mikołaj i Jerzy, zaczynając karierę jako pokojowcy Zygmunta Augusta, zostawią odciski palców na wszystkich najbardziej paskudnych aferach epoki. To oni podsuną zbolałemu po śmierci Barbary Radziwiłłówny monarsze Barbarę Giżankę, inscenizując mroczną groteskę z wywoływaniem ducha zmarłej królowej. To oni wreszcie okradną w 1572 konającego na zamku w Knyszynie ostatniego Jagiellona. Pradziadek Józefa Wandalina, wspomniany Jerzy, wojewoda sandomierski, był też ojcem słynnej pięknej awanturnicy Maryny Mniszchówny i inicjatorem Dymitriad - polskiego, nader kosztownego w krótkim i długim dystansie zaangażowania się w dynastyczne awantury w Rosji po śmierci Iwana Groźnego w początkach XVII wieku. Reasumując: skoro Jan Mniszech, trzeci z synów Mikołaja Starszego, zaczynając budować okazały kościół w Radzyniu, twierdził, że zrobił to, aby wynagrodzić za grzechy rodziny - to tak naprawdę musiałby zbudować coś o wymiarach bazyliki św. Piotra w Rzymie... Choć przyznać trzeba, że dziadek Franciszek i ojciec Jerzy Jan Wandalin, mimo że nieidealni, prowadzili się znacznie lepiej. Obaj nienagannie wykształceni, dość pożyteczni w służbie publicznej, sprawnie pomnażający majątek. Jerzy Jan własnym sumptem wystawił chorągiew jazdy, z którą uczestniczył w 1683 roku w wyprawie wiedeńskiej.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kto latał nad ogrodem w Radzyniu?



Fotografię znaleźliśmy w wydanym w 1954 roku albumie Gerarda Ciołka „Ogrody polskie". Reprodukowane było w kilku innych miejscach, zwykle z adnotacją, że wykonano je przed 1939.

Widzimy na niej wykonane z kierunku północnego zdjęcie z lotu ptaka Pałacu Potockich w Radzyniu Podlaskim. Daleki plan pozwala nam zobaczyć ówczesne ukształtowanie stawów, przebieg alei, wygląd dziedzińca, ale największe zainteresowanie budzi zbudowany przez Mariannę i Eustachego Potockich rękami znakomitego warszawskiego mistrza Dawida Knackfusa ogród słynący w końcówce XVIII wieku jako jedno z najpiękniejszych rokokowych założeń tego typu nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Dzisiaj oczywiście nie ma ani alejki, ani rabat i gazonów, niezmiennie obecne są chyba tylko potężne modrzewie.

Nie jesteśmy pewni, przy jakiej okazji wykonano zdjęcie. Czy z samolotu, czy może jednak z balonu?

Zbigniew Smółko

WSP

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. V)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kasnerów przez miejscowych rzezimieszków jest daleka od prawdy.

Bestialska zbrodnia wywołała duże zamieszanie wśród samych Niemców. Wewnątrz samego aparatu okupacyjnego rywalizowały ze sobą dwie frakcje, z czego jedna, której liderował Odilo Globocnik, a jednym z aktywniejszych wykonawców był Ludwik von Alvensleben, była zwolennikami maksymalnie twardego kursu. Sprawa stała się przedmiotem dochodzenia. Selbstschutz i gestapo musiały się tłumaczyć i dopiero wtedy zaczęło się poszukiwanie uzasadnienia dla całej operacji. Rzekomo miała zgłosić się kobieta, która miała wskazać miejsce ukrywania się sprawców. Jednego z nich Niemcy po ujęciu mieli zatłuc (chyba bez przesłuchania!) kolbami.

Mazurkowie - w sam raz na sprawców...

Wtedy też powrócono do wątku rodziny Mazurków. Stary Jan pracował u Kassnerów, znał gospodarstwo, rozkład pomieszczeń, wiecznie potrzebował pieniędzy. Kassner z kolei miał akurat posiadać większą gotówkę, bo podobno dopiero co sprzedał las i sposobił się do wyjazdu do Rzeszy - co też było nieprawdą. O śmierci młodych Mazurków jeszcze nikt nie wiedział, przy ich mocno nieregularnym trybie życia łatwo było przyjąć, że się gdzieś ukrywają. Ojciec też nie wydawał się tym szczególnie zdziwiony. Nie niepokoiło go też, że jedna z ofiar, Ryszard Szymecki, przeżyła napad na Kassnerów i mogła go rozpoznać. Gdyby rzeczywiście był zamieszany w całą historię, na pewno uciekałby, gdzie pieprz rośnie.

Kiedy hitlerowcy go zatrzymali, pracował w gospodarstwie przy przesypywaniu kartofli. Natychmiast został ciężko pobity i zmarł następnego dnia. Wszystko wskazuje, że Niemcy zrobili wszystko, żeby nie ujawnić prawdziwych sprawców, zakazali też jakichkolwiek działań polskiej granatowej policji.

Zbrodnia bez powodu

Cała zbrodnia była więc przykładem zupełnie niesprowokowanej, niemającej żadnego uzasadnienia wojskowego, kryminalnego ani politycznego działania niemieckiego aparatu przemocy, który właśnie w takich operacjach kształtował swoje oblicze. Skierowanie jej akurat do Józefowa w gminie Serokomla pod Łukowem było dość przypadkowe, wynikające być może tylko z tego, że donosy Gottfrieda Kuhna, starego niemieckiego osadnika z Bronisławowa, który stracił na wojnie syna, leżały akurat na wierzchu kupki jakichś dokumentów w lubelskim biurze Globocnika. Opowieść o zabójstwie rodziny osadników niemieckich przez polską bandę związaną z rodziną Mazurków nie wytrzymuje konfrontacji z zeznaniami samych Niemców: Kassnerów zabili prowokatorzy, najpewniej z udziałem jednego - dwóch miejscowych kolaborantów.

Nie tylko Józefów

Warto zwrócić uwagę, że podobny schemat zastosowano w późniejszej o kilka tygodni akcji w Rudnie (powiat parczewski). Tam też po przypadkowej, jak się wydaje, śmierci dwóch folksdojczów koło stacji kolejowej w Milanowie, karna ekspedycja z Lublina wsparta siłami miejscowego Selbstschutzu (między Lubartowem, Radzyniem a Parczewem istniało kilka wsi z silnym osadnictwem niemieckim z XIX wieku: Zawada, Cichostów, Okalew, Juliopol i inne) dokonała zbrodni na 51 mężczyznach. Wybór akurat Rudna był też przypadkowy, bo nic nie wskazywało, że ewentualni sprawcy mogli stamtąd pochodzić.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 99a007b295

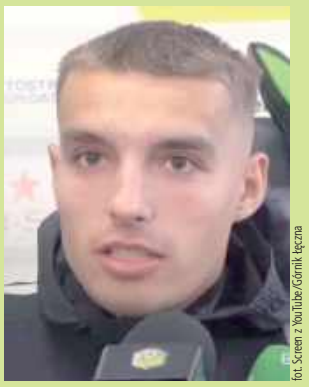
PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Górnik strzelał aż miło! Kapitalny mecz w Zielonej Górze

Niemal wszystko wychodziło piłkarzom drugoligowego Górnika w sobotę w Zielonej Górze. Łęcznianie rozbili Lechię aż 6:0, strzelając kilka pięknych goli i pokazując efektowny, dojrzały i porywający futbol.

Ostatnio „Górnicy" zaliczyli dwa słabsze rezultaty, przegrywając na wyjeździe z GKS-em Tychy i u siebie ze Stalą Stalowa Wola. Niemniej, to przyjezdni wydawali się faworytem sobotniego starcia w Zielonej Górze. Wszak ekipa trenera Jurija Szatałowa ma za sobą solidny początek sezonu, jest w czołówce i już kilka razy udowodniła, że ma sporą jakość. Do tego na drugi koniec Polski jechała podrażniona rozczarowaniami z ostatnich tygodni.

Lechia dotychczas grała w kratkę - w 12 meczach cztery razy wygrywała, tyle samo razy remisowała i także czterokrotnie przegrywała. Nie jest to zespół swojego stadionu, bo Zielonogórzanie do spotkania z Górnikiem u siebie wygrali tylko raz, notując przy tym trzy podziały punktów i trzy przegrane.



fot. Screen z YouTube/Górnik Łęczna

Luiz Mołodecki,
asystent trenera Górnika Łęczna

Wynik mówi sam za siebie

- Cieszy nas takie owocne zwycięstwo. Po dwóch porażkach drużyna dobrze zareagowała, wynik mówi sam za siebie. W tym meczu dobrze realizowaliśmy nasze założenia, które trenowaliśmy przez cały tydzień. Nasza skuteczność mogła być na jeszcze wyższym poziomie, ale cieszą trzy punkty. Wiedzieliśmy, że Lechia próbuje grać ofensywnie i nie boi się grać w piłkę. Chcieliśmy to wykorzystać dłuższymi podaniami, często to stosowaliśmy w tym spotkaniu. I to przyniosło korzyści.

Bardzo szybko „Górnicy" napoczęli w sobotę swoich rywali. Już w 4. minucie gola strzelił bowiem Bartłomiej Korbecki, który wykorzystał fatalny błąd defensywy rywali, przejął piłkę, wparował z nią w pole karne i pokonał bramkarza Lechii.

Gospodarze znacznie utrudnili sobie zadanie w 24. minucie, gdy z boiska z czerwoną kartką wyleciał Wiktor Nahrebecki. Niedługo później zielono-czarni podwoili swoje prowadzenie po fenomenalnym trafieniu Grzegorza Rogali. Obrońca brawurowo wbiegł z futbolówką przy nodze w szesnastkę, po czym huknął z odległości kilkunastu metrów, zdobywając piękną bramkę.

W 37. minucie było już 3:0. Korbecki wyszedł z szybką kontrą, mijając dwóch rywali jak tyczki, po czym dograł do Jakuba Myszora. Ten opanował piłkę, zszedł z lewej strony do środka i precyzyjne, technicznie uderzył zza pola karnego w samo okienko bramki Lechii. Kapitalna akcja i kapitalna bramka.

Kwadrans po zmianie stron Fryderyk Janaszek wpisał się na listę strzelców uderzeniem głową po dośrodkowaniu od Michała Walskiego. Chwilę wcześniej goście sprytnie rozegrali rzut rożny.

Nie był to koniec bramkowych emocji. W 72. minucie wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Bekzod Ahmedov trafił na 5:0 efektownym wolejem, po dośrodkowaniu od Wiktora Niewiarowskiego.

Pod koniec regulaminowego czasu gry Ahmedov został sfaulowany w polu karnym Lechii. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł Hubert Antkowiak i pewnie wykorzystał tę szansę. To jest dla tego napastnika niezwykle ważny gol, bo doświadczony gracz wreszcie się przełamał - to jego pierwsza bramka w tym sezonie.

Skończyło się na wyniku 6:0 na korzyść gości. To siódma wygrana Łęcznian w tym sezonie, trzecia w delegacji.

TERAZ STS PUCHAR POLSKI

Następny mecz Górnika już we wtorek, 27 października. Łęcznianie podejmą na swoim terenie GKS Katowice w 1/16 STS Pucharu Polski. Ekipa z Górnego Śląska plasuje się obecnie w górnej części tabeli PKO BP Ekstraklasy i to goście będą faworytem. Pierwszy gwizdek o godz. 12.30

Lechia Zielona Góra - Górnik Łęczna
0:6 (0:3)

Bramki: Korbecki 4', Rogala 31', Myszor 38', Janaszek 60', Ahmedov 72', Antkowiak 90' (k).
Lechia: Bursztyn – Kurowski, Ostrowski (46' Olek), Flis, Szmigiel, Szpakowski, Nahrebecki, Lizakowski (64' Lisowski), Bargiel (70' Więcek), Dębski (60' Mycan), Szczotko (64' Aleksandrowicz).
Górnik: Matysek – Rogala (61' Turek), Jaroszyński, Kobryń, Myszor, Deja (60' Tkacz), Walski, Quainoo (75' Stadnicki), Korbecki (69' Ahmedov), Niewiarowski, Janaszek (61' Antkowiak).
Żółte kartki: Aleksandrowicz - Antkowiak.
Czerwona kartka: Nahrebecki 24'.
Sędziował: Paweł Szuta (Piła).

Dominik Smagała

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 13. KOLEJKI
Avia - Znicz 0:2
Chojniczanka - Legia II 2:3
Tychy - Podhale 0:0
Lechia - Górnik 0:6
Rekord - Resovia 1:1
Sokół - Śląsk II 4:2
Stal - Sandecja 1:0
Zawisza - Świt 4:2
Hutnik - Olimpia 1:2

DRUŻYNA	M.	BR.	PKT.
1. Znicz Pruszków	13	27-12	32
2. GKS Tychy	13	19-7	27
3. Górnik Łęczna	13	28-15	23
4. Olimpia Grudziądz	13	17-18	22
5. Podhale Nowy Targ	13	22-20	20
6. Zawisza Bydgoszcz	13	24-20	19
7. Sandecja Nowy Sącz	13	19-16	19
8. Stal Stalowa Wola	13	22-24	19
9. Rekord Bielsko-Biała	13	17-14	18
10. Hutnik Kraków	13	20-18	18
11. Chojniczanka Chojnice	13	23-23	18
12. Avia Świdnik	13	16-20	17
13. Legia II Warszawa	13	26-23	16
14. Lechia Zielona Góra	13	20-24	16
15. Sokół Kleczew	13	16-27	12
16. Śląsk II Wrocław	13	22-28	10
17. Świt Szczecin	13	14-30	9
18. Resovia	13	8-21	6

NASTĘPNA KOLEJKA (30.10.-2.11.)
Chojniczanka - Avia, Tychy - Lechia, Górnik - Znicz (31.10., g. 12), Hutnik - Rekord, Legia II - Resovia, Podhale - Świt, Sandecja - Olimpia, Stal - Sokół, Śląsk II - Zawisza

dsm

Nieoczekiwany ruch. Mają nowego obrońcę, grał w Irlandii i na Węgrzech

Październik to czas, w którym kluby piłkarskie na centralnym szczeblu w Polsce mają już ustabilizowane kadry i nie przeprowadzają zbyt wielu ruchów kadrowych. Działacze drugoligowego Górnika postanowili jednak zakontraktować nowego piłkarza, który ma zwiększyć rywalizację w defensywie drużyny Jurija Szatałowa.



fot. Górnik Łęczna

- Chcieliśmy zwiększyć rywalizację w naszej linii defensywnej i pozyskać zawodnika, który poszerzy możliwości wyboru dla sztabu szkoleniowego - mówi Grzegorz Szkutnik, prezes Górnika (na zdj. z lewej) o najnowszym piłkarzu zielono-czarnych - Kacprze Radkowskim

Górnik Łęczna ma nowego piłkarza. To 25-letni Kacper Radkowski, grający na pozycji środkowego obrońcy, ewentualnie defensywnego pomocnika.

Jest wychowankiem Legii Warszawa, szkolił się też w młodzieżowych zespołach Varsovii Warszawa. Potem przez kilka sezonów był zawodnikiem Zagłębia Sosnowiec, w którym zaliczył łącznie dwa występy w ekstraklasie oraz ponad 30 w I lidze.

Jego kolejnym klubem był Śląsk Wrocław, a właściwie rezerwy tego zespołu, w barwach których rywalizował na poziomie II ligi. Następnie wyjechał do Irlandii, gdzie występował w Bohemian FC i Waterford FC. Wiosną poprzedniego sezonu był natomiast zawodnikiem Kazincbarcikai SC z węgierskiej ekstraklasy. Zaliczył tam 12 meczów, w których strzelił jednego gola. Jego drużyna spadła z ligi.

W piątek, 23 października, Górnik poinformował o podpisaniu umowy z Kacprem Radkowskim obowiązującej do 30 czerwca 2027 roku.

- Chcieliśmy zwiększyć rywalizację w naszej linii defensywnej i pozyskać zawodnika, który poszerzy możliwości wyboru dla sztabu szkoleniowego. Kacper ma doświadczenie zdobyte w różnych ligach i środowiskach piłkarskich. Liczymy, że szybko zaaklimatyzuje się w zespole, wzmocni rywalizację o miejsce w składzie i pomoże nam w realizacji celów sportowych - powiedział Grzegorz Szkutnik, prezes Górnika Łęczna, cytowany przez klubowe media.

Zawodnik liczy, że znajdzie miejsce w składzie zielono-czarnych.

- Rozmowy z Górnikiem były dosyć krótkie i konkretne, bo obydwie strony wiedziały, czego oczekują. Przychodzę, aby pomóc drużynie wrócić na wyższy poziom i mam nadzieję, że razem to osiągniemy - powiedział Kacper Radkowski, jak czytamy na stronie internetowej klubu.

dsm

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Trudny czas piłkarek Górnika

Zawodniczki GKS-u odpadły z Orlen Pucharu Polski. Ostatnie wyniki ligowe zielono-czarnych też nie były satysfakcjonujące.

Łęcznianki zaliczyły bardzo dobry start w Orlen Ekstralidze Kobiet. W sześciu meczach otwierających rozgrywki ekipa trenera Piotra Mazurkiewicza zgarnęła komplet punktów. Sytuacja uległa zmianie na początku października, gdy „Górniczki" uległy na swoim terenie GKS-owi Katowice, jednym z faworytek do mistrzostwa kraju w tym sezonie. W kolejnym spotkaniu zielono-czarne tylko zremisowały na wyjeździe z niżej notowanymi Legionistkami Warszawa.

W niedzielę piłkarki Górnika zagrały na wyjeździe w Orlen Pucharze Polski ze Ślęzą Wrocław. To ekipa z Lubelszczyzny była faworytem tej rywalizacji, choćby dlatego, że pod koniec września potrafiły wygrać w stolicy Dolnego Śląska 3:1. Tym razem jednak musiały uznać wyższość rywalek - GKS przegrał 1:2 po dogrywce, rozczarował i odpadł z turnieju. Jedynego gola w tym meczu dla „Górniczek" strzeliła Julia Jędrzejewska, która wykorzystała zamieszanie w polu karnym, opanowała futbolówkę i skutecznie uderzyła z woleja.

Okazja do rehabilitacji przed własnymi kibicami już w piątek, 30 października. Górnika zagra wtedy u siebie z UKS-em SMS Łódź, przedostatnią drużyną tabeli Orlen Ekstraligi Kobiet. Pierwszy gwizdek o godz. 13.

dsm

WSP

eprasa.pl 99a007b295

Zdobyli to trofeum po raz drugi w historii

Siatkarze lubelskiego zespołu znów wzbogacili klubową gablotę. Żółto-czarni pokonali Aluron CMC Wartę Zawiercie w starciu o Al-Ko Superpuchar Polski.



fot. Bogdanka LUK Lublin

Bogdanka LUK Lublin z AL-KO Superpucharem Polski

Do swoistego rewanżu za finał play-offów poprzedniego sezonu doszło na neutralnym terenie w Częstochowie. – To piękny czas dla naszego klubu, dlatego celebrujemy takie mecze jak ten o Superpuchar Polski. Rok temu zadebiutowaliśmy w tych rozgrywkach i od razu zdobyliśmy trofeum. Zrobimy wszystko, żeby powtórzyć ten sukces. Wiemy, jak mocnym zespołem jest Aluron CMC Warta Zawiercie. Ma znakomitych zawodników i szeroką ławkę, a zmiennicy potrafią odmienić przebieg spotkania. Musimy być gotowi na ciężką walkę. Pierwsze mecze sezonu pokazały jednak, że jesteśmy w niezłej dyspozycji. Spodziewam się wyrównanego spotkania, w którym zdecydują detale – mówił przed niedzielną konfrontacją kapitan żółto-czarnych, Marcin Komenda.

Wiosną w walce o mistrzostwo Polski górą była ekipa ze Śląska. Teraz triumfowała drużyna z Lublina. Najwięcej emocji przyniósł trwający aż 41 minut, pierwszy set. Otwierająca partia zakończyła się grą na przewagi i zwycięstwem Bogdanki LUK 34:32. Długość następnych dwóch odsłon nie przekroczyła już dwóch kwadransów, a rywalizacja nie była już tak zacięta i wyrównana. Podopieczni trenera Stephane'a Antigi najpierw wygrali różnicą pięciu, a potem siedmiu punktów i mogli cieszyć się ze zdobycia Superpucharu. Najskuteczniejsi na parkiecie byli Wilfredo Leon i Mateusz Malinowski, którzy zaliczyli po 16 oczek. Tytuł MVP meczu otrzymał zaś Marcin Komenda.

– Kluczowy był pierwszy set. Rywale mieli piłki setowe, ale walczyliśmy do końca i prezentowaliśmy się bardzo dobrze. Później było trochę łatwiej. Jestem dumny, bo wiadomo, że w Zawierciu mają bardzo mocną drużynę. Myślę, że na początku sezonu wszyscy spodziewali się, że będą grać dużo lepiej. My natomiast byliśmy bardzo skuteczni w kontrze i dużo broniliśmy. Mało blokowaliśmy, ale byliśmy obecni i blok-obrona funkcjonował dobrze, w dodatku Komenda grał bardzo mądrze – podsumował trener Antiga przed kamerami Polsatu Sport.

– Jeżeli będziemy tak wchodzić w każdy mecz, to ten sezon będzie dla nas bardzo przyjemny. Od początku byliśmy agresywni i nie czekaliśmy na to, co nam zaproponują przeciwnicy, tylko sami pokazaliśmy charakter od początku. Myślę, że to nas w tym spotkaniu zbudowało. Podobnie jak zagrywka, blok, wola walki, czy cierpliwość. Zagraliśmy na bardzo wysokim poziomie – dodał atakujący Kewin Sasak.

To kolejne trofeum w klubowej gablocie Bogdanki LUK. W sezonie 2024/25 drużyna z Lublina wywalczyła bowiem mistrzostwo kraju i międzynarodowy Puchar Challenge. Natomiast w kampanii 2025/26 sięgnęła po Superpuchar, wicemistrzostwo Polski oraz krajowy Puchar.

Następny mecz czeka żółto-czarnych w najbliższą sobotę, 31 października. Lublinianie zmierzą się wówczas w hali Globus z GKS-em Katowice. Początek tej rywalizacji zaplanowano na godzinę 20:30.

Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin

0:3

(32:34, 20:25, 18:25)

Lublin: Gueye 10, Komenda, Malinowski 16, Leon 16, Grozdanow 4, Takahashi 15, Ogawa (libero) oraz Sasak i Sawicki

Karol Kurzępa

Pokazują, że znów są drużyną „Niezniszczalnych" z charakterem

Piłkarze Motoru Lublin zaserwowali swoim kibicom kolejny emocjonujący wieczór w PKO BP Ekstraklasie. W 12. kolejce rozgrywek żółto-biało-niebiescy zremisowali na własnym stadionie z Zagłębiem Lubin.

Pierwsza połowa nie była przyjemnym dla oka widowiskiem. Ciekawych sytuacji w ofensywie było jak na lekarstwo, a gospodarze nie oddali przed przerwą celnego strzału na bramkę rywali. I gdy wydawało się, że po trzech kwadransach padnie remis 0:0, Marcel Reguła dośrodkował na nogę Sebastiana Kerka, piłka odbiła się rykoszetem od Tina Plavoticia i „Miedziowi" objęli prowadzenie.

Druga odsłona nie mogła się zacząć dla miejscowych gorzej. Już po 180 sekundach po wznowieniu gry Zagłębie zdobyło bowiem drugiego gola. Jego autorem był Reguła. Zawodnik, który w tym miesiącu zadebiutował w pierwszej reprezentacji Polski, trafił do siatki po bardzo ładnym i precyzyjnym uderzeniu, wieńcząc stały fragment gry.

Sztab szkoleniowy żółto-biało-niebieskich szybko zareagował na stratę drugiego gola i zaczął dokonywać zmian. Jednym z wprowadzonych na boisko był Mateusz Łęgowski, który zmienił Yacine'a Bourhane'a. To właśnie ten środkowy pomocnik strzelił dla Motoru bramkę kontaktową w 75. minucie. Były gracz Pogoni Szczecin zanotował debiutanckie trafienie w barwach lubelskiego zespołu.

Gol na 1:2 znacząco podwyższył temperaturę boiskowych wydarzeń. Po jego zdobyciu „Motorowcy" ambitnie dążyli do wyrównania i dopięli swego. Tym razem na listę strzelców wpisał się Mbaye Jacques Ndiaye. Senegalczyk przytomnie zachował się w polu karnym po rzucie rożnym i zapisał na koncie trzecią ligową bramkę w trwającym sezonie ekstraklasy.

Więcej goli na Motor Lublin Arenie już nie padło i zespoły podzieliły się punktami. Żółto-biało-niebiescy mogli cieszyć się z odrobienia strat i zanotowania czwartego z rzędu spotkania bez porażki w krajowej elicie. W następnej kolejce Motor zagra na wyjeździe z Cracovią. Tę rywalizację zaplanowano 30 października. Zanim do niej dojdzie, trzy dni wcześniej Lublinianie podejmą w Pucharze Polski zespół Rakowa Częstochowa w starciu 1/16 finału. Pierwszy gwizdek już w najbliższą środę o godzinie 17.30.

Motor Lublin - Zagłębie Lubin

2:2 (0:1)

Bramki: Mateusz Łęgowski 75, Mbaye Jacques Ndiaye 87 - Sebastian Kerk 45+1, Marcel Reguła 48

Motor: Tratnik – Lukoszek (72 Santos), Bereszyński, Plavotić, Luberecki (85 Posmyk), Bourhane (56 Łęgowski), Simon (72 Tall), Lopes, Ndiaye, Aïko (56 Ronaldo), Czubak

Karol Kurzępa

Nieudany, daleki wyjazd

W czwartym spotkaniu sezonu 2026/27 koszykarze PGE Startu Lublin przegrali na wyjeździe z Kingiem Szczecin. Dla podopiecznych trenera Wojciecha Kamińskiego była to trzecia porażka w trwających rozgrywkach krajowej elity.



fot. PGE Start Lublin

PGE Start przegrał 3 z 4 meczów tego sezonu

Początek spotkania należał do czerwono-czarnych, którzy dość szybko objęli prowadzenie 5:0. Później gra się wyrównała, a oba zespoły popełniały sporo strat i miały problemy ze skutecznością w ataku. Pierwsza kwarta zakończyła się remisem, a na dużą przerwę gospodarze schodzili, mając pięć punktów zaliczki, przy wyniku 35:30.

Po zmianie stron, w trakcie trzeciej partii rywale zbudowali przewagę i po 30 minutach gry prowadzili 50:39. W ostatniej z ćwiartek przypieczętowali swoje zasłużone zwycięstwo. Natomiast Filip Put i spółka muszą wracać ponad 730 kilometrów z porażką na koncie. – Według mnie powinniśmy grać trochę szybciej i tego zabrakło. Możemy szukać problemu w naszej skuteczności, szczególnie z dystansu. Wpadły tylko cztery rzuty za trzy punkty na 28 oddanych. Ciężko z taką statystyką wygrać spotkanie, szczególnie z taką mądrą drużyną, jak King – podsumował rozgrywający Bartłomiej Pelczar.

W następnej kolejce „Startowcy" zmierzą się u siebie z MKS Dąbrowa Górnicza. Początek konfrontacji w hali Globus zaplanowano w niedzielę, 1 listopada o godzinie 15:30.

King Szczecin - PGE Start Lublin

70:54

(14:14, 21:16, 15:9, 20:15)

PGE Start: Lottie 13, Tass 10, Williamson 10, Put 6, Miška 5, Ramey 4, Pelczar 4, Siergiej 2, Jõesaar, Ciechociński, Kowalski

Karol Kurzępa

Za nimi trudny tydzień

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin mają za sobą dwie nieznaczne porażki. Akademiczki musiały uznać wyższość rywalek zarówno w Eurolidze, jak i na krajowym podwórku.

W środowy wieczór biało-zielone uległy na własnym parkiecie 71:74 ZVVZ USK Praga na arenie międzynarodowej. Pierwsza kwarta zakończyła się skromną wygraną przyjezdnych. W drugiej odsłonie Prażanki utrzymały nieznaczną przewagę i na dużą przerwę schodziły, prowadząc 45:41. Nadzieje lubelskich kibiców na korzystny wynik odżyły w trzeciej partii, którą miejscowe wygrały 16:8. Podopieczne trenera Marka Lebiedzińskiego prowadziły wówczas 57:53. W ostatniej z ćwiartek znów jednak górą był ZVVZ USK i finalnie zwycięstwo pojechało do stolicy Czech.

Lotto AZS UMCS Lublin - ZVVZ USK Praga

71:74

(19:21, 22:24, 16:8, 14:21)

Lublin: Treffers 16, Sellers 14, Reese 13, Wojtala 11, Tadić 9, Rembiszewska 6, Stępień 3, Ignerska

W niedzielę akademiczki przegrały natomiast na wyjeździe z zespołem Pro-Network Enea AJP Gorzów Wielkopolski. Do przerwy spotkanie było zacięte i wyrównane, a gospodynie prowadziły w nim tylko 41:36. Po zmianie stron Gorzowianki zbudowały jednak dużą przewagę, którą ostatecznie utrzymały do końcowej syreny, choć czwarta kwarta była wyraźnie na korzyść ambitnie goniącej wynik drużyny z Lublina.

Następne spotkanie i okazja do poprawy nastrojów czeka akademiczki już w środę, 28 października. Do hali MOSiR imienia Zdzisława Niedzieli przyjedzie wówczas francuski zespół Tango Bourges Basket, z którym biało-zielone zmierzą się w ramach 3. kolejki fazy grupowej Euroligi. Początek tej konfrontacji zaplanowano o godzinie 18:00.

Pro-Network Enea AJP Gorzów Wielkopolski - Lotto AZS UMCS Lublin

77:72

(22:21, 19:15, 27:15, 9:21)

Lublin: Sellers 34, Tadić 11, Reese 10, Weber 9, Wojtala 8, Rembiszewska, Treffers, Ignerska, Stępień

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl 99a007b295

Szalenie ważne zwycięstwo Lewartu. Emocje do ostatnich minut!

Lewart Lubartów odniósł niezwykle cenne zwycięstwo w rozgrywkach IV ligi. Podopieczni Krzysztofa Bodziaka pokonali Orlęta Radzyń Podlaski 2:1, zdobywając decydującą bramkę w 82. minucie spotkania. Starcie trzeciej z czwartą drużyną tabeli dostarczyło kibicom emocji, a wszystkie gole padły dopiero w końcówce meczu.



Lewart wygrał po bramkach Krystiana Żelisko (pierwszy z lewej) oraz Ernesta Skrzyńskiego (pierwszy z prawej) fot. Bartosz Gorzel

Spotkanie zapowiadało się jako jedno z ciekawszych wydarzeń kolejki. Oba zespoły walczą o wysokie lokaty, dlatego stawka rywalizacji była duża. Od pierwszych minut nie brakowało walki, zdecydowanych interwencji i prób zaskoczenia defensywy przeciwnika. Na otwarcie wyniku trzeba było jednak poczekać aż do drugiej połowy.

W pierwszej części gry obie drużyny szukały swoich szans, ale brakowało skutecznego wykończenia. Lewart próbował zagrozić bramce gości między innymi po uderzeniach z dystansu. Aktywni byli również gospodarze w stałych fragmentach gry. Orlęta odpowiadały groźnymi akcjami, a po jednym ze strzałów Siudaja dobrą interwencją popisał się Damian Podleśny. Bramkarz Lubartowian zachował czujność także przy kolejnych próbach rywali. Mimo kilku obiecujących sytuacji do przerwy utrzymał się bezbramkowy remis.

Po zmianie stron tempo rywalizacji nie spadło. Lewart starał się przejąć inicjatywę i coraz śmielej atakował bramkę przeciwników. W 52. minucie strzał Jakuba Jabłońskiego został zablokowany, a dobitkę Ernesta Skrzyńskiego obronił golkiper Orląt. Gospodarze również szukali okazji, jednak defensywa zespołu z Lubartowa skutecznie odpierała ich ataki.

Przełom nastąpił w 70. minucie. Ernest Skrzyński popisał się pięknym uderzeniem, po którym piłka znalazła drogę do siatki. Dla autora bramki była to wyjątkowa chwila, gdyż w przeszłości grał w ekipie z Radzynia Podlaskiego. Lewart objął prowadzenie 1:0 i wydawało się, że może kontrolować przebieg spotkania. Goście nie zamierzali jednak rezygnować. W 75. minucie, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego, Marcel Obroślak oddał strzał z powietrza i doprowadził do wyrównania.

Odpowiedź Lubartowian była szybka i skuteczna. W 82. minucie Ernest Skrzyński dalekim wrzutem z autu posłał piłkę w pole karne. Kamil Marciniak zgrał ją głową, a Krystian Żelisko wykorzystał okazję i ponownie wyprowadził Lewart na prowadzenie. Tym razem gospodarze nie pozwolili już odebrać sobie zwycięstwa.

Końcówka przyniosła jeszcze sporo napięcia. Orlęta próbowały doprowadzić do remisu, ale Lewart skutecznie bronił korzystnego wyniku. W doliczonym czasie gry Damian Podleśny zatrzymał groźny strzał Cudowskiego, potwierdzając swoją dobrą dyspozycję. Po końcowym gwizdku lubartowianie mogli cieszyć się z wygranej 2:1.

Lewart Lubartów - Orlęta Radzyń Podlaski 2:1 (0:0)

Bramki: Skrzyński 70', Żelisko 82' - Obroślak 75'.
Lewart: Podleśny - Jabłoński, Piekarski, Marciniak, Pacek (78' Denka), Skrzyński, Kompanicki, Bednarczyk, Najda (67' Aftyka), Paluch, Kalita (64' Żelisko).
Żółte kartki: Najda, Jabłoński.

mp

IV LIGA

WYNIKI 12. KOLEJKI
Lewart - Orlęta R. 2:1
Górnik II - Victoria 0:1
Avia II - Powiślak 4:4
Ruch - Granit 2:1
Lublinianka - Orlęta Ł. 3:2
Łada - Bug 2:1
Tur - Świdniczanka 1:0
Janowianka - Tomasovia 2:1

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	12	33	37:14
2	Lublinianka Lublin	12	31	42:15
3	Lewart Lubartów	12	30	36:18
4	Avia II Świdnik	12	24	32:11
5	Powiślak Końskowola	12	24	41:33
6	Orlęta Radzyń Podl.	12	23	20:9
7	Victoria Łukowa	12	15	13:15
8	Granit Bychawa	12	13	14:17
9	Janowianka Janów Lub.	12	13	21:25
10	Ruch Ryki	12	12	20:24
11	Górnik II Łęczna	12	11	15:25
12	Tomasovia Tom. Lub.	12	10	16:30
13	Tur Milejów	12	9	17:23
14	Bug Hanna	12	9	16:33
15	Świdniczanka Świdnik	12	9	15:33
16	Orlęta Łuków	12	6	12:42

NASTĘPNA KOLEJKA (31.10., godz. 12:00): Powiślak - Lewart, Orlęta R. - Górnik II, (31.10., godz. 14:00): Tur - Avia II, Tomasovia - Świdniczanka, Bug - Janowianka, Orlęta Ł. - Łada, Granit - Lublinianka, Victoria - Ruch.

mp

Powiślak wygrywał 4:1, a nie wygrał

Powiślak Końskowola był o krok od rehabilitacji za porażkę 0:6 z Orlętami Radzyń Podlaski. W wyjazdowym spotkaniu z Avią II Świdnik prowadził już 4:1, ale nie zdołał utrzymać przewagi. Gospodarze odrobili straty, a w 86. minucie Dawid Wójcik ustalił wynik na 4:4.



Gracze Powiślaka mogą pluć sobie w brodę. Wygrywali różnicą trzech goli, a zdobyli zaledwie punkt (fot. Fame Media)

Błędy Avii pomogły gościom

Początek spotkania ułożył się po myśli zespołu Roberta Makarewicza. W 20. minucie Jakub Pryliński wykorzystał błąd gospodarzy przy rozegraniu piłki, a następnie wyłożył futbolówkę Jakubowi Figurze. Ten technicznym strzałem w samo okienko otworzył wynik.

Dziesięć minut później role się odwróciły. Figura dograł do Prylińskiego, który z bliska podwyższył prowadzenie Powiślaka. Kolejny raz Avia II zapłaciła za kosztowną stratę. Jan Parcheta próbował samodzielnie wyprowadzić piłkę spod własnej bramki, ale jego błąd zakończył się kolejnym golem dla gości.

Tuż przed przerwą gospodarze zmniejszyli straty. Michał Wróblewski trafił w słupek, ale do odbitej piłki dopadł Wiktor Marek i skuteczną dobitką zdobył bramkę na 1:2.

Powiślak odskoczył, ale gospodarze odpowiedzieli

Po zmianie stron goście ponownie przejęli inicjatywę. W 51. minucie po rzucie rożnym głową trafił Pavlo Semeniuk, a trzy minuty później dublet skompletował Jakub Pryliński. Napastnik wykorzystał odbicie piłki od jednego z zawodników Avii II i w sytuacji sam na sam nie dał szans bramkarzowi.

Przy wyniku 1:4 Powiślak miał zwycięstwo na wyciągnięcie ręki. Gospodarze nie zamierzali jednak rezygnować. W 68. minucie rozpoczęli odrabianie strat, a Dominik Pisarek dwukrotnie pokonał bramkarza gości w odstępie zaledwie 75 sekund.

Przy obu golach asystował Wiktor Marek. Szczególnie efektowna była druga akcja, w której posłał piłkę na wolne pole zewnętrzną częścią stopy. Avia II przegrywała już tylko 3:4 i ruszyła po wyrównanie.

Wójcik uratował punkt

Decydujący moment nastąpił w 86. minucie. Po zbyt krótkim wybiciu piłki z pola karnego dopadł do niej Dawid Wójcik. Pomocnik gospodarzy zdecydował się na strzał z okolic szesnastki. Piłka prawdopodobnie odbiła się jeszcze od jednego z zawodników, a bramkarz Powiślaka zdołał jedynie skierować ją do własnej siatki. Avia II Świdnik doprowadziła do remisu 4:4, odrabiając trzybramkową stratę i odbierając gościom zwycięstwo.

Dla Powiślaka Końskowola to bolesny niedosyt. Po wysokiej porażce w Radzyniu zespół Roberta Makarewicza miał szansę na udaną odpowiedź, ale nie utrzymał prowadzenia 4:1. Gospodarze walczyli do końca i zostali nagrodzeni wyrównującym trafieniem w końcówce. Zamiast kompletu punktów Powiślak wrócił więc do domu z jednym oczkiem.

Avia II Świdnik - Powiślak Końskowola 4:4 (1:2)

Bramki: Marek 45', Pisarek 67', 68', Wójcik 86' - Figura 20', Pryliński 29', 54', Semeniuk 51'.
Powiślak: Ogórek - Piasek, Czapla, Baran, Przychodzień (90+1'Wójcik), Konc, Sułek (76' Kiełczewski), Eminowicz, Figura (66' Szczepański), Pryliński (82' Michalski), Semeniuk.
Żółte kartki: Eminowicz, Sułek.

mp

Maciej Sowa w pierwszym Lewarcie

Występujący na co dzień w zespole rezerw Lewartu Lubartów Maciej Sowa otrzymał zaproszenie na treningi pierwszej drużyny i został zgłoszony do rozgrywek IV ligi.



Występujący na co dzień w zespole rezerw Lewartu Lubartów Maciej Sowa otrzymał zaproszenie na treningi pierwszej drużyny i został zgłoszony do rozgrywek IV ligi

Urodzony 29 października 2005 roku Maciej Sowa występuje na pozycji bocznego obrońcy i jest wychowankiem LKS-u Kamionka, którą na poziomie seniorskim reprezentował w latach 2021-2025. Łącznie w jej barwach zanotował 87 występów, na które złożyło się 66 meczów w Klasie A, w których zdobył 3 gole i 21 meczów w lubelskiej Klasie Okręgowej z 1 trafieniem na koncie.

Od rundy wiosennej ubiegłego sezonu 2025/2026 występuje w rezerwach Lewartu, dla których rozegrał 18 meczów, z których 9 miało miejsce w obecnym sezonie. Dwukrotnie otrzymał już powołanie do kadry meczowej pierwszego zespołu na pucharowy mecz z Górnikiem II Łęczna i IV-ligowe stracie z Orlętami Łuków.

mp

PUL

eprasa.pl 99a007b295



Komu nie bije dzwon

Echo zapomnianych świątyń Ziemi Lubartowskiej i Łęczyńskiej

Z cegły po świątyni zbudowano szkołę. Ostatnie nabożeństwa odprawiano w latach dwudziestych XX wieku

Ostatni prawosławni Ostrowa Lubelskiego

Prawosławni byli tu zapewne od początków miasta w XVI wieku. Potem większość z nich przyjęła unię - zachowując swój obyczaj, stali się częścią Kościoła Katolickiego. W 1874 roku ostrowskich chrześcijan obrządku wschodniego zakwalifikowano jako prawosławnych, ale wielu nawet budowa murowanej cerkwi nie przekonała do zmiany wyznania. Po uszkodzeniach w roku 1915 i 1928 świątynię rozebrano.



Jedyne zdjęcie cerkwi w Ostrowie Lubelskim (niegdyś Siedleckim) znaleźliśmy na stronie www.sobory.ru. Przedstawia ono świątynię od południowo-zachodniej strony. Budynek, sądząc z fotografii, utrzymany był w stylu bizantyjsko-rosyjskim. Wydaje się, że kształtem ostrowskiej cerkwi najbliżej było do tej, którą obejrzeć możemy w Sosnowicy albo Szóstce. Utrzymana była na planie nieregularnego, pełnego wypustek krzyża greckiego, Oczywiście była orientowana - część ołtarzowa, kierunek, w który zwrócony jest celebrujący kapłan, zwrócona jest na wschód. W ostrowskich stosunkach znaczy, że wchodziło się do świątyni od ulicy Zygmuntowskiej, ołtarz był od Sienkiewicza. Po starej drewnianej cerkiewce została stojąca na prawo od świątyni drewniana dzwonnica, popówka mieściła się po drugiej stronie Sienkiewicza

Cerkiew pod wezwaniem Świętej Trójcy była tu od zarania dziejów, ale pierwszy znany nam jej opis pochodzi z roku 1829. Stała na placu cmentarnym otoczonym drewnianym parkanem z bramą sztachetową na żelaznych zawiasach, z dachem krytym gontem. W 1863 r. do cerkwi chodziło 690 wiernych, czyli 22,3 proc. mieszkańców. Po 1874 r. (kasata unii) zostali przymusowo zakwalifikowani jako prawosławni. Z pewnością w pierwszym okresie było to powodem ostrego sprzeciwu, owo „wossojedinienje" odbywało się mniej siłami duchowieństwa i budujących pobożność kazań, a bardziej żandarmskiej przemocy naczelnika policji.

Jednymi z nielicznych, którzy wrócili do Ostrowa i pozostali przy prawosławiu, byli Maleszykowie. Wnuk Aleksandra Maleszyka opowiada o okolicznościach rozbiórki cerkwi (za stroną www.mabgen.pl): „Ostateczną zniewagą dla byłych wiernych prawosławnych było zrzucenie krzyża ze szczytu świątyni na rozkaz polskiego oficera. Jeden z nich zarzucił linę, złapał krzyż, przywiązał sznur do siodła i dźgnął ostrogami konia, by ten ruszył i pociągnął krzyż w dół. Krzyż był jednak nieruchomy. Przyłączył się drugi kawalerzysta, który również zarzucił linę na krzyż i razem z pierwszym zaczęli ciągnąć. Udało się. Słychać było głośny huk walącego się na ziemię krzyża, który, spadając, trafił w jeźdźca, zabijając go na miejscu. Zgromadzeni odebrali to jako znak wyraźnego Bożego niezadowolenia...".

W 1888 roku, żeby pozyskać unitów, zakończono budowę nowej, murowanej, okazałej jak na miejscowe warunki cerkwi. Na architekta poproszono Wiktora Syczugowa, projektanta wielu okazałych świątyń na Lubelszczyźnie. Ale i tak frekwencja na nabożeństwach była nikła.

Ostateczny rozkład ostrowskiej parafii prawosławnej nastąpił po 1915 roku - w sierpniu administracja i wojsko rosyjskie wycofały się przed następującymi Niemcami, razem z nimi podążyło duchowieństwo i wielu wiernych, wrócili tylko nieliczni. Kozacy, wycofując się w sierpniu, podpalili miasto. Spłonęło 512 z 822 budynków, uszkodzone zostały też kościół i cerkiew.

Spadający krzyż zabił jeźdźca

Po 1918 r. nabożeństwa się przez pewien czas nieregularnie odbywały, choć stale delegowanego duchownego na miejscu nie było. W 1928 r. w mieście doszło do wielkiego pożaru. Po nim postanowiono o rozbiórce cerkwi, pozyskany w ten sposób materiał został przeznaczony na budowę m.in. szkoły.

Zbigniew Smółko

Nie tylko synagoga na Bożniczej i ohel (grobowiec) na dawnym kirkucie. Zostały też słowa chasydzkiego mistrza

Z opowieści cadyka z Łęcznej

Szlomo Jehuda Lejb (1778 - 1843) trzydzieści sześć lat jeździł słuchać słynnego Widzącego z Lublina. Dopiero potem zaczął nauczać. Dzięki niemu Łęczna (a w zasadzie w jidysz: Lantshana) znana jest do dziś każdemu pobożnemu chasydowi na świecie.



Przed II wojną światową Żydzi stanowili ponad połowę mieszkańców miasteczka. Większość z nich była zwolennikami chasydyzmu - nosiła charakterystyczne stroje, gromadziła się wokół liderów - cadyków, ich modlitwy były pełne ekspresji, często pobożność wyrażali śpiewem, tańcem, a nawet wspólną biesiadą. Wzniesiona ok. 1655 roku synagoga mieści dziś bibliotekę. Zdjęcie z ok. 1960 roku



Jego nauczycielami byli m.in. Widzący z Lublina Izaak Jakub Horowitz, do którego na ulicę Szeroką 28 pielgrzymowały tysiące wiernych z całej Europy Środkowej i Wschodniej i wielce uczony Mendel z Rymanowa. Współuczniami był m.in. niezwykły mistyk, Święty Żyd z Przysuchy, od którego swoje intelektualne „drzewo genealogiczne" wyprowadza całe mnóstwo odłamów polskiego chasydyzmu. Jak na porządnego chłopa przystało, Szlomo Lejb nie ze wszystkimi się zgadzał i nie wszyscy zgadzali się z nim. Wielkie emocje prowadziły jego spory z innym uczniem Widzącego, Naftalim z Ropczyc. Dziwne to były spory. Rabin Naftali powiedział: „Jeśli minie dzień bez mojej kłótni z nim, obawiam się, że zostanie zabrany z tego świata – bo w wyższych sferach twierdzi się, że osiągnął już doskonałość i nie ma już potrzeby, by na tym świecie przebywać..." - i z wielkim poświęceniem robił wszystko, żeby Szlomo Lejba wyprowadzić z równowagi. Bezskutecznie.

Najważniejszą formą przekazywania chasydzkiego nauczania były przepowiadane z ust do ust opowieści o czynach i słowach cadyków. Z każdej z nich wynikał jakiś morał i nauka. W tej formie zrozumieć mógł je nawet prosty woziwoda, a badacz Tory i Talmudu potrafił znaleźć w nich drugie dno. Wielki filozof i znawca chasydyzmu, Martin Buber, przekazał nam dwie, którymi dzielili się między sobą pobożni nie tylko z Łęcznej. W przekładzie Pawła Hertza:

Niestały i płochy

Kiedy rabbi Szlomo Lejb, który przez pewien czas uczył się w Lublinie i w Rymanowie, przyłączył się do Jehudiego, ów powiedział mu: „Najskuteczniejsza pokuta to być niestałym i płochym". Rabbi Szlomo lejb postanowił wtedy w głębi duszy, że będzie niestały i płochy.

W wiele lat później pewien mieszkający w Łęcznej chasyd przybył do rabbiego Mendla z Kocka. Rabbi Mendel zapytał: „Czy widziałeś rabbiego z Łęcznej?". „Zanim tu przyjechałem – odparł chasyd – byłem u niego, aby się pożegnać". „No cóż – pytał dalej rabbi kocki – czy jest wesół?" „Tak" – odrzekł chasyd. „Tak, tak – powiedział melancholijnie rabbi kocki – kto jest najpierw niestały i płochy, ten później jest wesół".

Pływak doskonały

Kiedy syn rabbiego z Łęcznej był jeszcze chłopcem, widział pewnego razu modlącego się rabbiego Icchaka z Warki. Zdumiony, pobiegł do ojca i zapytał, jak to się dzieje, że taki cadyk modli się cicho i spokojnie, bez wszelkich zewnętrznych oznak zachwycenia. „Kto nie potrafi pływać – odparł ojciec – ten, chcąc utrzymać się na wodzie, musi wykonywać gwałtowne ruchy. Pływak doskonały leży bez ruchu, a woda sama go unosi".

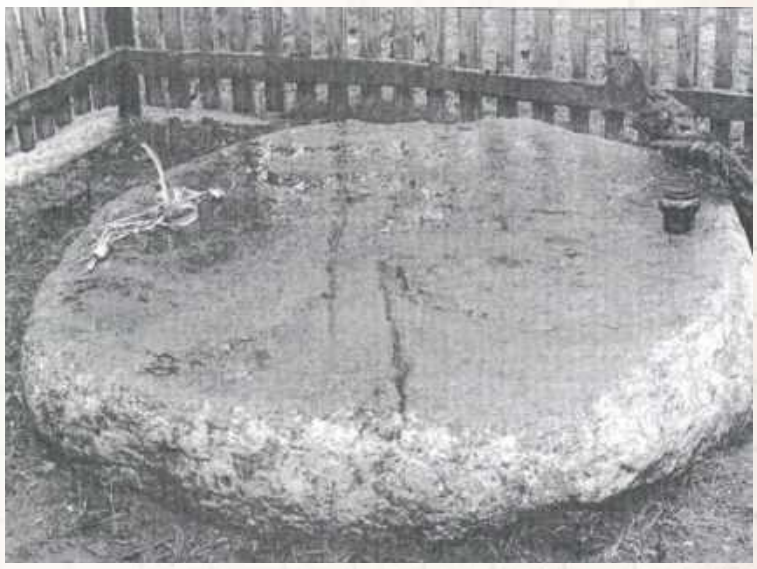
Zbigniew Smółko

eprasa.pl 99a007b295

Czy przy kamieniu nad jeziorem działy się cuda?

Boży ślad w Uścimowie

Według miejscowej legendy na kamieniu w Krasnem odbite są ślady stopy wędrującej tędy z Dzieciątkiem Matki Boskiej oraz ślad uderzenia jej laski, kiedy miejscowi odmówili jej szklanki wody. Ale Ona nie gniewała się długo.



Obecnie kamień w Uścimowie otoczony jest płotkiem i w jego sąsiedztwie wymurowano maryjną kapliczkę. Zdjęcie sprzed 1997 roku Alfred Gauda w kwartalniku "Twórczość ludowa"

Śladem dawnej pobożności są nie tylko kościoły, cerkwie, kapliczki, synagogi i zbory. Czasem ludzie zobaczą ślad boskiej obecności albo ingerencji we fragmencie krajobrazu, obiekcie przyrody, który tak dalece odbiega od otoczenia, że nabiera własnych oryginalnych skojarzeń, znaczeń i sensów. Doskonałym przykładem jest kamień z Krasnego koło Uścimowa w powiecie lubartowskim. Nie jest on ewenementem na Lubelszczyźnie - m.in. cała ich seria była kiedyś pod Radzyniem (zostało kilka), był - dopóki go nie skradziono - w Jabłonnie, w Wąwolnicy wokół jednego z nich wyrosło sanktuarium. Zwykle różne wyżłobienia na nich interpretowane są jako odbicia stopy Maryi, Jezusa, rzadziej świętego Wojciecha albo Antoniego.

Zezłościli Matkę Boską

Kiedyś pewnie był kamieniem młyńskim, bo jest dość wyraźnie obrobiony. Kamień jest znacznych rozmiarów, ok. 1,5/ 1,7 metra (szacunek pana Łukasza Miechowicza, badacza „bożych stópek" na Lubelszczyźnie i nie tylko, zachęcamy do zajrzenia na stronę https://bozestopki.edu.pl/). Pisze pan Józef Stefański w swoim artykule o wierzeniach ludowych w tamtej okolicy: „...dawno temu w miejscu obecnego jeziora Krasne znajdowało się miasteczko. Ale jego mieszkańcy byli niegościnni, nieżyczliwi i często przeklinali. Pewnego upalnego dnia do miasteczka przywędrowała zmęczona i spragniona Matka Boża z małym Jezusem na ręku i, odpoczywając na (...) kamieniu, poprosiła o kubek wody. Niestety, mieszkańcy, zajęci kłótniami, nie podali jej wody. Wówczas rozgniewana Matka Boska wzięła do ręki kij i uderzając nim dwukrotnie w kamień, miała powiedzieć: Niech mieszkańcy tego miasta do końca życia piją wodę, bo jej nie chcieli dać. Wtedy miasto niedobrych ludzi zalała woda i powstało jezioro Krasne. Matka Boska z Jezusem na ręku, stojąc na kamieniu, przepłynęła przez jezioro i zatrzymała się na zachodnim brzegu. Na kamieniu pozostały ślady stóp Matki Bożej i małego Jezusa. Widoczne są także dwa poprzeczne pęknięcia, które – według opowiadań – pozostały po uderzeniach kija Matki Boskiej".

Z czasem wiara w ziemską wędrówką Świętych po Lubelszczyźnie przegrywała ze zmysłem praktycznym włościan, którym taki głaz albo utrudniał orkę, albo z kolei ułatwiał stabilizację budynku gospodarczego. Ale ten w Uścimowie został.

Na kurzajki serdecznie się poleca

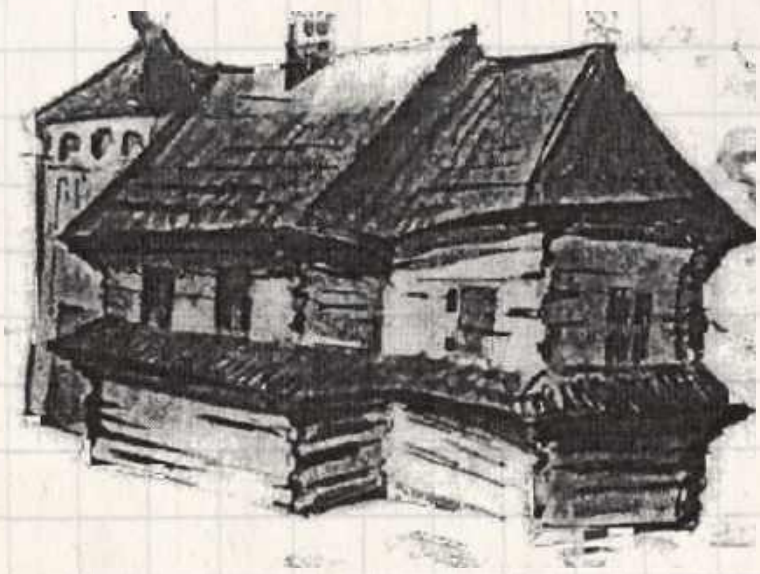
Warto podkreślić, że tutaj walor cudowności przypisywany był gromadzącej się w odcisku wodzie. Zbierano ją drewnianymi łyżkami do słoików i butelek. Wystarczało tylko dla tych, którzy najwcześniej zbiorą ją po deszczu. Woda używana była do przemywania chorych oczu, skóry (np. „kurzajek"), krost (zwłaszcza na twarzy) oraz nóg szczególnie cierpiących na reumatyzm.

Zbigniew Smółko

Ani po świątyni, ani po cmentarzu nie ma już śladów

Jak prawosławny doktor uratował Łęczną

Doktor Jakub Onanow zaraził się cholerą i zmarł podczas epidemii, w której jako jedyny niósł pomoc mieszkańcom. Na jego grobie zaczęto budować cerkiew, odprawiono nawet pierwsze nabożeństwo. Po wyjściu Rosjan w sierpniu 1915 r. budowę wstrzymano, inwestycja została zatrzymana, ściany rozebrane, materiały i pieniądze rozkradzione.



Próbę zrekonstruowania na podstawie zapisków wyglądu rozebranej w pierwszej połowie XIX wieku cerkwi św. Szymona Słupnika podjął w artykule w "Merkuriuszu Łęczyńskim" wybitny znawca regionalnej sztuki cerkiewnej dr Paweł Sygowski (Merkuryusz Łęczyński, rocznik 1995)

Wiemy, że cerkiew w centrum Łęcznej istniała już w 1525 roku, ale kupcy ruscy bywali tu i sto lat wcześniej. Kolejną wybudowano w 1669 roku na skarpie nad Wieprzem. Obok znajdował się cmentarz. Potem chowano na nim wiernych trzech wschodnich obrządków: prawosławnych, unitów oraz członków kościoła ormiańskiego. W 1798 r. wizytator podkreślał już potrzebę generalnego remontu, bo okresowo zabraniano odprawiania nabożeństw. Nie było zresztą już niemal komu służyć: parafianie masowo przepisywali się do kościoła łacińskiego, nawet proboszcz (paroch) unicki widywany był częściej na mszy, niż u siebie... W 1827 r. zamknięto świątynię ostatecznie, a w 1830 r. rozebrano. Po 1874 r. wyznawcami prawosławia byli głównie miejscowi urzędnicy oraz wojskowi.

Pomoc za cenę życia

Kiedy w 1892 r. wybuchła epidemia cholery, miejscowi lekarze, bez różnicy wyznania, chrześcijanie i Żydzi, pełni obaw o własne zdrowie, natychmiast uciekli. Z odsieczą posłano będącego akurat w tych stronach w podróży poślubnej Jakuba Nahumowicza Onanowa. Wizyta, która zapowiadała się sielankowo, rychło zmieniła swój charakter w najpoważniejszą możliwą próbę zawodową i moralną. Młody lekarz przyjmował u siebie na kwaterze, odwiedzał chorych w domach, badał, pielęgnował, przepisywał leki. Wydał szereg zarządzeń sanitarnych (zdrowym kazał wyjechać, zorganizował dostawy bezpiecznej wody, opracował procedury pochówków, a także natychmiast zarządził zamknięcie miejscowych przybytków wątpliwej rozkoszy). W przyjmowaniu porodów pomagała mu żona... Skończyło się tragedią: w końcu zachorował sam Onanow i po kilku dniach, 25 września 1892 roku, zmarł.

Cerkiew nad grobem

Na pogrzeb przyjechali z dalekiego Taganrogu rodzice, którzy na miejscu dowiedzieli się, że organizacją uroczystości, zakupieniem marmurowego pomnika i metalowej trumny zajęli się już wdzięczni za powstrzymanie zarazy miejscowi. Na nagrobku napisano po rosyjsku „Tutaj spoczywają prochy doktora medycyny Paryskiej Akademii Jakuba Naumowicza Onanowa. Urodzony 20 stycznia 1859 roku zmarł od cholery 25 września 1892 roku. Pokój prochom Twoim".

W 1913 roku podjęto inicjatywę budowy cerkwi, która miała zmieścić we wnętrzu m.in. grób Onanowa. Rozpoczęto kwestę w Rosji, pieniądze zbierano też na miejscu. Zbudowano tzw. stan surowy, odprawiono nawet pierwsze nabożeństwo, w którym za ołtarz (prestoł) służył nagrobek. Cmentarz prawosławny przestał istnieć w latach sześćdziesiątych XX wieku, kiedy na jego terenie założono bazę dla robotników dzielnie budujących most na Wieprzu. Nagrobek zasłużonego lekarza został zniszczony w 1974 r. przy okazji budowy (kto jeszcze pamięta?) zajazdu Mustang. W 2012 roku, dzięki staraniom historyka badającego dzieje prawosławia na Lubelszczyźnie, doktora Grzegorza Jacka Pelicy, jedna z ulic w mieście otrzymała imię Jakuba Onanowa.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 99a007b295

Dzisiejszy bank zbudowany jest z kamieni po świątyni

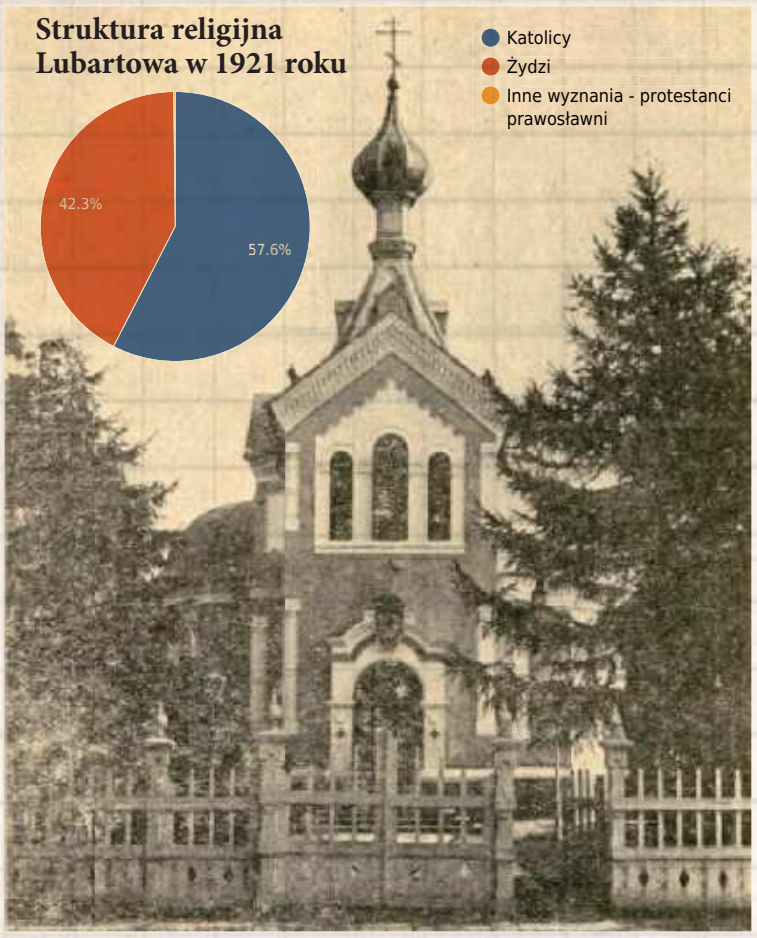
Dlaczego rozebrano cerkiew w Lubartowie

Kiedy ją budowano, miejscowych prawosławnych w miasteczku niemal nie było. Ci chodzili albo do kościoła, albo do synagogi. Potrzebna była za to carskim urzędnikom i wojsku. I żeby pokazać, kto tutaj teraz rządzi.

Pretekstem do budowy było cudowne ocalenie carskiej rodziny: w trakcie podróży z Krymu do Petersburga, 17 października 1888 roku, pociąg wiozący Aleksandra III wypadł z torów niedaleko wsi Borki koło Charkowa. W podzięce w całym Imperium wzniesiono ponad 100 cerkwi. Jedną z nich, pod wezwaniem Aleksandra Newskiego, ufundowano w Lubartowie.

Na bogato

Wzniesienie świątyni w okolicy, gdzie ortodoksja nie stanowiła tradycyjnego wyznania, stanowiła więc istotny element akcji rusyfikacyjnej. Za taką interpretacją przemawia też fakt, że okazałą świątynię wzniesiono naprzeciw



Murowana cerkiew miała pojedynczą cebulastą kopułę z krzyżem zlokalizowaną w środku dachu ponad nawą. Na fasadzie obiektu znajdowały się trzy ozdobnie obramowane półkoliste okna. Poniżej poziomu dachu położony był ozdobny fryz. Wejście do wnętrza prowadziło przez portal

kościoła oo. kapucynów. Kamień węgielny położono w roku 1892 r., budowę kosztem 5000 rubli ukończono rok później. Autorem jej projektu był architekt gubernialny Jaziński (Jarzyński). Jednorazowo mogła pomieścić 150 wiernych.

Co zrobić zamiast?

W sierpniu 1915 roku, w związku z wycofaniem się armii i administracji rosyjskiej, cerkiew została opuszczona przez znakomitą większość wiernych i duchowieństwo. Po wojnie burmistrz Śliwa gorliwie zabiegał o zgodę na rozbiórkę obiektu, który uważał za kompletnie niepotrzebny - prawosławnych w mieście zostało około dziesięciu... Wskazywał, że jest to relikt czasów carskich i w dodatku w złym stanie technicznym i miasto nie zamierza na niego łożyć. Poza tym i cegły, i miejsce potrzebne były w innym celu: oto zawiązało się Towarzystwo Domu Ludowego i Towarzystwo Miłośników Sztuki, które nie miały swojej siedziby, a była ona bardzo potrzebna: liczbę „inteligencji umysłowej" w Lubartowie włodarz szacował na niemal 300 osób! Dodajmy, że wśród nich z pewnością najważniejszą była liderująca obu stowarzyszeniom żona burmistrza, Wanda Śliwina, skądinąd zdolna dziennikarka, literatka i autorka kilku cennych studiów etnograficznych. Przepychanki administracyjne trwały kilka lat. Dopiero w 1929 roku zapadła decyzja o rozbiórce. Powołana komisja orzekła, że „wiązania dachu i kopuły w znacznym stopniu są przegniłe wskutek kilkunastoletniego przeciekania dachu. Pokrycie podziurawione, całe arkusze blachy poodpadały, więc śnieg leży na sklepieniach cerkiewnych. Gzymsy popękane i grożą odpadnięciem szczególnie podczas odmarzania. Fundamenty i cokół powykruszane, co zagraża całości budynku. Budynek w obecnym stanie zagraża bezpieczeństwu publiczności znajdującej się w jego sąsiedztwie, a jest to skwer bardzo uczęszczany" (za artykułem p. Edyty Targońskiej). W kwietniu 1929 roku rozebrano świątynię przy udziale miejscowej ludności, a z pozyskanego materiału zbudowano Dom Ludowy im. Marszałka Piłsudskiego - czyli obecny bank PKO SA.

Zbigniew Smółko, Kacper Budrewicz, Kamil Pulik

Przed II wojną światową protestanccy osadnicy z Prus utworzyli w powiecie lubartowskim ponad trzydzieści kolonii

Skąd się wzięli Niemcy pod Lubartowem

Żeby znaleźć chociaż relikty protestanckiej nekropolii w Zawadzie (gm. Ostrówek, powiat Lubartów), trzeba mieć nie tylko bystre oko, ale i odrobinę szczęścia. Podobnie jest w Cichostowie, Trójni, Woli Lisowskiej, Sobolewie, Justynowie i dziesiątkach innych wsi na Lubelszczyźnie, w których w XIX wieku osiedli niemieccy osadnicy.



Układ opłacał się obu stronom. Właściciele ziemscy pozyskiwali robotnych, sumiennych osadników, którzy byli w stanie zagospodarować nawet najtrudniejsze w eksploatacji nieużytki. Niemieccy chłopi z Prus Wschodnich z kolei mogli dostać tanio ziemię, czasowe zwolnienie z podatków i służby wojskowej oraz żyć po swojemu. Ekonomiczny „samograj". Po roku 1864 praktyka taka przybrała wymiar masowy. W roku 1867 niejacy Roosner i Schmidt zakupili od pana Grodzkiego 650 morgów ziemi, zakładając kolonię o nazwie Zawada, w której znajdowało się 40 gospodarstw niemieckich i pięć polskich. Pod koniec stulecia w powiecie lubartowskim było takich kolonii 29. Działały według znanego wśród protestantów schematu: „Niemcy kupują ziemię za masło, budynki stawiają za ser, ubrania sobie sprawiają za maślankę, z serwatki żyją jako z żywności".



Jedyna dawna świątynia niemieckich osadników z połowy XIX wieku pozostała w Cycowie (pow. łęczyński). Cmentarze, z niewielkimi wyjątkami, są już tylko punktami w spisach zabytków. Zdjęcie z Zawady, z Karty Cmentarza z dokumentacji konserwatorskiej z roku 1986 wykonał K. Marciszuk

Pastor przyjeżdżał raz do roku

Pani Jolanta Bilska zanotowała opowieść pana Eugeniusza Warsza z Tarkawicy. „Niemcy mieszkali u nas w Zawadzie i w Żurawińcu. Ci z Żurawińca mieli cmentarz gdzieś w lesie, nie pamiętam gdzie, a ci z Zawady zaraz za wsią i on zachował się jeszcze. Osadników było ze 20 rodzin, władca ich jakiś sprowadził. Mieszkali tu Szulz, Rein, Weis, Brandt, Frank, Harter, Nykel, Ekier i inni, których nazwisk już nie pamiętam (...). W kościele odbywały się modlitwy, wiernym przewodził zwykły człowiek, strycharz. Raz do roku przyjeżdżał do ich kościoła jakiś duchowny z Piask albo z Lublina. Wtedy udzielał sakramentu takiego jak bierzmowanie albo ślubu. Moim zdaniem ci Niemcy mieli wysoki poziom kultury- nie słychać było, żeby kradli czy oszukiwali. Ciężko pracowali, rzadko bawili się, jeśli już to na weselach".

Wspólnoty te przetrwały do II wojny światowej. W 1940 roku większość osadników przesiedlono do Wielkopolski. Część z nich przywdziała niemieckie mundury, część wobec sąsiadów zachowywała się lojalnie. Koniec wojny oznaczał też kres istnienia kolonii. Drewno z domu modlitwy w Zawadzie posłużyło do wypału cegieł na nową szkołę.

Zbigniew Smółko, Kacper Budrewicz, Kamil Pulik

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 99a007b295

tuba ŁĘCZNEJ

Z Jaszczowa po medale mistrzostw świata!

Trzy medale na mistrzostwach świata IDO World Hip Hop Battles and Breaking Championships 2026 w Kielcach – w tym jeden złoty - zdobyli tancerze Lubelskiego Klubu Sportowego Breaking Dotsport. Mało kto wie, że ekipa swój matecznik ma w Jaszczowie.

Breaking – taniec uliczny w gminie Milejów

Zacznijmy od faktów. Breaking, czyli styl tańca ulicznego oficjalnie jest dyscypliną olimpijską od igrzysk w Paryżu w 2024 roku. Ale warto podkreślić, iż historia breaking'u na terenie powiatu łęczyńskiego ma już około 20 lat.

- W czasie pandemii stworzyliśmy u mnie w domu „DotSpot – przestrzeń kreatywna". To taka artystyczna przestrzeń dla tancerzy z całej Polski, którzy mogą przyjeżdżać malować, tańczyć i działać z różnymi formami sztuki – mówi „Wspólnocie" Robert Jamiński z Lubelskiego Klubu Sportowego Breaking Dotsport.

I dodaje:

- Nasz klub liczy obecnie około 60-70 osób. Ponad dziesiątka z nich jeździ regularnie na zawody i zdobywa medale.

Z uwagi na fakt, iż breaking stał się dyscypliną sportową, podjęto decyzję o utworzeniu Lubelskiego Klubu Sportowego Breaking Dotsport z siedzibą w Jaszczowie.

- Od momentu, gdy breaking stał się dyscypliną sportową, to mieliśmy możliwość założenia klubu sportowego. Zastanawialiśmy się nad nazwą, ale jesteśmy pierwszym klubem na Lubelszczyźnie, to wzięliśmy nazwę Lubelski Klub Sportowy z tego względu, żeby łatwiej nam było pozyskiwać m.in. stypendia dla dzieciaków – wyjaśnia Robert Jamiński.

Trzy medale na mistrzostwach świata!

Ekipa z Jaszczowa może być z siebie dumna. Dlaczego? W dniach 17-18 października odbyły się mistrzostwa świata IDO World Hip Hop Battles and Breaking Championships 2026 w Kielcach. Z nich przywieźli trzy medale mistrzostw świata. W tym jeden złoty!



Na zdjęciu od góry od lewej: Zofia Umeniuk, Gabriel Jamiński, Franciszek Setlak, Jan Danieluk, Kuba Dudek. Niżej od lewej: Robert Jamiński, Filip Kucybała, Julia Stasicka, Michalina Wójtowicz, Sara Beć, Kinga Pikul

- Uważamy, że osiągnięcia naszych tancerzy zasługują na uwagę i wyróżnienie. Ich sukcesy są wynikiem wielu godzin treningów, ciężkiej pracy i zaangażowania – przyznaje Robert Jamiński.

KS

Breaking Crew Junior
1. miejsce i tytuł Mistrzów Świata IDO - YOUNG DOTS

Breaking Crew Adult
3. miejsce i tytuł II Wicemistrza Świata IDO - PRAKTYKA RUCHU

Kategoria Chlildren Bboys
3. miejsce i tytuł II Wicemistrza Świata IDO - Gabriel Jamiński

Kategoria Junior 1 Bboys
5. miejsce - Jakub Dudek
5. miejsce - Franciszek Setlak
9. miejsce - Jan Danieluk

Kategoria Adult Bgirls
5. miejsce - Katarzyna Sochal
9. miejsce - Kinga Pikul
11. miejsce - Sara Beć

Kategoria Adult Bboys
5. miejsce - Filip Kucybała

Kategoria Junior 1 Bgirls
5. miejsce - Michalina Wójtowicz
6. miejsce - Julia Stasicka

Od sejmowych korytarzy po warszawską Starówkę



Uczestnicy Dziennego Domu „Senior+" w Jaszczowie odwiedzili Warszawę. W programie jednodniowego wyjazdu znalazły się miejsca pamięci i modlitwy oraz wizyta w gmachu parlamentu, gdzie mieszkańcy powiatu łęczyńskiego z bliska przyglądali się pracy posłów podczas 67. posiedzenia Sejmu.

Grzegorz Kuczyński

Od ziarna do bochenka. Maluchy ze żłobka piekły chleb



Dzieci z grupy „Biedroneczki" ze Żłobka Publicznego w Łęcznej odwiedziły Dom Tradycji Ludowej. Najmłodsi mieszkańcy poznawali tajniki tradycyjnego wypieku pieczywa, uczestniczyli w przygotowywaniu ciasta oraz spędzili czas w wiejskiej zagrodzie ze zwierzętami.

Grzegorz Kuczyński

Międzypokoleniowa integracja w Osiedlowym Domu Kultury





Wspólne tworzenie zakładek do książek, serdeczne rozmowy oraz wymiana doświadczeń wypełniły obchody Europejskiego Dnia Seniora w Łęcznej. Z klubowiczami zrzeszonymi przy Osiedlowym Domu Kultury spotkali się młodzi wolontariusze ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Tadeusza Kościuszki, udowadniając, że różnica wieku nie stanowi bariery dla budowania więzi.

Wizyta młodzieży zbiegła się z corocznym świętem dedykowanym osobom starszym, które ma na celu docenienie ich roli w społeczeństwie oraz promowanie aktywnego trybu życia w wieku emerytalnym.

Do placówki przybyli wolontariusze zrzeszeni w szkolnej Grupie do Spraw Dobra, która funkcjonuje pod opieką Marii Perzyńskiej-Kusiak. Młodzi ludzie przygotowali dla gospodarzy warsztaty rękodzielnicze, których motywem przewodnim było projektowanie i wykonywanie ozdobnych zakładek do książek. Prace manualne stały się naturalną płaszczyzną do integracji, swobodnego dialogu i wspomnień przy stole.

W trakcie uroczystości członkom Klubu 50 Plus wręczono pamiątkowe dyplomy, stanowiące podziękowanie za ich dotychczasowe zaangażowanie, energię oraz współtworzenie lokalnej społeczności osiedlowej. Spotkanie zakończyło się wspólnym poczęstunkiem oraz deklaracją kontynuacji współpracy między szkołą a domem kultury przy kolejnych projektach społecznych.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 99a007b295

Małe laboratorium w przedszkolu. Jak powstaje deszcz?

Zamiast narzekać na jesienną słotę za oknem, maluchy zamieniły przedszkolną salę w przestrzeń badawczą. Dzieci z grupy „Króliki" w Przedszkolu Publicznym nr 3 w Łęcznej wzięły udział w zajęciach przyrodniczych pod hasłem „Deszczowe Odkrycia", podczas których zgłębiały tajemnice zjawisk atmosferycznych i obiegu wody w przyrodzie.

Główną atrakcją spotkania były dwa doświadczenia: „Kolorowy deszcz z piankowej chmury" oraz „Burza w słoiku". Przy specjalnie zaaranżowanym stoliku maluchy obserwowały przezroczyste naczynia wypełnione wodą, na powierzchni których umieszczono gęstą pianę imitującą chmury. Za pomocą plastikowych pipet i zakraplaczy dzieci nanosiły na pianową warstwę barwniki w różnych kolorach. W miarę jak pianowa chmura stawała się coraz cięższa, kolorowe krople zaczynały powoli przenikać w głąb wody, obrazując w przystępny i obrazowy sposób proces powstawania opadów deszczu.

Grzegorz Kuczyński



Zajęcia zakończyły się podsumowaniem zdobytej wiedzy, a przedszkolaki zyskały nową motywację do spędzania czasu na świeżym powietrzu – uzbrojone w kalosze i parasole są gotowe na jesienne spacery i bezpośrednie obserwowanie przyrody w deszczowe dni

Przedszkolaki odkrywają tajemnice poleskiej przyrody

Dzieci z Przedszkola Publicznego nr 1 w Łęcznej wzięły udział w cyklu warsztatów przyrodniczych poświęconych faunie i florze Poleskiego Parku Narodowego. Dzięki nowo pozyskanym materiałom edukacyjnym maluchy poznawały zwyczaje leśnych zwierząt oraz unikalne ekosystemy regionu, łącząc zabawę z kształtowaniem nawyków ekologicznych.



Zajęcia zorganizowano w różnych grupach wiekowych łęczyńskiej placówki. Podczas spotkań przedszkolaki korzystały ze specjalnie przygotowanych pakietów dydaktycznych dedykowanych poleskiej przyrodzie. W programie znalazły się między innymi przyrodnicze gry pamięciowe memo, tematyczne kolorowanki edukacyjne oraz bogato ilustrowane publikacje książkowe przybliżające sylwetki zwierząt zamieszkujących pobliskie torfowiska i lasy, w tym żurawia – herbowego ptaka parku narodowego – a także łosia i żółwia błotnego.

Grzegorz Kuczyński

Rusza kolejna edycja Onkomikołaja. Partnerzy akcji są poszukiwani

Centrum Kultury w Łęcznej zainaugurowało 6. edycję charytatywnej akcji „Onkomikołaj". Inicjatywa, która narodziła się w Łęcznej i z biegiem lat objęła swoim zasięgiem niemal całe województwo lubelskie, ma na celu przygotowanie świątecznych podarunków dla podopiecznych oddziałów onkologicznych oraz hospicjum dla dzieci. Organizatorzy rozpoczęli nabór partnerów, zachęcając do współpracy placówki oświatowe oraz lokalne firmy z terenu powiatu łęczyńskiego.

Trudny czas leczenia i chwila wytchnienia

Pobyt na oddziałach szpitalnych, szczególnie w okresie przedświątecznym, to dla najmłodszych pacjentów oraz ich rodzin olbrzymie obciążenie psychiczne. Wielomiesięczne terapie, bolesne procedury medyczne oraz przymusowa izolacja od rówieśników sprawiają, że każdy gest solidarności z zewnątrz nabiera szczególnej wartości. Drobny upominek, wymarzona zabawka czy kolorowa książka potrafią choć na moment odciągnąć uwagę dziecka od szpitalnej codzienności i przywrócić uśmiech na oddziałowych korytarzach.

O tym, jak potrzebne są tego typu inicjatywy, świadczy sukces ubiegłorocznej, 5. odsłony wydarzenia. Wtedy zebrane paczki trafiły bezpośrednio do rąk małych pacjentów leczących się w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Lublinie oraz podopiecznych Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia w Lublinie. Skala ofiarności mieszkańców i instytucji przerosła wówczas oczekiwania organizatorów, stając się impulsem do kontynuowania akcji w kolejnym sezonie.

Łęczyński pomysł łączy całe województwo

Pomysłodawcą, głównym koordynatorem i motorem napędowym „Onkomikołaja" od samego początku pozostaje łęczyński dom kultury. Wokół projektu udało się stworzyć szerokie porozumienie społeczno-kulturalne, które przekroczyło granice powiatu. Do mikołajowej drużyny regularnie dołączają kolejne ośrodki z terenu całego regionu lubelskiego, w tym z tak odległych miejscowości, jak Stoczek Łukowski, Dorohusk, Janów Podlaski czy Frampol.

Mimo regionalnego wymiaru zbiórki koordynatorzy skupiają się obecnie na budowie silnego zaplecza w najbliższej okolicy. Trwają poszukiwania partnerów z powiatu łęczyńskiego, którzy chcieliby zaangażować się w zbieranie upominków. Do włączenia się w akcję zaproszone są publiczne i prywatne szkoły podstawowe, ponadpodstawowe oraz przedszkola. Wspólne organizowanie zbiórek w klasach to dla pedagogów doskonała okazja do lekcji empatii, uwrażliwiania dzieci na potrzeby rówieśników zmagających się z ciężkimi chorobami oraz praktycznej nauki wolontariatu.

Koordynatorzy czekają również na zgłoszenia od przedsiębiorców i lokalnych firm, które mogłyby wesprzeć zbiórkę rzeczowo lub logistycznie. Wydarzenie tradycyjnie odbywa się pod patronatem honorowym burmistrza Łęcznej Leszka Włodarskiego.

Wszelkie szczegółowe informacje na temat zasad zbiórki, listy najbardziej potrzebnych artykułów oraz warunków dołączenia do grona oficjalnych partnerów 6. edycji akcji można uzyskać pod numerem telefonu 508 253 478. Zgłoszenia od instytucji i placówek edukacyjnych przyjmowane są również drogą elektroniczną pod adresem e-mail: e.perdun@ck.leczna.pl

Grzegorz Kuczyński

LEC

Przedszkolaki uczą się wdzięczności w kilku językach



Wydarzenie zamknęło cykl warsztatów, których głównym założeniem było kształtowanie postaw prospołecznych oraz uświadomienie maluchom, jak wielkie znaczenie w codziennym funkcjonowaniu grupy mają proste gesty dobroci.

Wiersze po angielsku i hiszpańsku, wspólna praca plastyczna oraz uroczysty występ z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W Przedszkolu Publicznym nr 2 w Łęcznej podsumowano projekt edukacyjny „Małe serca, wielkie podziękowania". Dzieci przez kilka tygodni poznawały wartość życzliwości, wzajemnej pomocy i szacunku, udowadniając, że wdzięczność można wyrażać na wiele sposobów.

Kulminacyjnym punktem przedsięwzięcia był występ przygotowany przez podopiecznych placówki z okazji święta polskiej oświaty. Dzieci zaprezentowały program artystyczny dedykowany nauczycielom oraz pracownikom przedszkola, będący podziękowaniem za ich codzienną opiekę i trud wkładany w wychowanie.

Grzegorz Kuczyński

Łęczyńskie Morsy z Corsy wracają do lodowatej wody

Spadek temperatur i jesienna aura to dla miłośników zimowych kąpieli znak do rozpoczęcia aktywności. Klub Łęczyńskie Morsy z Corsy zainauguruje sezon 2026/2027 w niedzielę, 8 listopada 2026 roku, o godzinie 14.30 nad jeziorem Piaseczno. Do wspólnego wejścia do wody zaproszeni są zarówno doświadczeni amatorzy lodowatych kąpieli, jak i osoby stawiające pierwsze kroki w tej dyscyplinie.

Oficjalne rozpoczęcie sezonu zaplanowano przy molo Ośrodka Resort w gminie Ludwin. Wydarzenie ma charakter otwarty, a organizatorzy liczą na powrót stałych bywalców i obecność debiutantów, którzy chcą sprawdzić swoją odporność na niskie temperatury.

Dla osób planujących swój pierwszy kontakt z zimną wodą kluczowe znaczenie ma odpowiednie przygotowanie techniczne. Podstawą bezpiecznego wejścia jest dynamiczna, kilkunastominutowa rozgrzewka na brzegu, która ma za zadanie podnieść tętno i dogrzać mięśnie, unikając jednocześnie spocenia się przed samym zanurzeniem.

Wspólne otwarcie sezonu nad jeziorem Piaseczno to dla początkujących doskonała okazja, aby wejść do wody pod okiem doświadczonych kolegów z klubu.

Grzegorz Kuczyński

eprasa.pl 99a007b295

tuba ŁĘCZNEJ

Barwny korowód i wielki jubileusz łęczyńskich Amazonek



fot. Centrum Kultury w Łęcznej



fot. Centrum Kultury w Łęcznej

Ulicami Łęcznej przeszedł 8. Marsz Różowej Wstążki, który w tym roku połączono z uroczystymi obchodami jubileuszu 30-lecia działalności Stowarzyszenia Kobiet „Amazonki" w Łęcznej.



fot. Centrum Kultury w Łęcznej



fot. Centrum Kultury w Łęcznej



fot. Centrum Kultury w Łęcznej



fot. Centrum Kultury w Łęcznej



fot. Centrum Kultury w Łęcznej



fot. Centrum Kultury w Łęcznej

Różowa fala nadziei na ulicach Łęcznej

Niedzielne uroczystości zainaugurowała uroczysta msza święta odprawiona w kościele pod wezwaniem świętej Barbary w Łęcznej. W świątyni modlono się w intencji członkiń stowarzyszenia, personelu medycznego niosącego pomoc chorym oraz wszystkich osób, które na przestrzeni minionych 30 lat budowały historię tej organizacji. Szczególne wspomnienie poświęcono zmarłym koleżankom, które odeszły po długiej walce z chorobą nowotworową, pozostawiając trwały ślad w pamięci lokalnej społeczności.

Tuż po zakończeniu liturgii przed świątynią uformował się barwny, różowy korowód. Uczestniczki niosły w dłoniach dziesiątki różowych balonów oraz symboliczne tekturowe wstążki symbolizujące międzynarodową walkę z rakiem piersi.

Marsz miał niezwykle uroczystą i donośną oprawę muzyczną. Przemarszowi towarzyszyła Zakładowa Orkiestra Górnicza Lubelskiego Węgla Bogdanka, której muzycy w galowych mundurach górniczych nadawali rytm całemu pochodowi. Dźwięki instrumentów dętych niosły się daleko między osiedlami, przyciągając uwagę przechodniów i mieszkańców wyglądających z okien bloków. Wielu łęcznian zatrzymywało się na chodnikach, nagradzając maszerujące kobiety brawami i serdecznymi gestami.

Jak podkreślają organizatorki, różowy marsz nie jest manifestacją smutku czy bezsilności, lecz publiczną demonstracją odwagi, witalności i siły życia. To także bezpośredni apel do wszystkich kobiet o regularne badania przesiewowe. Październik, tradycyjnie obchodzony na całym świecie jako miesiąc świadomości raka piersi, w Łęcznej zyskał w ten sposób wyrazisty, wspólnotowy wymiar.

Trzy dekady wzajemnego wsparcia i budowania wspólnoty

Dalsza część jubileuszowych uroczystości przeniosła się do sali widowiskowej Centrum Kultury Łęcznej.

– Trzydzieści lat temu kobiety, które usłyszały diagnozę onkologiczną, bardzo często zostawały z tym dramatem zupełnie same. Brakowało rzetelnej wiedzy, brakowało psychologicznego wsparcia, a sam wyraz „rak" wywoływał paraliżujący lęk. Nasze stowarzyszenie powstało po to, aby żadna kobieta w powiecie łęczyńskim nie musiała iść tą trudną ścieżką w samotności. Przez minione dekady pokazałyśmy, że kobieca solidarność ma potężną moc terapeutyczną. Spotykamy się na rehabilitacji, organizujemy wyjazdy, rozmawiamy, płaczemy, ale przede wszystkim śmiejemy się i wzajemnie podnosimy na duchu. Dziś świętujemy nie tylko jubileusz organizacji, ale przede wszystkim zwycięstwo życia, nadziei i przyjaźni – mówiła ze sceny Ewa Nowosad, prezes Stowarzyszenia Kobiet „Amazonki" w Łęcznej.

O wyjątkowy klimat i sprawny przebieg uroczystości zadbała Karolina Gierka, która poprowadziła galę z dużą energią i taktem, dbając o serdeczną atmosferę pełną wspomnień i wzruszeń. Prowadząca poprowadziła zebranych przez kolejne karty historii łęczyńskiej organizacji, po czym zaprosiła gości do kulminacyjnego punktu oficjalnej części wydarzenia – wręczenia honorowych odznaczeń.

Kryształowe, srebrne i bursztynowe łuki dla zasłużonych

Jubileusz 30-lecia stał się doskonałą okazją do uhonorowania osób, które w szczególny sposób przyczyniły się do rozwoju stowarzyszenia i wspierania pacjentek onkologicznych. W środowisku Amazonek najwyższym wyrazem uznania są tradycyjne Łuki. Odznaczenia kryształowe i srebrne przyznawane są zasłużonym członkiniom ruchu, natomiast Łuki Bursztynowe trafiają do wypróbowanych przyjaciół i instytucji wspierających kobiety w powrocie do zdrowia.

Ceremonię wręczenia Kryształowych Łuków, przyznanych przez Kapitułę Honorowej Odznaki Federacji Stowarzyszeń „Amazonki", poprowadziła Anna Wnuk, członkini Zarządu Federacji. To prestiżowe wyróżnienie przyznano pośmiertnie śp. Bogumile Wójcik, wieloletniej filarowej postaci stowarzyszenia, a odznaczenie z rąk przedstawicielki federacji ze wzruszeniem odebrała córka, Ewa Szczerba. Drugim Kryształowym Łukiem uhonorowano Bożenę Majewską, dziękując jej za lata niezłomnej postawy i pracy na rzecz innych kobiet.

Kolejną pulę odznaczeń stanowiły Srebrne Łuki, wręczane przez prezes Ewę Nowosad za wieloletnie zaangażowanie, serce i stałą gotowość do niesienia pomocy. Trafiły one do Urszuli Pietrzak, Małgorzaty Gajos, Lucyny Podgórskiej oraz Elżbiety Piórowskiej. Wyjątkowo wzruszającym momentem było pośmiertne uhonorowanie śp. Justyny Karaś. Cała sala nagrodziła wyróżnionych owacją na stojąco, oddając hołd ich determinacji.

Na scenę poproszono następnie laureatów Bursztynowych Łuków – nagród dedykowanych osobom i instytucjom, na których pomoc łęczyńskie Amazonki mogły liczyć w każdej sytuacji. W tym gronie znaleźli się burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski, dyrektor Centrum Kultury w Łęcznej Aleksandra Murat-Bochen, a także znani i cenieni specjaliści z dziedziny medycyny: doktor nauk medycznych Ewa Czukiewska oraz doktor nauk medycznych Marcin Zając. Wyróżnionym wręczono pamiątkowe statuetki, dyplomy oraz białe róże.

Portrety siły, hymn wspólnoty i jubileuszowy tort

Oficjalną część gali dopełnił zróżnicowany program artystyczny. Prawdziwą furorę wśród publiczności wywołał występ tancerki, która zaprezentowała widowiskowy, pełen gracji taniec brzucha, nagrodzony gromkimi brawami zgromadzonych. Chwilę później na scenie rozległy się pierwsze dźwięki nieoficjalnego hymnu łęczyńskich działaczek. Kiedy popłynęła piosenka pod tytułem „Bo razem wszystko jest możliwe", zaśpiewana przy akompaniamencie panów Marka i Ryszarda, emocje sięgnęły zenitu. Do śpiewu dołączyła sala, a wiele osób nie kryło łez wzruszenia. Występ nagrodzono brawami na stojąco.

Po zakończeniu występów na scenie uczestników zaproszono do galerii Centrum Kultury. Tam na gości czekała wyjątkowa wystawa fotograficzna zatytułowana „Siła ma wiele twarzy. Fotograficzny portret Amazonek". Autorkami ekspozycji są dwie zdolne fotografki: Marta Siwko oraz Gosia Posturzyńska-Szeliga. Na kadrach uchwycono członkinie stowarzyszenia w pełnych godności, ciepła i kobiecości portretach. Zdjęcia unaoczniają, że blizny i przebyte choroby nie odbierają piękna, a dojrzałość połączona z wolą życia tworzy wizerunek niezwykłej siły.

Zwieńczeniem jubileuszu był okazały tort ozdobiony, którym poczęstowano wszystkich uczestników spotkania. Nieformalne rozmowy przy kawie i poczęstunku stały się okazją do wspomnień, wymiany doświadczeń i snucia planów na kolejne lata. Uroczysty wieczór zakończyła wspólna dyskoteka, którą poprowadził DJ Marek Wojciechowski, udowadniając, że łęczyńskie Amazonki potrafią nie tylko dzielnie stawiać czoła przeciwnościom losu, ale również wspaniale i radośnie celebrować każdy dzień. Trzydzieści lat ich działalności w Łęcznej to nie zamknięty rozdział, lecz solidny fundament pod kolejne dekady służby drugiemu człowiekowi.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 99a007b295

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 43 (1043) 27 października 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Zarzuty dla byłych urzędniczek ZUS-u. Za podtruwanie współpracowniczki.

Wiadomo, co jej dodawano

LUBLIN: Prokurator postawił zarzuty byłym już pracowniczkom Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie. Kobiety są podejrzane o to, że dodawały do napojów swojej współpracowniczce substancji, które negatywnie wpływały na stan zdrowia pokrzywdzonej.

O tej bulwersującej sprawie zrobiło się głośno we wrześniu ub.r. Z doniesień medialnych wynikało, że w siedzibie ZUS-u przy ul. Zana doszło do niecodziennych zdarzeń - kilka pracowniczek tej instytucji miało „podtruwać" swoją współpracowniczkę poprzez dodawanie do jej napojów substancji, które powodują u niej niepokojące dolegliwości, m.in. bóle żołądka i bóle głowy.

- Na początku września pracownica Oddziału ZUS w Lublinie poinformowała policję i przełożonych o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wobec niej przez cztery koleżanki z wydziału. Pracodawca tego samego dnia polecił przeprowadzenie wewnętrznej kontroli, żeby wyjaśnić sprawę, a panią, która zgłosiła incydent, objął opieką. Kontrola wykazała, że zawiadomienie jest zasadne, dlatego wobec kobiet, które działały na szkodę pokrzywdzonej, dyrektor Oddziału wszczął postępowanie dyscyplinarne. Podjął decyzję o zwolnieniu dyscyplinarnym trzech pracownic, z czwartą, która przechodzi na emeryturę, też rozwiązujemy umowę. 25 września Oddział ZUS w Lublinie złożył również do organów ścigania zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 160 par. 1 Kodeksu karnego (narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności - przyp. red.) przez cztery pracownice - przekazała nam we wrześniu ub.r. Małgorzata Korba, rzecznik prasowy ZUS.

Według nieoficjalnych doniesień medialnych podłożem zdarzenia miał być konflikt pomiędzy pracowniczkami z dłuższym stażem, a mniej doświadczoną urzędniczką, pokrzywdzoną w tej sprawie.

Prokuratura wszczęła śledztwo w tej sprawie jeszcze we wrześniu ub.r. Cztery kobiety w wieku 32, 39, 58 i 62 lat (Paula L., Ewa K., Monika Ch. oraz Teresa J.) usłyszały zarzuty, choć nie ze wskazanego przez rzeczniczkę prasową ZUS artykułu, a z artykułu 157, paragraf drugi Kodeksu karnego, mówiącego o spowodowaniu naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, trwającego nie dłużej niż siedem dni. Grozi za to grzywna, ograniczenie wolności lub pozbawienie wolności do lat dwóch.

- Pewnego, ustalonego dnia dolały pokrzywdzonej środki zawierające laktulozę (środki zawierające laktulozę to popularne preparaty o działaniu przeczyszczającym - przyp. red.) w ilości przekraczającej maksymalną dawkę terapeutyczną, czym spowodowały rozstrój jej zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni - powiedział portalowi RadioZET.pl prokurator Marcin Stelmach, szef Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe w Lublinie.

Prokuratura Okręgowa w Lublinie precyzuje, że do objętych zarzutami zachowań dochodziło w okresie od 23 czerwca 2025 roku do 27 sierpnia ub.r. Co więcej, kobiety miały działać w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Kobiety nie przyznały się do popełnienia zarzucanych im czynów, odmówiły składania wyjaśnień. Śledztwo nie zostało jeszcze zakończone. Podejrzane przebywają na wolności.

Dominik Smagała

REKLAMA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
- KWIACIARNIA
poppyflowers.pl



HADES Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski



REG

Tragiczny pożar domu. Znaleziono dwa ciała



fot. KPP Łęczna

O pożarze służby zostały powiadomione we wczesnych godzinach porannych. Foto: KPP Łęczna

ŁĘCZNA: Tragiczne zdarzenie w gminie Milejów. W pożarze domu zginęły dwie osoby. Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci pod nadzorem prokuratora.

Do tragicznego pożaru domu mieszkalnego doszło we wtorek, 20 października, po godzinie 6.00 w miejscowości Łysołaje w gminie Milejów, w powiecie łęczyńskim. Podczas akcji gaśniczej strażacy odnaleźli wewnątrz budynku dwa zwęglone ciała.

O pożarze służby zostały powiadomione we wczesnych godzinach porannych. Na miejsce skierowano policjantów z Łęcznej, którzy rozpoczęli czynności mające na celu ustalenie okoliczności tragedii.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, posesję zamieszkiwały dwie osoby – kobieta i jej syn.

Policjanci prowadzą czynności procesowe pod nadzorem prokuratora. W wyjaśnianiu przyczyn pożaru ma również uczestniczyć biegły z zakresu pożarnictwa.

Postępowanie ma pozwolić na ustalenie, co doprowadziło do wybuchu pożaru, a także potwierdzenie tożsamości ofiar. Na obecnym etapie szczegółowe okoliczności zdarzenia pozostają nieznane.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl 99a007b295

Egzekucja Rosjanina w Białej Podlaskiej

Zatrzymali obywatela Gruzji, który miał pomagać zabójcy

Nowy etap w śledztwie dotyczącym zbrodni, która zyskała międzynarodowy rozgłos. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymała drugą osobę, która - zdaniem śledczych - jest zamieszana w głośne zabójstwo rosyjskiego artysty w Białej Podlaskiej - Roberta Kuzowkowa.

Głośna zbrodnia na cichym dotąd blokowisku

Robert Kuzowkow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków.

Do zabójstwa 44-letniego Roberta Kuzowkowa doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku. O zbrodni szybko zrobiło się głośno nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Od razu bowiem po tym, jak wyszło na jaw, kto jest ofiarą, wskazywano, że to była egzekucja o podłożu politycznym.

Zatrzymali go po trzech dobach. Elnur A. podejrzany o oddanie śmiertelnych strzałów

Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca zbrodni. Policja szukała go przez kolejne kilkadziesiąt godzin. Podejrzanego ujęto trzy dni po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą.

Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji.

- Jesteśmy pewni, po pracy kryminalnych, że zatrzymaliśmy osobę, która faktycznie odpowiada za zabójstwo 44-letniego obywatela Rosji. Od początku wiedzieliśmy, że strzelec był jeden. Że to był mężczyzna, który podszedł do 44-letniego obywatela Rosji, oddał kilka strzałów i oddalił się pieszo w nieznanym kierunku - mówił w czerwcu podinsp. Andrzej Fijołek, oficer prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Elnur A. usłyszał zarzut zabójstwa. Nie przyznał się do popełnienia tego czynu. Mężczyzna jest tymczasowo aresztowany.



Elnur A. został złapany przez służby około trzy doby po egzekucji Roberta Kuzowkowa w Białej Podlaskiej. 36-letni obywatel Gruzji przebywa w areszcie, śledztwo trwa. Teraz zatrzymano i aresztowano innego obywatela Gruzji, który - zdaniem śledczych - pomagał sprawcy w zastrzeleniu rosyjskiego artysty

Drugie zatrzymanie. I drugi obywatel Gruzji

Po kilku miesiącach pracy śledczy zatrzymali drugą osobę, która - ich zdaniem - brała udział w zbrodni w Białej Podlaskiej.

- 18 października 2026 r. 22-letni Makhmud A. przyleciał do Polski z Gruzji. Następnego dnia funkcjonariusze ABW zatrzymali go na parkingu przy autostradzie A2. Podróżował wraz z dwoma innymi obywatelami Gruzji. W toku wykonanych czynności potwierdzono ustalenia dotyczące jego udziału w zabójstwie Roberta Kuzovkova - informuje ABW w czwartkowym komunikacie.

Według zebranych dowodów Makhmud A. miał pomagać Elnurowi A. w egzekucji Roberta Kuzowkowa.

Prokurator przedstawił mu dwa zarzuty: pomocnictwa do zabójstwa przez podejmowanie w okresie od 1 do 11 czerwca br. szeregu działań, które ułatwiły Elnurowi A. dokonanie zabójstwa 15 czerwca br. oraz posiadania broni palnej i amunicji bez wymaganego zezwolenia.

- Po przedstawieniu zarzutów prokurator przesłuchał Makhmuda A. w charakterze podejrzanego. Nie przyznał się on do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia - wyjaśnia prok. Przemysław Nowak, rzecznik prasowy Prokuratury Krajowej.

- Dwaj pozostali obywatele Gruzji zatrzymani wraz z Makhmudem A. zostali przekazani Straży Granicznej. Wszczęto wobec nich procedurę wydalenia z Polski wraz z dziesięcioletnim zakazem ponownego wjazdu - informuje z kolei ABW.

Lubelski sąd zdecydował o aresztowaniu Makhmuda A.

Jednocześnie prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie o tymczasowe aresztowanie Makhmuda A. na trzy miesiące.

- Wniosek uzasadniono obawą ucieczki lub ukrywania się podejrzanego, obawą bezprawnego utrudniania postępowania, a także grożącą podejrzanemu surową karą - zaznacza prok. Przemysław Nowak.

Sąd 21 października zgodził się na takie rozwiązanie.

- Wniosek został uwzględniony, zastosowano tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące, do 17 stycznia 2027 roku. Podejrzany stoi pod zarzutem ułatwienia popełnienia zbrodni zabójstwa w ten sposób, że dostarczył narzędzie przestępstwa sprawcy, czyli broń palną, dostarczył środek transportu oraz telefon komórkowy umożliwiający monitorowanie lokalizacji pojazdu pokrzywdzonego. Do tego udzielał informacji dotyczących miejsca pobytu pokrzywdzonego. Jako podstawę zastosowania tymczasowego aresztowania sąd w pierwszej kolejności wskazał, że materiał dowodowy wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez sprawcę tego czynu, kolejna przesłanka to zagrożenie surową karą pozbawienia wolności - mówi sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

Za pomocnictwo w zabójstwie grozi taka sama kara jak za zabójstwo - od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Służby nie powiedziały ostatniego słowa. Śledztwo ma charakter rozwojowy

Postępowanie prowadzone jest przez Delegaturę ABW w Lublinie wspólnie z Wydziałem Kryminalnym Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie i Komendą Miejską Policji w Białej Podlaskiej, pod nadzorem Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej.

Jak zastrzegają służby: śledztwo ma charakter rozwojowy.

Dominik Smagała

Nie tylko zarzuty dla szpitalnej kierowniczki z Lublina. Prokuratura ujawnia drugi wątek śledztwa

Najpierw pojawiły się informacje o zarzutach dla kierowniczki zakładu zajmującego się medycyną laboratoryjną w jednym z lubelskich szpitali. Później Prokuratura Okręgowa w Lublinie ujawniła nowe informacje w sprawie śledztwa, wskazując na wątek nieprawidłowości przy realizacji badań laboratoryjnych.

Prokuratura w 1. Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką SPZOZ w Lublinie

Na naszych internetowych portalach pisaliśmy we wtorek, 20 października, że sprawa dotyczy kierowniczki zakładu zajmującego się medycyną laboratoryjną w jednym z lubelskich szpitali. W opublikowanym komunikacie Prokuratura Okręgowa w Lublinie wskazuje wprost, że chodzi o Ilonę P., kierowniczkę Zakładu Analityki Lekarskiej w 1. Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką SP-ZOZ w Lublinie.

- Działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez inne osoby, jedenastokrotnie doprowadziła Skarb Państwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że wprowadziła w błąd pracownika działu finansowo-księgowego tego szpitala, poprzez potwierdzenie w elektronicznym rozkładzie pracy pracowników laboratorium obecności na dyżurach trzech osób w sytuacji, gdy osoby te nie pełniły tych dyżurów i nie miały uprawnień do ich pełnienia - mówi nam prokurator Damian Petruk, szef Prokuratury Rejonowej w Lublinie (śledztwo prowadzi Dział do Spraw Wojskowych Prokuratury Rejonowej w Lublinie).

Chodzi o okres od lutego do grudnia 2025 roku. Według śledczych w wyniku czynów Ilony P. szpital wypłacił nienależyte wynagrodzenie w wysokości ponad 7 tys. zł.

Zarzut oszustwa dla kierownik ze szpitala w Lublinie. Ilona P. się nie przyznaje

Prokurator ogłosił Ilonie P. zarzut 16 października br. Kobieta jest podejrzana o popełnienie oszustwa.

- Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu - brzmi artykuł Kodeksu karnego, o którym mowa w tym przypadku.

- Podejrzana nie przyznała się do stawianych zarzutów i złożyła wyjaśnienia kwestionujące jej winę - informuje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Dozór policji, zakaz kontaktu i zawieszenie

Prokurator zastosował wobec kierowniczki Zakładu Analityki Lekarskiej kilka środków zapobiegawczych. Medyczkę objęto dozorem policji, zakazem kontaktowania się ze świadkami występującymi w sprawie oraz zawieszono ją w czynnościach służbowych związanych z pełnieniem funkcji.

Drugi wątek: oszustwa przy bezpłatnych badaniach laboratoryjnych

Jest także jeszcze inny wątek tego śledztwa. Prokuratura Okręgowa w Lublinie ujawnia, że sprawdza temat bezpłatnych badań laboratoryjnych. Śledczy określają ten wątek jako „szeroki".

- Postanowieniem z dnia 8 października 2026 roku z akt głównego postępowania wyłączono do odrębnego prowadzenia materiały dotyczące oszustwa popełnionego w okresie od stycznia 2019 roku do kwietnia 2026 roku - podaje prok. Marcin Kozak.

Według tych informacji, szkody wyrządzone w związku z tymi czynami miały wynieść ponad 119 tys. zł.

- Postępowanie w obu wątkach ma charakter rozwojowy - zaznacza prok. Marcin Kozak.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 99a007b295

Pożar zniszczył rodzinne gospodarstwo w Sobieszynie. Rolnicy proszą o pomoc. Potrzebne 200 tys. zł

Spłonął ciągnik rolniczy, zniszczenia objęły również halę, w której przechowywano sprzęt i paszę. Dla rodziny z Sobieszyna w gminie Ułęż pożar oznacza nie tylko poważne straty materialne, ale także zagrożenie dla dalszego funkcjonowania gospodarstwa i utrzymania produkcji mleka. Gospodarze uruchomili zbiórkę internetową. Chcą zebrać 200 tys. zł na zakup maszyny i naprawę zniszczonych obiektów.



JAK POMÓC RODZINIE Z SOBIESZYNA?

Osoby, które chcą wesprzeć poszkodowanych gospodarzy, mogą dołączyć do internetowej zbiórki prowadzonej na portalu.

Więcej informacji na stronie

www.zrzutka.pl/xchjwm

Ogień objął nie tylko maszynę. W hali znajdowała się również słoma oraz zboże przechowywane w dużym worku typu big-bag



Wobec skali strat gospodarze zdecydowali się poprosić o wsparcie osoby, które mogą pomóc im wrócić do normalnego funkcjonowania. Uruchomili internetową zbiórkę na portalu Zrzutka.pl. Jej cel wynosi 200 tys. zł



Zebrane pieniądze mają pomóc w zakupie ciągnika rolniczego, naprawie zniszczonej hali i przywróceniu gospodarstwu warunków do dalszego funkcjonowania

Ogień pojawił się nad ranem

Do pożaru doszło 19 października w Sobieszynie w gminie Ułęż. Zgłoszenie wpłynęło do służb tuż po godzinie 6. Na miejsce skierowano strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach oraz okolicznych jednostek ochotniczych straży pożarnych.

Po przybyciu dwóch zastępów z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach strażacy zastali ciągnik rolniczy marki Pronar, który znajdował się wewnątrz hali łukowej i był całkowicie objęty ogniem. Jeszcze przed przyjazdem służb właściciele gospodarstwa próbowali samodzielnie opanować pożar. Działania gaśnicze prowadziła już wówczas Ochotnicza Straż Pożarna w Ułężu.

Ogień objął nie tylko maszynę. W hali znajdowała się również słoma oraz zboże przechowywane w dużym worku typu big-bag. Strażacy musieli ugasić palący się balot słomy i dogasić tlące się ziarno, aby wyeliminować pozostałe zarzewia ognia.

- Nasze działania polegały przede wszystkim na podaniu wody na palący się balot słomy oraz tlące się zboże, które było przechowywane w big-bagu - informował Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

W działaniach uczestniczyło łącznie sześć zastępów: dwa z JRG Ryki oraz jednostki OSP z Ułęża, Sobieszyna, Zosina i Lenda Ruskiego. Strażacy z kolejnych jednostek wspierali akcję między innymi poprzez zapewnienie zaopatrzenia wodnego. Dzięki przeprowadzonym działaniom udało się całkowicie ugasić pożar. Na miejscu pracowała również policja, która prowadziła czynności mające na celu ustalenie przyczyny zdarzenia.

Spłonął podstawowy ciągnik

Po zakończeniu akcji gaśniczej rodzina musiała zmierzyć się ze skutkami pożaru. Największą stratą jest ciągnik rolniczy marki Pronar, który stanowił podstawowe narzędzie codziennej pracy. Poważnie ucierpiała również hala łukowa, w której przechowywano sprzęt gospodarczy i paszę.

Dla osób niezwiązanych z rolnictwem utrata ciągnika może oznaczać przede wszystkim kosztowną konieczność zakupu nowej maszyny. W gospodarstwie prowadzącym jednocześnie produkcję roślinną i zwierzęcą konsekwencje są jednak znacznie szersze. Ciągnik jest potrzebny do wykonywania prac polowych, transportowania materiałów, przygotowywania paszy i realizowania wielu obowiązków związanych z codzienną obsługą zwierząt. Jego brak może utrudnić organizację pracy, zwiększyć koszty i wymusić korzystanie z pomocy innych gospodarstw lub odpłatnych usług.

Problem jest szczególnie poważny w przypadku rodziny zajmującej się produkcją mleka. Zwierzęta wymagają regularnego karmienia, opieki i dojenia, a obowiązków tych nie można odłożyć do czasu zakończenia remontu czy zakupu nowego sprzętu. Gospodarstwo musi funkcjonować mimo strat, a rodzina jednocześnie próbuje znaleźć środki na przywrócenie sprawności swojej bazy technicznej.

Dorobek kilku pokoleń stanął przed poważną próbą

Gospodarze z Sobieszyna od lat rozwijają rodzinne gospodarstwo, łącząc produkcję roślinną z hodowlą zwierząt. Jak podkreślają, jest to dorobek kilku pokoleń, budowany dzięki ciężkiej pracy, oszczędnościom i codziennemu zaangażowaniu.

Rodzina prowadzi działalność bez zatrudniania pracowników, opierając się na własnej pracy. W takich warunkach sprawność maszyn i odpowiednie zaplecze gospodarcze mają kluczowe znaczenie. Awaria czy utrata podstawowego sprzętu oznacza nie tylko nieprzewidziany wydatek, lecz także konieczność przeorganizowania całego gospodarstwa.

Pożar przyniósł straty, których odtworzenie wymaga znacznych nakładów finansowych. Trzeba myśleć zarówno o zakupie ciągnika, jak i o naprawie zniszczonej hali oraz zabezpieczeniu przechowywanego sprzętu i paszy.

- W jednej chwili straciliśmy maszynę, bez której niezwykle trudno będzie nam dalej prowadzić gospodarstwo i wykonywać codzienne obowiązki - napisali gospodarze w opisie internetowej zbiórki.

Rodzina nie chce rezygnować z prowadzonej działalności. Jej celem jest odbudowanie tego, co zostało zniszczone, i utrzymanie gospodarstwa, które przez lata było rozwijane przez kolejne pokolenia.

Potrzebne 200 tys. zł

Wobec skali strat gospodarze zdecydowali się poprosić o wsparcie osoby, które mogą pomóc im wrócić do normalnego funkcjonowania. Uruchomili internetową zbiórkę na portalu Zrzutka.pl. Jej cel wynosi 200 tys. zł. Zgromadzone środki mają zostać przeznaczone przede wszystkim na zakup ciągnika rolniczego, naprawę i odbudowę uszkodzonej części hali oraz pokrycie najpilniejszych kosztów związanych ze skutkami pożaru.

To duże wyzwanie finansowe, szczególnie że gospodarstwo nie może zawiesić działalności na czas odbudowy. Rodzina musi równocześnie dbać o zwierzęta, zapewniać im paszę i kontynuować produkcję mleka, która stanowi jeden z filarów jej utrzymania. Ostateczny bilans strat oraz możliwości uzyskania odszkodowania mogą mieć istotne znaczenie dla dalszych działań. Tymczasem najpilniejsze potrzeby pozostają aktualne: gospodarstwo musi odzyskać podstawowe wyposażenie i zapewnić warunki do dalszej pracy. Zbiórka ma pomóc rodzinie przejść przez najtrudniejszy okres i stopniowo odbudować zaplecze niezbędne do prowadzenia działalności rolniczej.

Każda wpłata może pomóc

Gospodarze zwracają się do osób, które chciałyby wesprzeć ich w odbudowie gospodarstwa. W przypadku zbiórek internetowych duże znaczenie ma ilość pojedynczych wpłat. Dla gospodarzy wsparcie oznacza szansę na odzyskanie narzędzia codziennej pracy, naprawę zniszczonej infrastruktury i utrzymanie produkcji. To również możliwość dalszego rozwijania gospodarstwa, które od pokoleń stanowi część historii ich rodziny.

- Chcemy stanąć na nogi, odbudować to, co zostało zniszczone, i dalej prowadzić gospodarstwo, które jest częścią historii naszej rodziny - podkreślają rolnicy.

mp

R E K L A M A





REG

eprasa.pl 99a007b295

Lublin24.pl

Starosta łęczyński został strażakiem ratownikiem



Szkolenie podstawowe strażaka ratownika ochotniczych straży pożarnych, zorganizowane przez Komendę Powiatową PSP w Łęcznej ukończyło ponad 40 osób

Ponad 40 druhen i druhów ukończyło szkolenie podstawowe strażaka ratownika. Wśród nich był także starosta łęczyński, który został pełnoprawnym strażakiem ratownikiem.

- Ponad 40 Druhen i Druhów ukończyło szkolenie podstawowe strażaka ratownika Ochotniczych Straży Pożarnych, zorganizowane przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej – czytamy w komunikacie.

Jak się okazuje, zdobyta wiedza uprawnia do uczestnictwa w akcjach ratowniczych Ochotniczych Straży Pożarnych.

- Drogie Druhny i Drodzy Druhowie, życzymy Wam bezpiecznej służby i zawsze szczęśliwych powrotów z akcji. Dziękujemy za Waszą odwagę i gotowość do niesienia pomocy innym – informuje starostwo.

Wśród nich jest również starosta łęczyński – Łukasz Reszka.

- Dzisiaj wspólnie z 43 druhnami i druhami ukończyłem szkolenie podstawowe strażaka ratownika ochotniczych straży pożarnych, zorganizowane przez Komendę Powiatową PSP w Łęcznej. Za nami tygodnie nauki, ćwiczeń i egzaminów. Dużo wysiłku, ogrom wiedzy i wspólna motywacja: umieć pomóc, kiedy ktoś będzie nas potrzebował – informuje starosta w mediach społecznościowych.

KS



fot. Starostwo Powiatowe w Łęcznej/Facebook

Łukasz Reszka (z prawej) został strażakiem

Prezes Amatora stanął na ślubnym kobiercu!

Zamiast tradycyjnego przejazdu przez Rososz - piłkarska bramka, strzał i wyjątkowa oprawa przygotowana przez kolegów z boiska. Zawodnicy oraz sympatycy Amatora Leopoldów-Rososz postanowili w niecodzienny sposób uczcić jeden z najważniejszych dni w życiu swojego prezesa Michała Biłosa, który dziś zawiera związek małżeński z Eweliną Gąską.



Michałowi i Ewelinie życzymy wszystkiego, co najlepsze na nowej drodze życia! Niech miłość będzie Waszą największą siłą, wzajemne wsparcie nie opuszcza Was w żadnej sytuacji, a wspólny mecz trwa przez długie, szczęśliwe lata. Sto lat dla Młodej Pary!

Ślub to wyjątkowe wydarzenie nie tylko dla Młodej Pary, ale również dla jej najbliższych. Przekonali się o tym Michał Biłos, prezes Amatora Leopoldów-Rososz oraz jego wybranka Ewelina Gąska, którzy w dniu swojego ślubu mogli liczyć na szczególny gest ze strony klubowej społeczności. Piłkarze i sympatycy Amatora przygotowali dla przyszłego pana młodego niespodziankę, w której nie mogło zabraknąć futbolowych akcentów.

Na głównym skrzyżowaniu w Rososzy, tuż obok stadionu, stanęła piłkarska bramka. Przejazd tą trasą nie mógł odbyć się na zwykłych zasadach. Zanim pan młody ruszył dalej, musiał wykazać się umiejętnościami, z którymi na co dzień kojarzą go zawodnicy i kibice i zdobyć bramkę. W ten sposób klubowi koledzy zadbali o to, by nawet w tak uroczystym dniu piłka nożna pozostała ważną częścią jego życia.

Nie zabrakło efektownej oprawy, rac, wspólnych fotografii, uśmiechów i serdecznych życzeń. Michałowi gratulowali zarówno młodsi, jak i starsi zawodnicy, pokazując, że klubowe więzi wykraczają daleko poza boisko. Na kilka minut wstrzymano nawet ruch drogowy, a cała akcja stała się wyjątkowym wydarzeniem dla uczestników i świadków tej niecodziennej sceny.

Piłkarze przygotowali również pamiątkowy upominek dla prezesa. Michał Biłos otrzymał oprawioną w ramkę koszulkę z numerem 70 oraz napisem „Michał + Ewelina". To symboliczny prezent, który będzie przypominał o dniu ślubu i niespodziance przygotowanej przez piłkarską rodzinę Amatora Leopoldów-Rososz.

Uroczystość zaślubin Michała Biłosa i Eweliny Gąski odbył się w kościele w Sobolewie. Dla prezesa Amatora to początek nowego etapu życia, w którym najważniejsze będą miłość, wzajemne wsparcie i wspólne pokonywanie codziennych wyzwań.

Zawodnicy i sympatycy klubu skierowali do Młodej Pary najserdeczniejsze życzenia, podkreślając, że przed Michałem rozpoczyna się najważniejszy mecz - tym razem rozgrywany we dwoje. Pozostaje życzyć nowożeńcom, by wspólna droga była pełna szczęścia, zrozumienia i pięknych chwil, a każdy kolejny dzień przynosił im powody do radości.

mp

REG

eprasa.pl 99a007b295

Spór zbiorowy w Grupie Azoty Puławy. Minister wyznaczy mediatora

Ruszyła procedura mediacyjna w ramach sporu zbiorowego w Grupie Azoty Puławy. Jak informuje Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność", pracodawca skierował do ministra wniosek o wyznaczenie mediatora. Związkowcy czekają teraz na decyzję i nazwisko osoby, która ma pomóc stronom w osiągnięciu porozumienia.

Już od kilku miesięcy trwają negocjacje pomiędzy stroną społeczną a władzami Grupy Azoty Puławy. Latem związkowcy, nie tylko z Puław, postawili zarządowi twarde żądania. Oczekują od pracodawcy podwyżki wynagrodzeń zasadniczych o 1500 zł netto dla każdego pracownika, walczą także o przywrócenie wszystkich zawieszonych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Domagają się również większego udziału strony społecznej w podejmowaniu decyzji dotyczących zmian organizacyjnych. Ich zdaniem wszelkie modyfikacje struktury spółek powinny być wcześniej konsultowane ze związkami zawodowymi, a już wdrożone jednostronnie zmiany – wstrzymane do czasu zakończenia rozmów. Kolejny postulat dotyczy większej transparentności działań pracodawców, w tym terminowego przekazywania informacji dotyczących sytuacji finansowej przedsiębiorstw oraz polityki płacowej.

Ponadto związkowcy z Puław już w lipcu mocno zaakcentowali, że oczekują m.in. wypłaty nagrody jubileuszowej z okazji 65-lecia zakładu, zaprzestania szykanowania przedstawicieli związków, rozpoczęcia prac nad Taryfikatorem Stanowisk Pracy oraz Tabelą Płac, wprowadzenia dodatku stażowego, a także zawnioskowali o przekazanie pełnej kwoty uzyskanej ze sprzedaży DW Jawor na konto Funduszu Socjalnego oraz wypłacenie jej pracownikom w równych częściach.



fot. MP

Kolejne spotkanie przedstawiciele strony społecznej i władz spółki wyznaczono na 4 listopada

Prowadzone do tej pory rozmowy nie przyniosły porozumienia. Dodatkowo związkowców rozsierdziła wypowiedź prezesa Grupy Azoty Marcina Celejewskiego, który podczas wrześniowej konferencji miał stwierdzić, że spełnienie postulatów płacowych pracowników „wywróciłoby firmę" i że spółki na takie rozwiązania nie stać.

Na przełomie września i października strony podpisały protokół rozbieżności. Teraz spór przechodzi do kolejnego etapu - związkowcy i władze Grupy Azoty Puławy czekają na wyznaczenie mediatora.

„Solidarność" ocenia uruchomienie procedury jako krok w dobrym kierunku, jednocześnie podkreślając, że samo wyznaczenie mediatora nie gwarantuje zakończenia sporu. Kluczowe znaczenie będzie miała jego bezstronność oraz zaufanie, jakim obdarzą go obie strony.

Związkowcy zapowiadają, że po ogłoszeniu nazwiska mediatora przyjrzą się jego dotychczasowej działalności i niezależności. Jeśli nie pojawią się uzasadnione zastrzeżenia, zaakceptują kandydaturę i przystąpią do rozmów.

- Jeżeli jednak powstaną wątpliwości co do bezstronności tej osoby, zwrócimy się o jej zmianę i wskazanie kolejnego kandydata. Mediacja może mieć sens tylko wtedy, gdy obie strony ufają osobie prowadzącej rozmowy. W przeciwnym razie stanie się jedynie pustą formalnością, która nie przybliży nas do rozwiązania problemu - podnoszą związkowcy.

Zapowiadają również, że zwrócą się do pracodawcy o pokrycie całości wynagrodzenia mediatora. Jak argumentują, byłby to gest dobrej woli i wyraz odpowiedzialności za właściwy przebieg negocjacji.

Na razie strony czekają na decyzję ministra. „Solidarność" liczy, że rozpoczęcie procedury będzie początkiem rzeczywistych działań prowadzących do zakończenia sporu zbiorowego.

Marta Pietroń

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Pomoc dla pszczelarzy razy siedem

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma w swojej ofercie programów wsparcia również te adresowane do pszczelarzy. 23 października 2026 r. ruszy kolejny nabór wniosków w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Pomoc będzie można otrzymać w siedmiu obszarach.

– Wsparcie pszczelarstwa to tak naprawdę wsparcie całego rolnictwa. Pszczoły są potrzebne do zapylania wielu upraw, dlatego ich kondycja i liczebność mają wpływ również na sadowników oraz producentów owoców, warzyw, nasion i innych roślin. Na dobrej kondycji pszczelarstwa korzystają więc nie tylko sami pszczelarze, lecz cały sektor rolniczy – mówią Renata Rudolf i Paweł Ejneberg, prowadzący Księżycową Pasiekę położoną w mazowieckiej Wólce Dworskiej. Małżeństwo, by rozwijać swoją pasiekę, korzysta z dofinasowania dostępnego w ARiMR dla branży pszczelarskiej.

Niebawem ruszy piąta edycja programu wsparcia dla tego sektora, który finansowany jest z europejskich środków. Co istotne, w odpowiedzi także na postulaty samych pszczelarzy w tym naborze wniosków zostały wprowadzone pewne zmiany w dostępnych siedmiu instrumentach pomocy.

Wspieranie podnoszenia poziomu wiedzy pszczelarskiej
To dofinansowanie skierowane jest do zrzeszeń pszczelarskich oraz jednostek doradztwa rolniczego, które organizują szkolenia dotyczące m.in. prowadzenia gospodarki pasiecznej czy chorób pszczół. W tym naborze wniosków zwiększono m.in. stawkę na wyżywienie uczestników szkoleń do 65 zł/osobodzień, a także dopuszczono, by osoby planujące rejestrację pasieki mogły szkolić się w kilku organizacjach jednocześnie.

Inwestycje, wspieranie modernizacji gospodarstw pasiecznych
Wnioski o przyznanie pomocy mogą w tym przypadku składać indywidualni pszczelarze oraz – w ich imieniu – organizacje pszczelarskie. W tej edycji programu poszerzony został katalog sprzętu pszczelarskiego, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na potrzeby gospodarki pasiecznej, podlegający refundacji. Po zmianie pomocą będą objęte m.in. koszty zakupu pras i wirówek do wosku, sterylizatorów i myjek, urządzeń do pozyskiwania propolisu czy linii do wirowania miodu.

Wspieranie walki z warrozą produktami leczniczymi
O to wsparcie na rzecz hodowców pszczół może się starać indywidualny pszczelarz oraz organizacja pszczelarska, wnioskująca o pomoc w imieniu pszczelarzy. Dzięki nowelizacji zasad w tym naborze będzie można ubiegać się o pomoc na zakup m.in. weterynaryjnych produktów leczniczych przeznaczonych do zwalczania warrozy o kategorii dostępności „OTC" (wydawanych bez recepty) oraz preparatów dla pasiek ekologicznych.

Ułatwienie prowadzenia gospodarki wędrownej
Wnioski w ramach tej interwencji mogą składać wyłącznie indywidualni pszczelarze. Pomoc przyznawana jest na zakup nowego sprzętu, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na potrzeby prowadzenia gospodarki wędrownej.


fot. ARiMR

Pomoc na odbudowę i poprawę wartości użytkowej pszczół
O dofinansowanie mogą się ubiegać indywidualni pszczelarze oraz organizacje pszczelarskie wnioskujące o pomoc w imieniu pszczelarzy. Wsparciem objęty jest zakup: matek pszczelich z linii hodowlanych, dla których prowadzone są księgi lub rejestry; odkładów lub pakietów pszczelich z matkami pochodzącymi z linii hodowlanych; odkładów lub pakietów pszczelich od producentów, którzy uzyskali rekomendację związków lub zrzeszeń pszczelarzy.

Wsparcie naukowo-badawcze
W tym przypadku adresatem pomocy są jednostki naukowo-badawcze, zajmujące się tematyką pszczelarską. Dofinansowanie obejmuje prace poświęcone zdrowiu pszczół, jakości produktów pszczelich i innowacjom w gospodarce pasiecznej.

Wspieranie badania oraz identyfikacja odmian miodu
Beneficjentami tej pomocy mogą być wyłącznie indywidualni pszczelarze, a wsparcie przeznaczone jest na zakup analiz fizyko-chemicznych oraz pyłkowej miodu.

Wnioski o wsparcie w tych siedmiu obszarach pomocy można składać w terminie od 23 października do 27 listopada 2026 r. wyłącznie przez internet poprzez Platformę Usług Elektronicznych ARiMR (PUE).

Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

REG

eprasa.pl 99a007b295

Lublin24.pl

„Prawda nas jeszcze zadziwi”.

Niezwykły pochówek łodziowy odkryty w Chodliku

Grób przypominający łódź wydrążoną z jednego pnia drzewa odkryli archeolodzy w Chodliku, w gminie Karczmiska. Obiekt ma około 4,5 metra długości. Według badaczy to pierwsze tego rodzaju znalezisko na terenie dawnej Małopolski.

Informację o niezwykłym znalezisku przekazali badacze z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, którzy od lat prowadzą wykopaliska w rejonie Chodlika. Tegoroczne prace przyniosły odkrycie grobu o nietypowym kształcie. Naukowcy przypuszczają, że może on nawiązywać do wczesnośredniowiecznej łodzi wydrążonej z jednego pnia drzewa, nazywanej dłubanką.

Pochówek znany na Pomorzu odkryty pod Chodlem

O zwyczajach związanych z pochowkami opowiadał Radiu Lublin dr Łukasz Miechowicz z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, kierujący badaniami w Chodliku.

- Między VIII a X wiekiem są to pochówki ciałopalne. Są niezwykłe, ponieważ mamy tu bardzo nietypowe formy grobów, które są bardzo rzadko spotykane na terenach Słowiańszczyzny Zachodniej. Między innymi domy zmarłych. Takie półziemianki wysypane w środku przepalonymi kośćmi, w literaturze archeologicznej tzw. groby typu Alt Käbelich - mówił archeolog w rozmowie z rozgłośnią.

Jak wyjaśniał, tegoroczne badania miały pomóc w rozpoznaniu przestrzeni pomiędzy dwoma grobami przypominającymi kształtem domy. W pobliżu znajduje się również jeden z bogatszych kurhanów badanych na tym stanowisku. To właśnie w tej części cmentarzyska naukowcy natrafili na obiekt, który może okazać się wyjątkowy w skali regionu.

- Trafiliśmy na niezwykły obiekt. Uchwyciliśmy obiekt w kształcie łodzi, który ma 4,5 metra długości, niecałe 1,5 metra szerokości i z kształtu wygląda jak wczesnośredniowieczna dłubanka, co jest dosyć niezwykłą formą grobów na tych terenach - relacjonował dr Miechowicz dla Radia Lublin.

Jak przekazuje rozgłośnia, pochówki łodziowe są wśród Słowian bardzo rzadkie. Podobne znaleziska znane są przede wszystkim z Pomorza, Meklemburgii i Wolina. Odkrycie w Chodliku jest więc szczególnie interesujące dla badaczy zajmujących się wczesnośredniowiecznymi obrzędami pogrzebowymi.

- Tutaj na terenie dawnej Małopolski jest to absolutnie pierwsze odkrycie tego typu - podkreślił archeolog w rozmowie z Radiem Lublin.

Wypełnisko grobu kryło liczne ślady przeszłości. Już w jego górnej części archeolodzy znaleźli srebrną zausznicę kabłąkową z pustymi w środku paciorkami zdobionymi techniką granulacji. Wewnątrz obiektu znajdowały się także fragmenty srebrnej biżuterii nadtopionej w ogniu, kawałki glinianych naczyń, przepalone kości ludzkie i zwierzęce oraz węgle drzewne.

Szczególne znaczenie mogą mieć zachowane fragmenty zębów, które dają nadzieję na przeprowadzenie analiz izotopowych. Badacze zwrócili również uwagę na ząb konia. Szczątki tych zwierząt pojawiały się w niemal wszystkich analizowanych dotychczas grobach ciałopalnych w Chodliku. To kolejny element, który może pomóc w odtworzeniu dawnych praktyk pogrzebowych.

Na razie nie wiadomo jednak, czy obiekt rzeczywiście był łodzią wykorzystaną podczas pochówku, ani kim była osoba, której szczątki złożono w tym miejscu. Kształt grobu jest ważną wskazówką, ale ostateczna interpretacja wymaga dalszych analiz. Naukowcy muszą ustalić m.in. chronologię znaleziska, dokładniej zbadać szczątki oraz sprawdzić, jakie informacje kryją się w pozostałościach organicznych.

Materiał wydobyty z obiektu zostanie poddany flotacji. To metoda pozwalająca oddzielić od ziemi drobne szczątki roślin, węgiel drzewny i inne pozostałości, które często są niewidoczne podczas zwykłej eksploracji wykopu. Przewidziano również analizy antropologiczne, archeozoologiczne i dendrologiczne oraz badania radiowęglowe C14.

Archeolodzy przygotowują dokumentację cyfrową, która pozwoli odtworzyć rozmieszczenie zabytków i układ kolejnych warstw w grobie. Po zakończeniu tego etapu planowana jest rekonstrukcja 3D obiektu. Dzięki niej będzie można dokładniej przyjrzeć się jego kształtowi i sprawdzić, jak poszczególne znaleziska były rozmieszczone względem siebie.

Z kim kontaktowali się dawni Słowianie

Odkrycie może mieć znaczenie nie tylko dla poznania obrzędów pogrzebowych, ale również kontaktów dawnych mieszkańców Chodlika z innymi regionami. W rozmowie z Radiem Lublin dr Miechowicz zwracał uwagę na nietypowy charakter stanowiska i ślady związków z odległymi obszarami. Jak przekazuje rozgłośnia, znajdowane w Chodliku zabytki wskazują m.in. na kontakty z Rusią, terenami nad Renem oraz obszarem Wielkich Moraw.

Okolica mogła leżeć na skrzyżowaniu szlaków komunikacyjnych, a istotną rolę odgrywały przeprawy przez Wisłę. Kontakty z odległymi społecznościami mogły sprzyjać przenikaniu różnych wzorców kulturowych. Nie oznacza to jednak, że już teraz można jednoznacznie wyjaśnić, skąd wziął się pomysł na tak nietypową formę pochówku. To jedna z zagadek, które naukowcy będą próbować rozwikłać w kolejnych etapach badań.

Wykopaliska w Chodliku prowadzone są od lat przez Instytut Archeologii i Etnologii PAN. W 2026 roku odbył się dwunasty sezon badań kompleksu osadniczego. Naukowcy rozpoznawali nie tylko cmentarzyska ciałopalne, kurhany i wał podłużny, ale również otoczenie grodziska, szukając śladów osady poza jego obrzeżami.

W tym sezonie odkryto także niewielki, zniwelowany nasyp z grubej warstwy polepy. Badacze rozważają, czy mógł stanowić pozostałość nieznanego wcześniej zewnętrznego umocnienia grodu, czy też relikt wczesnośredniowiecznej grobli. Wyjaśnienie jego funkcji będzie wymagało kolejnych prac terenowych.

Chodlik od dawna jest jednym z ważnych stanowisk badań nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem na Lubelszczyźnie. Mimo wielu sezonów wykopalisk wciąż pojawiają się tu znaleziska, które stawiają nowe pytania o życie, wierzenia i kontakty dawnych mieszkańców Kotliny Chodelskiej.

Archeolodzy przywołują przy tej okazji słowa widniejące na pomniku UFO w pobliskim Emilcinie: „Prawda nas jeszcze zadziwi”. To zdanie pasuje również do pracy badaczy w Chodliku. Na pełne wyjaśnienie znaczenia niezwykłego grobu trzeba jeszcze poczekać, ale już teraz odkrycie zwraca uwagę na wyjątkowość tego miejsca i pokazuje, jak wiele tajemnic wciąż kryje przeszłość regionu.

Agnieszka Gołębiowska



fot. Archeologia i tożsamości Chodlika

Prace wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku w Chodliku, gdzie odkryty został pochówek przypominający kształtem łódź

Pochówek łodziowy to forma obrzędu pogrzebowego, w której łódź lub obiekt przypominający łódź pełni funkcję grobu albo jego elementu. W różnych kulturach łodzie wykorzystywano jako miejsce złożenia zmarłego lub symboliczny środek podróży w zaświaty. Sam kształt znaleziska nie przesądza jednak, jakie znaczenie miał taki pochówek w Chodliku.



fot. Agnieszka Gołębiowska

Łukasz Miechowicz

- Dziś (7 października - dop. red.) udało się skończyć eksplorację grobu "łodziowego", ale jeszcze zejdzie się z: flotacją (zabrane całe wypełnisko), analizami bioarcheologicznymi (szczątki kostne, dendrologia), C14, konserwacją zabytków, złożeniem łącznie kilkuset modeli 3D. Zobaczymy, co da się wycisnąć z analiz fragmentów naczyń glinianych (pod kątem obecności kwasów tłuszczowych) itp., itd. Do końca zastanawialiśmy się, czy na pewno interpretacja "łodzi" jest właściwa, ale wiele na to wskazuje (...). A to jeszcze nie koniec tegorocznych badań... eksplorujemy jeszcze jedno dość intrygujące (i bogate) miejsce, ale to osobna historia.

CHODLIK: CMENTARZYSKO PEŁNE ZAGADEK

Na wydmie ukrytej w Lesie Chodelskim, nazywanej Barstosiową Górką lub Zjawienną Górą, archeolodzy od lat odkrywają ślady dawnych Słowian. Cmentarzysko datowane na VIII–X wiek kryje różne formy pochówków: kurhany, groby jamowe i tzw. „domy zmarłych”, czyli groby nawiązujące kształtem do domostw. Najnowszym niezwykłym znaleziskiem jest obiekt przypominający łódź wydrążoną z jednego pnia drzewa.

To jednak niejedyna osobliwość tego miejsca. W jednym z wcześniej przebadanych kurhanów znaleziono ponad 3,5 tysiąca przepalonych kości konia oraz nieliczne fragmenty kości ludzkich. Podczas tegorocznych prac archeolodzy natrafili na setki przepalonych szczątków kostnych, fragmenty glinianych naczyń, grudki srebra stopionego w ogniu oraz srebrną zausznicę z pustymi w środku paciorkami. Takie znaleziska pomagają odtwarzać dawne obrzędy pogrzebowe, choć wiele pytań wciąż pozostaje bez odpowiedzi.

Cmentarzysko odkryto w 2007 roku, a wykopaliska rozpoczęto trzy lata później. Badania prowadzi Instytut Archeologii i Etnologii PAN. Chodlik był w VIII–X wieku ważnym ośrodkiem osadniczym. Znajdowało się tu rozległe grodzisko otoczone trzema wałami, a w jego sąsiedztwie funkcjonowały osady. Kolejne sezony wykopalisk przynoszą nowe informacje o życiu i wierzeniach dawnych mieszkańców Kotliny Chodelskiej.

Pochówek łodziowy może okazać się szczególnie ważny, ponieważ podobne groby należą do rzadkości na ziemiach słowiańskich. Według archeologów jest to pierwsze takie odkrycie na terenie dawnej Małopolski. Na razie nie wiadomo jednak, kim była pochowana osoba ani dlaczego wykorzystano tak nietypową formę grobu. Odpowiedzi mają przynieść dalsze analizy, m.in. szczątków kostnych i pozostałości organicznych.

REG

eprasa.pl 99a007b295

Ćwierć wieku naszej „Wspólnoty”!

Razem świętujmy ten wyjątkowy jubileusz

Grupa Wydawnicza „Wspólnota”, założona i prowadzona przez Mateusza Orzechowskiego, oficjalnie rozpoczyna świętowanie jubileuszu 25-lecia swojego istnienia. Razem z nami wybierzcie najbardziej zasłużone osoby, najważniejsze wydarzenia i najbardziej wpływowe firmy ostatniego ćwierćwiecza.

Przed nami jubileusz ćwierćwiecza „Wspólnoty”. Chcemy świętować go razem z Wami! Jednym z elementów jubileuszu będą plebiscyty.

Dobrze znacie nasze coroczne wybory „Człowieka Roku”. Tym razem podnosimy poprzeczkę i szukamy tych, którzy budowali naszą lokalną tożsamość przez ostatnie 25 lat.

Jako Wydawnictwo „Wspólnota”, która jest aktywnym uczestnikiem lokalnego życia w naszym regionie, chcemy docenić tych, którzy napędzają i kreują rzeczywistość na naszych terenach.

Liczymy na Wasze zaangażowanie, drodzy Czytelnicy. Zgłaszajcie swoich kandydatów we wszystkich trzech kategoriach naszych plebiscytów. Do zgłaszania nominacji zachęcamy również samorządy, stowarzyszenia i inne organizacje.

Po utworzeniu list nominowanych także Wy będziecie decydować o tym, kto trafi do zaszczytnego grona Ludzi 25-lecia. O ostatecznej liście laureatów zadecydują głosy Czytelników i Kapituły (w przypadku Ludzi 25-lecia) oraz Kapituły w przypadku Wydarzeń i Firm.

GRUPA WYDAWNICZA WSPÓLNOTA ORZECHOWSKI MATEUSZ

25 lat razem z Wami!

ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW

Zgłoszenie zawierające: imię i nazwisko kandydata/ zawód, funkcja społeczna/ powiat/ krótkie uzasadnienie zgłoszenia/ kontakt do kandydata nr. telefonu lub e-mail (jeśli posiadasz - nieobowiązkowe)/ dane osoby zgłaszającej (nieobowiązkowe).

Zgłoszenie prześlij na plebiscyt@24wspolnota.pl. Formularz znajdziesz też na naszych stronach internetowych. Na zgłoszenia czekamy do 10 listopada.

Plebiscyty zwieńczymy uroczystą galą na początku 2027 roku.

Dominik Smagała

KATEGORIE PLEBISCYTOWE

Ludzie 25-lecia

uhonorujemy osoby, które swoją postawą, pracą i zaangażowaniem wywarły największy wpływ na kształtowanie naszych Małych Ojczyzn.

Wydarzenia 25-lecia

wybierzemy przedsięwzięcia, inicjatywy, zdarzenia mające największe znaczenie dla Waszych lokalnych społeczności

Firmy 25-lecia

przedsiębiorstwa, które przez lata swojej działalności nie tylko rozwinęły swój biznesowy potencjał, ale w istotny sposób wpłynęły na funkcjonowanie regionu.

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 30 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy (431) **9.00** Ranczo (44) **10.00** Komisarz Alex (40) **11.00** Ojciec Mateusz (305): Matura **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.50** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (5) **13.10** David Attenborough i tajemniczy świat dźwięków (3) **14.05** Splątane losy (78)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1061)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4766)
Monika nie ma wątpliwości, że muszą pojechać do Częstochowy, żeby wesprzeć Kaję i Daniela. Jerzy uważa, że należy postarać się przekonać Czopa, żeby zrezygnował z wymówienia. Zabiera Antka i jadą na budowę.
18.40 Akacjowa 38 (989)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Konflikt (6): Atak – miniserial Finlandia 2025
21.30 Powrót na „Ranczo” (1) – serial dok. Polska 2026
22.05 Mój biegun – film ★★★ obyczaj. Polska 2011
Reż. Marcin Głowacki, wyk. Bartłomiej Topa, Magdalena Walach, Maciej Musiał
23.45 Rocky 2 – dramat ★★★★ obyczajowy USA 1979
Reż. Sylvester Stallone
1.45 Papusza – film biograficzny ★★★★ Polska 2013

TVP 2

5.30 M jak miłość (1871) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (453) **6.55** Barwy szczęścia (3430) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (90)**12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (236) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (946): Żądło – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (510) – telenowela Hiszp. 2023
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (237) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3430-odc. powt.) – serial Polska
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3431)
Wiktor w towarzystwie matki oraz Kępskiego wyrusza na tor wyścigowy, aby zrealizować swój wymarzony prezent urodzinowy. Wyjazd staje się dla Tomasza okazją do wyznania miłości Grażynie.
20.40 Kocham Cię, Polsko! – quiz wiedzy o Polsce
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.15 To jest grane – program muzyczny Marka Sierockiego
23.50 Porzucony według Harlana Cobena (5, 6) – serial obyczajowy Wielka Brytania 2016
1.45 Miłość w chmurach ★★ – romans Niemcy 2017

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Na ratunek 112 (938): Mąż i żona – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **12.20** Gliniarze Śląsk (42) – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1028, 1029) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1258) – serial fab.-dok. Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (43) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4276)
Marcie udaje się uprosić lekarzy, by wypuścili Szymona do domu. Kacper wraca do tematu dziecka, sugerując Marysi wizytę u ginekolożki. Marysia nie pozostawia mu złudzeń. Mówi jasno, że nie chce mieć więcej dzieci.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo – prog. rozrywkowy
22.05 Terminator: Mroczne przeznaczenie ★★★ – film sensacyjny USA/Hiszpania/Węgry/Chiny 2019
Reż. Tim Miller, wyk. Arnold Schwarzenegger, Linda Hamilton, Mackenzie Davis
0.50 Mumia: Grobowiec cesarza Smoka ★★ – film sensacyjny USA/Niemcy/Chiny/Kanada/W. Bryt./Hongkong 2008
3.20 Nasz nowy dom (333)

TVN

5.15 Nic straconego **5.40** Uwaga! (8119) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1521) **6.50** Kuchenne rewolucje: Magnuszew – Stara Kuźnia **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicyst. **11.25** Kuchenne rewolucje: „Jani Sushi”, Tarnów / Elbląg, Restauracja „Czwórka” **13.40** Ukryta prawda (1684, 1685) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (70)
16.50 Szpital św. Anny (174)
W szpitalu dochodzi do napaści na lekarza Maćka. Krystyna zawiadamia policję. Maciek jest nieprzytomny. Pracownik szpitala, który był świadkiem i spacyfikował sprawcę, skarży się na nagły, silny ból w klatce piersiowej.
17.55 Detektywi (375)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Vinci II – komedia kryminalna ★★★ kryminalna Polska 2025
Reż. Juliusz Machulski, wyk. Robert Więckiewicz, Borys Szyc, Kamilla Baar
22.30 Kler – dramat obyczajowy ★★★★ Polska 2018
Reż. Wojciech Smarzowski, wyk. Arkadiusz Jakubik, Robert Więckiewicz, Jacek Braciak, Janusz Gajos
1.15 Kuba Wojewódzki (9)
2.20 Uwaga! – magazyn
2.35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (2, 3): Serca oskarżycielami / Kropla goryczy – serial kryminalny USA/Kanada 2011
4.35 Nauka jazdy (18)

TVN 7

6.50 Szkoła (553, 554) **8.45** Ukryta prawda (1419, 1605, 1606) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (782-784) **13.55** Detektywi (209) **15.00** Szpital św. Anny (164) **16.00** Ukryta prawda (1215) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (588) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (39) **19.00** Ukryta prawda (1793) **20.00** ★★★ Na twoim miejscu – komedia Polska 2023, reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka **22.15** ★★★ Król życia – komedia Polska 2015 **0.20** ★★ Oszukać przeznaczenie IV – horror USA 2009 **2.05** Hotel Paradise (38) **3.00** Wrota piekieł (8)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (115) **8.55** Policjantki i policjanci (714-716) **11.55** Ratunek 112 (1042, 1043) **12.55** Trudne sprawy (838-840, 1396) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (472) **18.00** Policjantki i policjanci (1479, 1480) **20.05** A na obiad... (8) **20.10** ★★★★ Czas wojny – dramat wojenny USA/Indie 2011 **23.20** Gwiazdy kabaretu (190, 189) **1.30** Opowiem ci o zbrodni (1-4): Katarzyna Puzyńska – Nie ma sprawy / Małgorzata i Michał Kuźmińscy: Szczególne potępienie / Max Czornyj – Gdy pisana nam śmierć / Joanna Opiat-Bojarska – Linia obrony

TVP Kultura

9.30 Blisko, coraz bliżej (11) **11.00** ★★★ Strach – dramat Wł./Monaco/Niemcy 1954 **12.35** Van Gogh. Prawdziwa historia (2): Odkrycie kolorów **13.55** „Zapatrzeni w siebie” – piosenki Marka Grechuty **14.55** ★★★★ Spokój – dramat Polska 1976 **16.30** Blisko, coraz bliżej (12) **18.00** Tygodnik kulturalny **18.50** Pamiętniki Sherlocka Holmesa (2) **20.05** ★★★★★ Milczenie owiec – thriller USA 1991 **22.15** Pitbull (8) **23.25** ★★★ Na ostrzu szpady – film przygod. Fr./Wł./Niemcy 1997 **1.40** Do raju – film krót. Polska 2023

TV Trwam

11.35 Natura et Homo **12.20** Głos serca (125) **13.05** Lecz ludzi dobrej woli jest więcej **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** W sądeckiej krainie **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

8.20 Piłka nożna: Polonia Warszawa – Korona Kielce; Odra Opole – Śląsk Wrocław **12.30** Losowanie STS Pucharu Polski **13.05** Boks: K. Każdzień – A.M. Palacio **13.55** Boks: Gala w Zakopanem: Fiodor Czerkaszyn – Óscar Díaz **14.50** Piłka nożna: Liga Mistrzyń UEFA: HB Køge – FC Barcelona Femení **17.00** **(L)** Boks: Concordia Knurów – Pomorzanin Boxing Team Toruń **20.00** Studio **20.25** **(L)** Piłka nożna: Pogoń Grodzisk Mazowiecki – FKS Stal Mielec **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Boks: Fiodor Czerkaszyn – Óscar Díaz

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Zaklinaczka duchów (63) **11.00** Kotka (63) **12.00** Nie igraj z aniołem (194) **13.00** Wspaniałe stulecie (36) **14.00** Rodzinny interes (29) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (628, 629) **17.00** Rodzinny interes (30) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1053, 1054) **20.00** ★★ Czas zemsty – film sens. USA/Aruba 2003 **21.50** ★★★ Transporter 3 – film sens. Fr./USA/W. Bryt. 2008 **23.50** ★★★★ Bez twarzy – film sens. USA 1997 **2.25** Lombard. Życie pod zastaw (1049)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 99a007b295

SOBOTA 31 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra (462) **8.20** Pełnosprawni (676) **8.50** Ranczo (45): Wymiana międzypokoleniowa **9.45** Felicita (20-22) **11.15** Ojciec Mateusz (306): Na własną rękę **12.00** Domowe patenty (17) **12.10** Dobre strony (17) **12.30** ★★★★ Sabrina – komedia romantyczna USA 1954 **14.25** Okrasa łamie przepisy (432)

15.00 Rolnik szuka żony (8) – reality show Polska 2026
16.00 Zaraz wracam (166, 167) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.30 Ojciec Mateusz (458): Crisi fidei – serial kryminalny Polska 2026
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.00 Orędzie na uroczystość Wszystkich Świętych – przemówienie Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego Zbigniewa Zielińskiego
20.25 Komisarz Alex (329): Toksyczna matka – serial kryminalny Polska 2026
21.25 John Q – film sensacyjny ★★★★ USA 2002 Reż. Nick Cassavetes, wyk. Denzel Washington, Robert Duvall, James Woods
23.30 Zaklinacz deszczu ★★★★ – dramat obycz. USA 1997 Reż. Francis Ford Coppola, wyk. Matt Damon, Danny DeVito, Claire Danes
1.50 Mój biegun ★★★ – film obyczaj. Polska 2011
3.25 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3427, 3428) **6.25** M jak miłość (1951) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (12) **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu (55) **12.40** Informacje kulturalne (4189) **13.05** Panna młoda (237) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Andrzej Dąbrowski
16.15 Na dobre i na złe (1003-odc. powtórkowy**)** – serial obyczaj. Polska 2026
17.10 Święto Reformacji – transmisja z parafii protestanckiej w Goleszowie na Śląsku Cieszyńskim
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej, prowadz. Krzysztof Czeczot
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (324, 325): Pchli targ / Ramen – serial komediowy Polska 2026
20.30 The Voice of Poland (12): Bitwa – prog. rozrywkowy
23.00 Program rozrywkowy
23.30 Postaw na milion – teleturniej, prowadzenie Łukasz Nowicki
0.30 Ugotowany – komediodr. ★★★ USA/Wielka Brytania 2015 Reż. John Wells, wyk. Bradley Cooper, Sienna Miller, Daniel Brühl
2.15 Obwiniony – thriller ★★★ W. Bryt. 2023 Reż. Philip Barantini, wyk. Frances Tomelty, Nila Aalia, Chaneil Kular

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.55** SuperMarket Chef (5) **12.30** Nasz nowy dom (380) **14.55** ★★★★ Jak rozpętałem II wojnę światową – komedia Polska 1970, reż. Tadeusz Chmielewski, wyk. Marian Kociniak, Wirgiliusz Gryń, Joanna Jędryka, Małgorzata Pritulak

16.30 Awantura o kasę – teleturniej wiedzy ogólnej, prowadzenie Krzysztof Ibisz
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (9) – program muzyczny Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy – program publicystyczny
19.55 Kabaret na Żywo. Póki My Żyjemy (181) – program rozrywkowy, prowadzenie Robert Górski z „Kabaretu Moralnego Niepokoju" oraz Robert Korólczyk z „Kabaretu Młodych Panów"
22.05 Przymierze – film sensac. ★★★★ USA/Wielka Brytania 2023 Reż. Guy Ritchie, wyk. Jake Gyllenhaal, Dar Salim, Sean Sagar
0.50 Ben Hur – film przygodowy ★★★ USA 2016 Reż. Timur Bekmambetov, wyk. Jack Huston, Toby Kebbell, Nazanin Boniadi
3.20 Świat według Kiepskich (423, 424): Easy rajder / Warszawa – serial komediowy Polska 2013
4.40 Disco gramy! (7070)

TVN

5.05 Jak to jest zrobione? (18) **5.35** Nic straconego **5.40** Uwaga! (8120) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1522) **6.50** Kuchenne rewolucje: Turek – Piwnica Smaku **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Bez kompleksów (5) **12.35** Na Wspólnej (4300-4303) – serial obyczajowy Polska 2026 **14.10** MasterChef (8) – show kulinarny Polska 2026

15.50 Podróż do wnętrza Ziemi ★★★ – film przygod. USA 2008 Reż. Eric Brevig, wyk. Brendan Fraser, Josh Hutcherson, Anita Briem
17.55 Taskmaster (9) – program rozrywkowy, prow. Adam Woronowicz, Cezary Sikora
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (9) – reality show Polska 2026
21.30 Bridget Jones III ★★★ – komedia obyczajowa W. Bryt./Francja/USA 2016 Reż. Sharon Maguire, wyk. Renée Zellweger, Colin Firth, Patrick Dempsey
23.55 Oszukać przeznaczenie V ★★★ – horror USA/Kanada 2011 Reż. Steven Quale, wyk. Nicholas D'Agosto, Emma Bell, Miles Fisher
1.45 Uwaga! (7753) – magazyn
2.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (4, 5): Burmistrz i pokojówka / CSI w ogniu – serial kryminalny USA/Kanada 2011
4.00 Nauka jazdy (19) – program rozrywkowy Polska 2022
4.35 Zamieszkać na plaży (10) – serial dok. USA 2020

TVN 7

6.45 Bugs Bunny Builders (8) **7.00** ★★ Richie milioner – komedia USA 1994 **9.05** Unboxing – Wielkie otwarcie (1) **9.40** The Floor (5, 6) **10.50** Ukryta prawda (1689) **11.25** Mówię Wam (11) **12.50** Ukryta prawda (1597) **13.55** Szpital św. Anny (86, 87) **15.55** Detektywi (155) **16.55** ★★★★ Aquaman – film przyg. USA/Australia 2018 **20.00** ★★★ Transformers: Ostatni Rycerz – film sf USA/Chiny/Kan. 2017 **23.15** ★★★ Wygrać ze śmiercią – film sens. USA 1990, reż. Bruce Malmuth, wyk. Steven Seagal **1.25** Zbliżenie. Mówię Wam podcast (6)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (225) **7.00** Galileo (1167, 1220) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (351) **9.30** A na obiad... (8) **9.35** Galileo (1221) **10.45** Mini Galileo (104, 177) **11.15** ★★★★ Pan i władca: Na końcu świata – film przyg. USA 2003 **14.25** SuperMarket Chef (5): Zdrowo i pysznie **14.55** Policjantki i policjanci (1466-1470) **20.05** A na deser... (18) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1072-1075) **0.20** Gwiazdy kabaretu (188, 187) **2.25** STOP Drogówka (383) **3.25** Lubię Disco! (291) **4.25** Top 10 lista przebojów (2955)

TVP Kultura

10.50 Wydarzenie aktualne **11.20** Jamie Wyeth: artysta bezkompromisowy **12.30** ★★★★ Zabawka – kom. Fr. 1976, reż. Francis Veber, wyk. Pierre Richard **14.10** Dzień z życia artysty **14.50** ★★★ O psie, który jeździł koleją – film przygod. Polska 2023 **16.40** Czterdziestolatek (7) **17.45** Tamte lata, tamte dni (95) **18.25** ★★★ Strach – dramat Wł./Niemcy 1954 **20.00** ★★★★ Wściekły byk – dram.USA 1980 **22.20** Polskie znaki – Rzeczy ostatnie – koncert **23.40** ★★★★★ Milczenie owiec – thriller USA 1991

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **16.30** Uwielbienie ze Świętymi **17.20** Świętość – cel naszego życia **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

10.40 Polska w korcie: Wrocław **11.10** Podsumowanie STS Pucharu Polski: 1/16 finału **12.40 (L)** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet: Czarni Antrans Sosnowiec – Pogoń Szczecin **14.55 (L)** Piłka nożna: GKS Tychy – Lechia Zielona Góra **17.05** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Lech Poznań – Wisła Kraków **20.10** Pierwsza dama – film dokumentalny Polska 2017 **21.15** Sportowy wieczór **21.45** Igrzyska Olimpijskie Młodzieży Dakar 2026: Ceremonia otwarcia **23.55** Boks: Concordia Knurów – Pomorzanin Boxing Team Toruń

TV Puls

5.00 Dyżur (32, 33) **6.00** Kobra – oddział specjalny (15, 1-2) **9.00** Taki jest świat (43, 83) **9.25** Boso przez świat (83) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (621, 623, 625, 627, 629, 1050-1054) **20.00** ★★★ Lodowy szlak – film sens. USA/Kan. 2021, reż. Jonathan Hensleigh, wyk. Liam Neeson, Laurence Fishburne **22.10** ★★★ Zabójca – film sens. USA/Kan. 2007, reż. Philip G. Átwell, wyk. Jet Li, Jason Statham **0.35** ★★★ Jestem zemstą – film sens. USA 2016 **2.15** Dyżur (34, 35) **3.20** Taki jest świat (43)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 1 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. z Pałacu Arcybiskupów Krakowskich **8.00** Tydzień **8.30** Wszyscy Święci **8.40** U Pana Boga w ogródku (8) **9.25** Wszyscy Święci **9.40** Ojciec Mateusz (307): Sprawa na gorąco **10.30** Wszyscy Święci **10.45** Wezwany z kamieniołomu **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.55** Wszyscy Święci **13.05** Lalka (9) **14.35** ★★★ Po prostu przyjaźń – komedia Polska 2016

17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Wojciech Młynarski
18.35 Program rozrywkowy
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (22) Po strzelaninie na ulicach Łodzi ginie Bosak, a kontrolę nad przestępczym półświatkiem przejmuje Kosek. Helena, działając pod przybranym nazwiskiem, rozpoczyna misję u boku Tomasza.
21.25 Rolnik szuka żony (9)
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (9)
22.50 Mama – dramat obyczaj. ★★★ Francja/Hiszpania 2015 Reż. Julio Medem, wyk. Penélope Cruz, Luis Tosar, Asier Etxeandia
0.50 John Q – film sensacyjny ★★★★ USA 2002 Reż. Nick Cassavetes, wyk. Denzel Washington, Robert Duvall, James Woods
2.50 Zaklinacz deszczu ★★★★ – dramat obycz. USA 1997 Reż. Francis Ford Coppola, wyk. Matt Damon, Danny DeVito, Claire Danes

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3430, 3431) **6.30** M jak miłość (1952) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Domowe patenty (17) **11.05** Jak to się skończy? – film dokumentalny Polska 2026 **11.40** The Voice of Poland (12): Bitwa **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prowadzenie Agnieszka Dziekan i Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Utwory Violetty Villas
16.15 Świat w obłokach – muzyczni spadkobiercy Marka Grechuty – koncert
17.15 Mistrzowie sceny – Wspomnienia tych, co odeszli – reportaż
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Paryż może poczekać ★★★ – komedia romantyczna USA/Japonia/W. Bryt. 2016 Reż. Eleanor Coppola, wyk. Diane Lane, Arnaud Viard, Alec Baldwin
20.50 Mój syn Ezra ★★★ – komediodr. USA 2023 Reż. Tony Goldwyn, wyk. Bobby Cannavale, William A. Fitzgerald, Robert De Niro Życie Maxa to chaos i improwizacja. Mieszka z ojcem, próbuje przebić się jako komik, ma za sobą nieudane małżeństwo i autystycznego syna, którego kocha nad życie.
22.40 Dla ciebie wszystko ★★★ – melodramat USA 2014
0.40 Matylda (3) – serial histor.
1.35 Porzucony według Harlana Cobena (5, 6)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Ewa gotuje (584) – magazyn kulinarny **11.40** ★★★★ Pani Doubtfire – komedia USA 1993, reż. Chris Columbus, wyk. Robin Williams, Sally Field, Pierce Brosnan **14.15** Twoja twarz brzmi znajomo – program rozrywkowy Polska 2026

16.30 Awantura o kasę – teleturniej
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (10) – program muzyczny Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.30 Być gwiazdą – cykl reportaży
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.40 Ogniem i mieczem ★★★★ – dramat hist. Polska 1999 Reż. Michał Żebrowski, Jerzy Hoffman, wyk. Michał Żebrowski, Aleksandr Domogarov, Izabella Scorupco Jest rok 1647. Ukrainę ogarnia wrzenie, bunt Kozaków wisi na włosku. Jan Skrzetuski, wysłannik księcia Wiśniowieckiego, wracając z misji na Krymie, ratuje życie kozackiemu pułkownikowi Bohdanowi Chmielnickiemu.
2.40 Gęsia Skórka 2 ★★★ – komedia W. Bryt./USA 2018 Reż. Ari Sandel, wyk. Jeremy Ray Taylor, Madison Iseman, Caleel Harris
4.40 Disco gramy! (7071) – program muzyczny

TVN

5.05 Jak to jest zrobione? (19) **5.35** Nic straconego **5.40** Uwaga! (7753) – magazyn interw. **5.55** Ukryta prawda (1523) **6.50** Kuchenne rewolucje: Cieszyn – EkoTradycja **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Unboxing – Wielkie otwarcie (2) **12.10** Azja Express (9) **14.00** Kuchenne rewolucje: Zawiercie – Plackarnia Papaluca – reality show Polska 2026

15.10 Władca Pierścieni: Wojna Rohirrimów – film anim. USA/Jap./N. Zelandia 2024 Reż. Kenji Kamiyama, dub. Szymon Kuśmider, Julia Chatys, Agnieszka Matysiak Nagły atak Wulfa, przebiegłego lorda Dunlendingów, szukającego zemsty za śmierć ojca, zmusza Helma i jego ludzi do obrony starożytnej twierdzy Hornburg.
17.55 Nowa Szelągowska (6) – reality show Polska 2026
19.00 Fakty
19.45 MasterChef (9) – show
21.20 Sami swoi. Początek ★★★ – komedia Polska 2024 Reż. Artur Żmijewski, wyk. Adam Bobik, Karol Dziuba, Weronika Humaj
23.45 Wonder Woman – film fant. ★★★★ USA/Chiny/Hong. 2017 Reż. Patty Jenkins, wyk. Gal Gadot, Chris Pine, Connie Nielsen
2.45 Superwizjer
3.25 Uwaga! – magazyn
3.45 Down the road (2) – serial dokumentalny Polska 2026
4.45 Nauka jazdy (20) – program rozr. Polska 2022

TVN 7

6.40 New Looney Tunes (1) **6.55** Bez kompleksów (5) **7.55** ★★★★ Duma: podróż do domu – film przygod. USA 2005 **10.05** The Floor (7, 8) **11.30** Top Model (9) **12.55** Ukryta prawda (1598, 1599) **14.55** Szpital św. Anny (88, 89) **16.55** Detektywi (156) **17.55** ★★★ Clifford. Wielki czerwony pies – film familijny USA/Kan./W. Bryt. 2021 **20.00** ★★★ Aquaman i Zaginione Królestwo – film sf USA 2023, reż. James Wan, wyk. Jason Momoa **22.45** ★★★ Egzekutor – film sens. USA 1996 **1.00** ★★★★ Wszystko wszędzie naraz – komedia sf USA 2022

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Mistrzowie budownictwa. Zamki templariuszy **7.05** Zamki krzyżowców: budowle nie do zdobycia **8.10** Galileo (1222) **9.10** A na deser... (18) **9.25** Galileo (1223) **10.30** ★★★ Faceci w czerni 3 – film sf USA 2012, reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Will Smith, Tommy Lee Jones **12.40** ★★★★ Czas wojny – dramat USA/Indie 2011, reż. Steven Spielberg **15.45** Kabaret na żywo. Młodzi i moralni (181) **17.55** Uroczysko (223-226) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (189-192) **0.00** STOP Drogówka (377) **1.00** Alpinista – film dok. USA 2021

TVP Kultura

10.00 Pamiętniki Sherlocka Holmesa (2) **11.00** Kosmos 1999 (44) **12.00** Teatr TV: Dziady – Polska 1959 **12.55** Myśmy już byli. Bohaterowie Starych Powązek **13.45** „...bo to życie to bal jest nad bale..." **14.30** ★★★★ Wożąc panią Daisy – komediodr. USA 1989 **16.15** Czterdziestolatek (8) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** ★★★ Ostoja – dramat Irl./Polska 2012 **20.00** ★★★ Niezwykła wędrówka Harolda Fry – dramat W. Bryt. 2023 **21.55** Porozmawiajmy szczerze **22.30** Hopper i Vermeer: dialog o samotności

TV Trwam

11.45 Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** ★★★ Ostatnie rodeo – dramat USA 2025 **14.55** Władysław hr. Zamoyski. Pan z Wielkopolski. Władca Tatr **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TVP Sport

11.45 Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **12.10** Montreal 1976: Siatkówka – finał mężczyzn: Polska – ZSRR **14.05** Mateusz Bąk, legenda Lechii Gdańsk **14.40** Lekkoatletyka: Memoriał Kamili Skolimowskiej na Śląsku **17.00** Ryszard Szurkowski – wyścig przez życie **18.00** Wspomnienie Jacka Magiery **18.35** Podsumowanie STS Pucharu Polski: 1/16 finału **20.00** Wydanie specjalne – odeszli w 2026 roku **21.05** Sportowy wieczór **21.30 (L)** Koszykówka: NBA: Orlando Magic – Boston Celtics

TV Puls

5.45 Taki jest świat (43) **6.10** ★★★★ Hrabia Monte Christo – film przyg. USA/W. Bryt./Irl./Szwajc. 2002 **8.50** ★★★★ Willow – film fantasy USA 1988 **11.20** ★★★ Noe: Wybrany przez Boga – film przygod. USA 2014 **14.30** ★★★ Trzydziestu trzech – dramat USA/Chile/Kolumbia/Hiszp. 2015 **17.00** ★★★★★ Forrest Gump – komediodr. USA 1994 **20.00** ★★★ Pompeje – film kat. USA/Niemcy 2014 **22.05** ★★★★ Joanna d'Arc – film hist. Francja 1999 **1.25** ★★★ Dzień zagłady – film kat. USA 1998

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 99a007b295

PONIEDZIAŁEK 2 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. z krypty św. Leonarda na Wawelu **7.40** Wezwany z kamieniołomu – Kapłaństwo – film dokum. Polska 2026 **8.00** Serwis Info **8.20** Film dokumentalny **9.00** Ranczo (46) **10.00** Komisarz Alex (269) **11.00** Ojciec Mateusz (308) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra (462) **12.50** Historia leniwca – film dokumentalny Austria 2025 **14.00** Splątane losy (79)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1062)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4767)
18.40 Akacjowa 38 (990)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (23)
Karol skupia się na nauce włoskiego i mniej uwagi poświęca Oliwce. Zośka spotyka się z Jagodą. Rozmowa z matką dodaje jej otuchy. Giulia rozważa wyjazd z Nico.
20.55 Teatr TV: Kochany, najukochańszy...
– spektakl Polska 2026
Reż. Magda Umer,
wyk. Grażyna Barszczewska, Andrzej Seweryn
22.05 Postscriptum: Kochany, najukochańszy...
22.35 Maryja. Matka Papieża
– film dok. Polska 2026
0.05 Balans bieli
0.45 Sabrina – komedia
★★★★ romantyczna USA 1954
2.45 Zabić Sekala – dram. woj.
★★★★ Cze./Słow./Fr./Polska 1998

TVP 2

5.30 M jak miłość (1872) **6.25** Rodzina (nie od) święta (58) **6.55** Barwy szczęścia (3431) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (432): Zupy na wędzonce – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Program rozrywkowy **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (946): Żądło – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (511)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (238)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3431-odc. powt.) – serial Polska
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3432)
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1953)
– serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (947, 948)
22.55 Ojciec – dramat obyczaj.
★★★★ W. Bryt./Francja/USA 2020
Reż. Florian Zeller,
wyk. Anthony Hopkins, Olivia Colman, Mark Gatiss
Anthony ma 80 lat i uważa, że nie potrzebuje opiekunki oraz potrafi sam o siebie zadbać. Jego córka Anne widzi jednak pogłębiającą się demencję u swojego ojca.
0.45 Davos. Wojna szpiegów (3)
– serial kryminalny Niemcy/Szwajcaria 2023
1.40 Dla ciebie wszystko
★★★ – melodramat USA 2014

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promoc.-reklamowy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicyst. **8.20** Trudne sprawy (1129): 24-letnia Dorota zatrudnia się... **9.20** Dlaczego ja? (879, 878, 880): Ta przeklęta kreska / W wirze kłamstw / Śmierć kochanka **12.20** Gliniarze Śląsk (43) – serial kryminalny Polska 2026 **13.25** Gliniarze (1030, 1031): Na własność / Pod drzewem

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1259)
16.55 Gliniarze Śląsk (44)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4277)
– serial Polska 2026
18.45 Wydarzenia
19.10 Wieczór Rymanowskiego
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Uprowadzona – thriller
★★★★ USA/Francja 2008
Reż. Pierre Morel,
wyk. Liam Neeson, Maggie Grace, Famke Janssen
17-letnia Kim, córka emerytowanego agenta amerykańskich służb specjalnych, wybiera się z przyjaciółką do Paryża. Po przybyciu, do ich wynajętego mieszkania włamuje się kilku mężczyzn.
22.35 Bad Boys II – film
★★★ sensacyjny USA 2003
Reż. Michael Bay,
wyk. Will Smith, Martin Lawrence, Jordi Mollà
1.45 7 sekund – film akcji
★★ USA/Szwajcaria/Rumunia/Wielka Brytania 2005
3.50 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (11) **5.40** Uwaga! (7754) **5.55** Ukryta prawda (1524) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Hot Italian Pizza **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (37) **11.30** Kuchenne rewolucje: Zawiercie – Plackarnia Papaluca / Płock – „Sho Sho" **13.40** Ukryta prawda (1686, 1687) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (71)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (175)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (376)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4304)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor (13) – teleturniej
21.30 Taskmaster (10)
– program rozrywkowy
22.40 Wonder Woman 1984
★★★ – film fantasy USA 2020
Reż. Patty Jenkins,
wyk. Gal Gadot, Chris Pine, Kristen Wiig
Diana wiedzie spokojne życie w latach 80. XX wieku. Chociaż dysponuje już pełnią mocy, nadal pozostaje w cieniu, opiekując się starożytnymi artefaktami. Pewnego dnia zostaje jednak zmuszona do wyjścia z ukrycia.
1.50 Vinci II – komedia
★★★ kryminalna Polska 2025
Reż. Juliusz Machulski,
wyk. Robert Więckiewicz, Borys Szyc, Kamilla Baar
4.20 Uwaga! – magazyn
4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.45 Szkoła (556, 557) **8.40** Ukryta prawda (1420, 1607, 1608) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (785-787) **13.50** Detektywi (210) **14.55** Szpital św. Anny (165) **15.55** Ukryta prawda (1216) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (589) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (40) **19.00** Ukryta prawda (1464) **20.00** Hotel Paradise (39) **21.00** ★★ Coś w wodzie – thriller W. Bryt. 2024, reż. Hayley Easton Street, wyk. Hiftu Quasem **22.50** ★★★ Ocean's 8 – kom. sens. USA 2018, reż. Gary Ross, wyk. Sandra Bullock **1.00** Mówię Wam (11) **2.20** Prawdziwy horror (2)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (19, 20) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (116) **8.55** Policjantki i policjanci (717-719) **11.55** Na ratunek 112 (1044, 1045) **12.55** Trudne sprawy (841-843, 1397) **17.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (473) **18.00** Policjantki i policjanci (1480, 1481) **20.00** Uroczysko (297) **20.35** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1076) **21.35** Sprawiedliwi. Trójmiasto (193) **22.40** Opowiem ci o zbrodni (5): Igor Brejdygant – Może **23.05** ★★ Snajper: Jednostka specjalna G.R.I.T. – film sens. USA 2023 **1.00** Love Island. Wyspa miłości (40)

TVP Kultura

9.00 Blisko, coraz bliżej (12) **10.30** ★★★ O psie, który jeździł koleją – film przygodowy Polska 2023 **12.15** Jamie Wyeth: artysta bezkompromisowy **13.20** Wydarzenie aktualne **14.00** Kosmos 1999 (43) **15.00** ★★★ Hania – melodramat Polska 1984 **16.45** Blisko, coraz bliżej (13) **18.15** Dobry tytuł (59) **18.55** Rawhide (90) **20.00** ★★★★ Imię róży – dram. Niemcy/Wł./Fr. 1986 **22.20** ★★★ Niezwykła wędrówka Harolda Fry – dram. W. Bryt. 2023 **0.15** ★★★★ Wożąc panią Daisy – komediodramat USA 1989

TV Trwam

11.45 Muzyczne chwile **12.20** Rok Jubileuszowy Diecezji Legnickiej – Pielgrzymi nadziei **13.00** Spływ zawierzenia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **15.00** Za kołem podbiegunowym – reportaż o pracy misjonarzy Świętej Rodziny w Norwegii **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec

TVP Sport

11.30 Nieustępliwy – Waldemar Kikolski **12.05** Wspomnienie Jacka Magiery **12.40** Kolarstwo szosowe: Mistrzostwa Świata w Chambéry **14.20** NBA Action **14.50** Koszykówka: NBA: Orlando Magic – Boston Celtics **16.55** Igrzyska Olimpijskie Młodzieży Dakar 2026 **17.55** Wydanie specjalne – odeszli w 2026 roku **19.05** Podsumowanie Pucharu Niemiec **19.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **20.25** (L) Piłka nożna: ŁKS Łódź – Polonia Warszawa **22.30** Sportowy wieczór **22.55** Piłka nożna: Wspomnienie o Franco Baresim

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (19, 20) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Zaklinaczka duchów (64) **11.00** Kotka (64) **12.00** Mój grzech (1) **13.00** Wspaniałe stulecie (37) **14.00** Rodzinny interes (30) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (630, 631) **17.00** Rodzinny interes (31) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1054, 1055) **20.00** ★★★ Likwidator – film sens. USA 2013 **22.05** ★★★ Jak to się robi w Chicago – film sens. USA/Hol. 1986 **0.10** ★★ Plan emerytalny – komedia sens. Kan./Kajmany 2023

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo
DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 3 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.20** Film dokumentalny **9.00** Ranczo (47): W samo południe **10.00** Komisarz Alex (270): Zamach **11.00** Ojciec Mateusz (309): Pielgrzymka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **12.50** Abruzja – klejnot Włoch. Dzika Natura (1) – film dokumentalny Austria 2025 **14.00** Splątane losy (80)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1063)
Poyraz mówi Pelin, że łączy ich tylko przyjaźń. Kobieta nie zamierza rezygnować z walki o jego uczucia i przygotowuje kolejną intrygę. Atakan utrudnia Poyrazowi znalezienie pracy. Sinan odnajduje narzędzie zbrodni w pokoju Aynur.
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4768)
18.40 Akacjowa 38 (991)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (24) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Sekielski wieczorową porą
– magazyn
22.10 Teoria spisku – film
★★★ sensacyjny USA 1997
Reż. Richard Donner,
wyk. Mel Gibson, Julia Roberts, Patrick Stewart
0.30 Mama – dramat obyczaj.
★★★ Francja/Hiszpania 2015
2.30 Po prostu przyjaźń
★★★ – komedia Polska 2016
4.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1873) **6.25** Tajemnica zamknięta w ołtarzu – reportaż **6.55** Barwy szczęścia (3432) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (45) **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (238) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (947): W złych rękach – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (512)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (239)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3432-odc. powt.) – serial Polska
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3433)
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1954)
21.50 SOR (3) – serial lekarski Polska 2026
22.30 Na sygnale (949)
Anna z Karoliną, w porozumieniu z inspektor Krzaklewską, próbują wyciągnąć od Oliwii informacje o jej córce. Gdy policja chce aresztować bandytę, który dziecko „odkupił", ten traktuje małą jak żywą tarczę,
23.05 Sługi boże
★★★ – thriller Polska 2016
Reż. Mariusz Gawryś,
wyk. Bartłomiej Topa
0.55 Ojciec – dramat obyczaj.
★★★★ W. Bryt./Francja/USA 2020
2.40 Rozbite marzenia. 1918-1939 (5) – serial histor.

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystycz. **8.20** Trudne sprawy (1130): Zakochani, zaręczeni, sfrustrowani **9.20** Dlaczego ja? (881-883): Wszystko na pokaz / Czego nie widać / Widzę to czego ty nie widzisz **12.20** Gliniarze Śląsk (44) – serial kryminal. Polska 2026 **13.25** Gliniarze (1032, 1033): Senior / Winny

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1260) – serial fabul.-dokum. Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (45)
18.00 Pierwsza miłość (4278)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Szklana pułapka 4.0
★★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2007
Reż. Len Wiseman,
wyk. Bruce Willis, Timothy Olyphant, Justin Long
John McClane stawia czoła cyberterrorystom. Musi chronić hakera, który jako jedyny może powstrzymać przestępców. Ale ich przywódca porwa córkę Johna.
23.15 Korpus weteranów
★★★ – thriller USA/Wielka Brytania/Niemcy 2006
Reż. Sheldon Lettich, wyk. Jean-Claude Van Damme, Vivica A. Fox, Razaaq Adoti
1.45 Niewidzialny człowiek
★★★★ – horror Australia/USA 2020
4.25 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Jak to jest zrobione? (10) **5.40** Uwaga! (8121) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1525) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wójtowo – bistro „Mateczka" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicyst. **11.20** Doradca smaku (38) **11.30** Kuchenne rewolucje: Łódź – Burger i Spółka / Spaghetteria, Białystok **13.40** Ukryta prawda (1688, 1689) – serial fabular.-dokument. Polska 2025

15.45 Młode gliny (72)
– serial krym. Polska
16.50 Szpital św. Anny (176)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (377)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4305)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki
22.45 Człowiek na krawędzi
★★★ – thriller USA 2012
Reż. Asger Leth,
wyk. Sam Worthington, Elizabeth Banks, Jamie Bell
Na 21. piętrze hotelu w oknie pojawia się mężczyzna. Na miejsce przybywa policja. W sąsiedztwie, w budynku Nowojorskiej Giełdy Diamentów dwójka włamywaczy zmierza po cenne kamienie.
0.50 Superwizjer
1.30 Uwaga! – magazyn
1.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (6): Dziwolągi i kujony – serial kryminalny USA/Kanada 2011
2.55 Młode gliny (45)
3.55 Kto was tak urządził?
4.30 Nauka jazdy

TVN 7

6.45 Szkoła (559, 560) **8.40** Ukryta prawda (1421, 1609, 1610) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (788-790) **13.50** Detektywi (211) **14.55** Szpital św. Anny (166) **15.55** Ukryta prawda (1217) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (590) **18.00** Tajemnice miłości (1) **19.00** Ukryta prawda (1465) **20.00** Hotel Paradise (40) **21.00** ★★★ Egzekutor – film sens. USA 1996, reż. Chuck Russell, wyk. Arnold Schwarzenegger **23.20** ★★★ Zakonnica – horror USA 2018, reż. Corin Hardy, wyk. Demián Bichir **1.30** Hotel Paradise (39) **2.25** Prawdziwy horror (3) **3.20** Fachowcy (13)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (21, 22) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (117) **8.55** Policjantki i policjanci (720-722) **11.55** Na ratunek 112 (1046, 1047) **12.55** Trudne sprawy (844-846, 1398) **17.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (474) **18.00** Policjantki i policjanci (1481, 1482) **20.00** Uroczysko (298) **20.35** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1077) **21.35** Sprawiedliwi. Trójmiasto (194) **22.40** Opowiem ci o zbrodni (6): Wojciech Chmielarz – Łowca **23.05** ★★★ Bez snu – film sens. USA 2017 **1.05** Love Island. Wyspa miłości (41)

TVP Kultura

9.10 Blisko, coraz bliżej (13) **10.45** ★★★ Hania – melodr. Polska 1984 **12.40** Junio. Magiczny świat Józefa Mehoffera – film dok. Polska 2019 **13.45** Kosmos 1999 (44) **14.50** ★★★ Kontrakt – film obycz. Polska 1980, reż. Krzysztof Zanussi, wyk. Maja Komorowska **16.50** Blisko, coraz bliżej (14) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (56) **18.55** Rawhide (91) **20.00** Teatr TV: Dziady – Polska 2026, reż. Maja Kleczewska **23.00** Rodzina – film obyczaj. Włochy 2017 **1.00** Jak „Skrzypek na dachu" trafił na ekran

TV Trwam

11.40 Ma się rozumieć **11.50** Święty na każdy dzień **12.20** Głos serca (127) **13.05** Canillitas **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Post Scriptum **15.00** Prawo do Polski – Śląsk Cieszyński **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

8.05 Piłka nożna: ŁKS Łódź – Polonia Warszawa **10.05** Igrzyska Olimpijskie Młodzieży Dakar 2026 **11.05** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet: Czarni Antrans Sosnowiec – Pogoń Szczecin **13.05** Boks: Concordia Knurów – Pomorzanin Boxing Team Toruń **15.30** Reportaż **16.00** Piłka kobiet **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.55** (L) Piłka nożna: Chrobry Głogów – Arka Gdynia **20.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.30** Gol **23.00** Sportowy wieczór **23.25** MMA: Oktagon MMA: Gala 96 w Monachium

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (20, 21) **8.00** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Zaklinaczka duchów (65) **11.00** Kotka (65) **12.00** Mój grzech (2) **13.00** Wspaniałe stulecie (38) **14.00** Rodzinny interes (31) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (632, 633) **17.00** Rodzinny interes (32) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1055, 1056) **20.00** ★★ Dotyk śmierci – film sens. USA 2024 **22.05** ★★ Czas zemsty – film sens. USA/Aruba 2003 **23.55** ★★★ 57 sekund – film sf USA 2023 **2.00** Dzielnica strachu (104)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo
DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 99a007b295

ŚRODA 4 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta (58) **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (166) **9.00** Ranczo (48): Bohaterski strajk **10.05** Komisarz Alex (271): Wyścig śmierci **11.05** Ojciec Mateusz (310): Lassie, zostań **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca **12.55** Abruzja – klejnot Włoch. Dzika Natura (2) – film dokumentalny Austria 2025 **14.00** Splątane losy (81)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1064)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4769)
18.40 Akacjowa 38 (992)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (25)
20.55 (L) Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: 4. kolejka fazy ligowej: FC Porto – SSC Napoli
23.05 Cyfrowa bomba zegarowa – film dok. Niemcy 2025
0.10 Bilet na Księżyc ★★★ – komedia Polska 2013
Reż. Jacek Bromski, wyk. Filip Pławiak, Mateusz Kościukiewicz, Bożena Adamek, Anna Przybylska
Rok 1969. Największą pasją Adama jest lotnictwo. Niestety, dostaje powołanie do wojska, do marynarki wojennej. Wyrusza nad morze ze starszym bratem.
2.20 Cesarskie cięcie – komedia ★★★ romantyczna Polska 1988
3.50 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicystyczny

TVP 2

5.30 M jak miłość (1874) **6.25** Pożyteczni.pl (388) **6.55** Barwy szczęścia (3433) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (55) – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (239) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (948): Bez hamulców – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (513)
15.50 Domowe patenty – felieton
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (240)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3433-odc. powtórkowy**, 3434)** – serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (1004) – serial obycz. Polska 2026
21.50 Na sygnale (950)
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Córka panny młodej ★★★ – komedia USA 2023
Reż. Annette Haywood-Carter, wyk. Halston Sage, Marcia Gay Harden, Andrew Richardson
Matka i córka, Diane i Kate, są nierozłączne. Ich życie wywraca się do góry nogami, gdy Diane ogłasza córce swoje zaręczyny z tajemniczym, nowopoznanym mężczyzną.
1.10 Peaky Blinders (17)
2.15 Urodzeni zwycięzcy – film dokumentalny Polska 2020

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1131): W poszukiwaniu Matyldy **9.20** Dlaczego ja? (884-886): Kelnerka boi się, że chłopak jej przyjaciółki sprowadza ją na złą drogę / Anioł zemsty / Para chce odebrać dziecko młodej matce **12.20** Gliniarze Śląsk (45) **13.25** Gliniarze (1034, 1035): To tylko biznes / Na własną rękę

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1261)
16.55 Gliniarze Śląsk (46) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4279) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie (24) – program rozrywkowy Polska 2026
22.00 Fuks 2 – komedia ★★★ kryminalna Polska 2024
Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Maciej Musiał, Paulina Gałązka, Katarzyna Sawczuk, Maciej Stuhr
Maciek, syn Aleksa, który w przeszłości zrealizował skomplikowaną intrygę, wybiera się na randkę. Ta połączy go z dwiema kobietami i wciągnie w grę, której stawką są duże pieniądze.
0.05 Szklana pułapka 4.0 ★★★★ – film sensacyjny USA/Wielka Brytania 2007
3.00 Nasz nowy dom (334)
4.00 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Zamieszkać na plaży (12) **5.40** Uwaga! (8122) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1526) **6.50** Kuchenne rewolucje: Gorzów Wielkopolski, lokal z kuchnią azjatycką **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (39) **11.30** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Nusma”, Lębork / Bielsko-Biała – „43 300” **13.40** Ukryta prawda (1690, 1691)

15.45 Młode gliny (73) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (177) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (378)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4306) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Top Model – reality show
23.05 Kler – dramat obyczaj. ★★★★ Polska 2018
Reż. Wojciech Smarzowski, wyk. Arkadiusz Jakubik, Robert Więckiewicz, Jacek Braciak, Janusz Gajos
Trzej księża spotykają się w rocznicę wypadku, który przeżyli. Lisowski pracuje w kurii w wielkim mieście. Trybus, wiejski proboszcz, wdaje się w romans z gospodynią. Kukuła z dnia na dzień traci zaufanie do parafian.
1.45 Nowa Szelągowska (6)
2.55 Uwaga! – magazyn
3.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (7): Zagadka mózgu – serial kryminalny USA/Kanada 2011
4.15 Kto was tak urządził?

TVN 7

6.45 Szkoła (562, 563) **8.40** Ukryta prawda (1422, 1611, 1612) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (791-793) **13.50** Detektywi (212) **14.55** Szpital św. Anny (167) **15.55** Ukryta prawda (1218) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (592) **18.00** Tajemnice miłości (2) **19.00** Ukryta prawda (1466) **20.00** Hotel Paradise (41) **21.00** ★★★ Król życia – komedia Polska 2015, reż. Jerzy Zieliński, wyk. Robert Więckiewicz **23.05** ★★★★★ Wielki Szu – film sens. Polska 1983, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Jan Nowicki **1.15** Hotel Paradise (40) **2.15** Prawdziwy horror (4)

TVP Kultura

9.00 Blisko, coraz bliżej (14) **10.25** ★★★ Kontrakt – film obycz. Polska 1980 **12.25** Jak „Skrzypek na dachu” trafił na ekran **14.10** Czterdziestolatek (7) **15.15** ★★★ Zielone kasztany – film obycz. Polska 1986 **16.50** Blisko, coraz bliżej (15) **18.15** Kolekcja (17) **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (92) **20.00** ★★★ Cztery noce z Anną – dram. Polska/Fr. 2008 **21.45** Wstępy do spektakli tanecznych **21.50** Carolyn Carlson: Midnight Souls **23.05** Kod Hanekego **0.10** ★★★★ Imię róży – dram. Niemcy/Wł./Fr. 1986

TVP Sport

8.40 Magazyn Betclic 1. Ligi **10.05** Igrzyska Olimpijskie Młodzieży Dakar 2026 **11.10** Piłka kobiet **12.40** Piłka nożna: Lech Poznań – Wisła Kraków **14.45** Gol **16.20** Pełnosprawni **16.50** Igrzyska Olimpijskie Młodzieży Dakar 2026 **17.50 (L)** Koszykówka: Legia Warszawa – Galatasaray MCT Technic **20.05** Studio **21.10** Koszykówka: Puchar Europy FIBA: Dziki Warszawa – MZT Skopje **22.55** Studio **23.20** Magazyn skrótów Ligi Mistrzów UEFA **1.10** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 17 **3.15** Boks: Johnny Fisher – Michael Pirotton

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (23, 24) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (118) **8.55** Policjantki i policjanci (723-725) **11.55** Na ratunek 112 (1048, 1049) **12.55** Trudne sprawy (847-849, 1399) **17.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (475) **18.00** Policjantki i policjanci (1482, 1483) **20.00** Uroczysko (299) **20.35** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1078) **21.35** Sprawiedliwi. Trójmiasto (195) **22.40** Opowiem ci o zbrodni (7): Marta Guzowska – Game over **23.05** ★★★ Siódmy syn – film fantasy USA/W. Bryt./Kan./Chiny 2014 **1.10** Love Island. Wyspa miłości (42)

TV Trwam

11.50 Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (128) **13.05** Dar powołania **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Perła krakowskiego kapłaństwa **15.00** Bogu i ludziom – ks. Stanisław Sudoł **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (21, 22) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (66) **11.00** Kotka (66) **12.00** Mój grzech (4) **13.00** Wspaniałe stulecie (39) **14.00** Rodzinny interes (32) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (634, 635) **17.00** Rodzinny interes (33) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1056, 1057) **20.00** ★★★★ Piąty element – film sf Francja 1997 **22.30** ★★★ Pompeje – film katastrof. USA/Niemcy 2014 **0.45** ★★ Koszmarna noc – film sens. USA 2019 **2.55** Lombard. Życie pod zastaw (1052)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 5 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary (126) **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (167) **9.00** Ranczo (49): Debata **10.00** Komisarz Alex (272): Jeden za wszystkich **11.00** Ojciec Mateusz (311): Ośrodek **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca **12.55** Życie w dębie – historia jelonka rogacza – film dok. Niemcy 2025 **14.00** Splątane losy (82) – serial obyczaj. Turcja 2024

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1065)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4770) – telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (993)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (459)
W domu opieki dochodzi do trzeciego zgonu w krótkim czasie – Bogdan zostaje znaleziony martwy w swoim pokoju. Policja odkrywa, że w ośrodku organizowano zakłady, kto umrze jako następny.
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 72 godziny na granicy – reportaż Polska 2026
23.00 Gra z Cieniem (22) – serial krym. Polska 2026
23.55 Teoria spisku – film ★★★ sensacyjny USA 1997
Reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson, Julia Roberts, Patrick Stewart
2.15 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.15 Sprawa dla reportera

TVP 2

5.30 M jak miłość (1875) **6.25** Operacja zdrowie (90) **6.55** Barwy szczęścia (3434) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (34) **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (240) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (949): Parkour – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (514)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (241)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3434-odc. powt.**)** – serial Polska
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3435) – serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion
21.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! (13)
Katarzyna Bosacka doradza widzom, jak zmienić nawyki żywieniowe polskich rodzin. Uczy, jak gotować mądrze i tanio, czytać etykiety oraz nie marnować jedzenia.
22.20 Europa da się lubić – nowe pokolenie (2)
23.15 SOR (3) – serial lekarski
0.00 Rodzinka.pl (325)
0.35 Peaky Blinders (18)
1.45 Sługi boże – thriller ★★★ Polska 2016
Reż. Mariusz Gawryś, wyk. Bartłomiej Topa, Julia Kijowska, Małgorzata Foremniak, Henryk Talar

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1132): Teresa staje w obronie syna **9.20** Dlaczego ja? (887-889): Okropne znalezisko w paczce powodem kłopotów młodej pary / 30-latka zakochuje się w stalkerze swojej siostry / Chłopak zostawia dziecko w mieszkaniu z wilkiem **12.20** Gliniarze Śląsk (46) **13.20** Gliniarze (1036, 1037): Zapisane w kościach / Klucz do koszmaru

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1262) – serial fab.-dok. Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (47) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4280) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom (382)
21.40 Zdrada (10)
Elizę budzi telefon z alarmującą informacją o Marku. Kobieta nie może się dodzwonić do rodziny, mąż śpi u kochanki a jej ojciec lekceważy telefon od córki. Wszyscy o tym, że Marek walczy o życie, dowiedzą się dopiero rano.
22.55 Wygrać marzenia ★★★ – dramat obyczajowy Polska/Węgry 2022
Reż. Piotr Fiedziukiewicz, wyk. Józef Pawłowski, Selina Lo, Sebastian Fabijański, Mirosław Baka
1.50 Projektantka – komediodr. ★★★★ Australia 2015
4.20 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (13) **5.40** Uwaga! (8123) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1527) **6.50** Kuchenne rewolucje: Świerklany – Karczma Stodoła **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (40) **11.30** Kuchenne rewolucje: Bartoszyce – Gościnna/Piwem Podlane / Kępno – „Kulinarna Warszawka”**13.40** Ukryta prawda (1692, 1693)

15.45 Młode gliny (74)
16.50 Szpital św. Anny (178) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (379)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4307) – serial Polska 2026
20.50 The Floor (16) – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Gdańsk, Pizzeria Familia
22.40 Jak stracić chłopaka w 10 dni ★★★ – komedia rom. USA/Niemcy 2003
Reż. Donald Petrie, wyk. Kate Hudson, Matthew McConaughey, Adam Goldberg
Wschodząca gwiazda reklamy zamierza zdobyć kontrakt w branży diamentów. Aby to osiągnąć, mężczyzna zakłada się z szefem, że w ciągu dziesięciu dni rozkocha w sobie dowolną dziewczynę.
1.00 Zbliżenie. Mówię Wam podcast (5)
1.50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (8)
2.55 Uwaga! – magazyn
3.15 Down the road (3)
4.15 Nauka jazdy

TVN 7

6.45 Szkoła (565, 566) **8.40** Ukryta prawda (1423, 1613, 1614) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (794-796) **13.50** Detektywi (213) **14.55** Szpital św. Anny (168) **15.55** Ukryta prawda (1219) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (593) **18.00** Tajemnice miłości (3) **19.00** Ukryta prawda (1467) **20.00** Hotel Paradise (47) **21.00** ★★★★ Kac Vegas – komedia USA/Niemcy 2009, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper **23.15** Taskmaster (10) **0.20** ★★★ Transformers: Ostatni Rycerz – film sf USA/Chiny/Kan. 2017 **3.25** Hotel Paradise (41) **4.20** Fachowcy (15)

TVP Kultura

9.00 Blisko, coraz bliżej (15) **10.25** ★★★ Zielone kasztany – film obycz. Polska 1986 **12.00** Reżyserzy (1) **13.00** Czterdziestolatek (8) **14.00** ★★★★ Dwa księżyce – film obycz. Polska 1993 **16.25** Blisko, coraz bliżej (16) **17.45** Tuż obok. O rzeźbie w przestrzeni publicznej (2) **18.05** Kulturalni (43) **18.55** Rawhide (93) **20.05** ★★★★ Dziewczyna na moście – komediodr. Fr. 1999 **21.50** Hala odlotów **22.50** ★★★ Cztery noce z Anną – dramat Polska/Fr. 2008 **0.30** ★★★ Piskle – horror Finl./Szwec./Norw./Belg. 2022

TVP Sport

10.05 Igrzyska Olimpijskie Młodzieży Dakar 2026 **11.15** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 17 **13.05** Sportowe ABC **13.25** Koszykówka: LM FIBA: Legia Warszawa – Galatasaray MCT Technic **15.20** Igrzyska Olimpijskie Młodzieży Dakar 2026 **16.30** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: FC Porto – SSC Napoli **18.35** Ring TVP Sport **19.30** Studio **19.50 (L)** Hokej na lodzie: Europejska Liga Narodów: Turniej w Sosnowcu **22.30** Sportowy wieczór **23.00** Koszykówka: Liga Mistrzów FIBA: Legia Warszawa – Galatasaray MCT Technic

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (25, 26) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (119) **8.55** Policjantki i policjanci (726-728) **11.55** Na ratunek 112 (1050, 1051) **12.55** Trudne sprawy (850-852, 1400) **17.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (553) **18.00** Policjantki i policjanci (1483, 1484) **20.00** Uroczysko (300) **20.35** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1079) **21.35** Sprawiedliwi. Trójmiasto (196) **22.40** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Bonda: Łaska **23.05** ★★ Uniwersalny żołnierz: Powrót – film sensacyjny sf USA 1999 **0.50** Love Island. Wyspa miłości (43)

TV Trwam

11.25 Myśląc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** Bezpieczna Mama **13.20** Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Cyrla **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polsce i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (22, 23) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (67) **11.00** Kotka (67) **12.00** Mój grzech (4) **13.00** Wspaniałe stulecie (40) **14.00** Rodzinny interes (33) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (636, 637) **17.00** Rodzinny interes (34) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1057, 1058) **20.00** ★★★★ Zjawa – film przyg. USA/Tajwan/Hongk. 2015 **23.05** ★★★★ Wyspa tajemnic – film sens. USA 2010 **1.55** Dzielnica strachu (107) **2.50** Lombard. Życie pod zastaw (1053)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 99a007b295

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Zainicjujesz działanie, które od dawna odkładałeś. Energia tygodnia sprzyja przełamywaniu rutyny i podejmowaniu nowych wyzwań. W uczuciach warto zostawić miejsce na kompromis.

BLIŹNIĘTA
Przekonasz kogoś do swojego pomysłu dzięki komunikacji i elastyczności. Tydzień sprzyja spotkaniom, wymianie informacji i nowym kontaktom. W miłości nie ukrywaj tego, co naprawdę czujesz.

LEW
Wyróżnisz się w sytuacji, która wymaga odwagi i pewności siebie. Twoje działania zostaną zauważone przez osoby mające wpływ na przyszłość. W relacjach unikaj dominacji – partnerstwo przyniesie więcej korzyści.

WAGA
Zbudujesz porozumienie tam, gdzie wcześniej brakowało jasności. Twoja umiejętność łagodzenia napięć pomoże rozwiązać trudną sytuację. W uczuciach pojawi się więcej ciepła.

STRZELEC
Przygotujesz się do zmiany, która przyniesie więcej swobody. Nowe informacje pomogą Ci obrać właściwy kierunek. W relacjach możliwa jest niespodziewana wiadomość od kogoś ważnego.

WODNIK
Przeobrazisz zwykłą sytuację w ciekawą możliwość. Nietypowe podejście okaże się Twoim największym atutem. Warto wykorzystać czas na rozwój i nowe doświadczenia.

BYK
Ocenisz sytuację z większym dystansem i zauważysz rozwiązanie, którego wcześniej nie brałeś pod uwagę. Sprawy zawodowe zaczną się stabilizować, a relacje z bliskimi nabiorą spokojniejszego charakteru.

RAK
Odkryjesz nowe źródło motywacji, gdy skupisz się na własnych potrzebach. Ktoś z otoczenia okaże Ci wsparcie w ważnej sprawie. W domu warto stworzyć więcej przestrzeni na odpoczynek.

PANNA
Zweryfikujesz swoje plany i pozbędziesz się tego, co nie przynosi efektów. To dobry moment na reorganizację pracy oraz uporządkowanie finansów. Spokojne decyzje okażą się najlepsze.

SKORPION
Zdecydujesz się na krok, który wymagał odwagi. Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie, szczególnie w sprawach zawodowych. Nie wracaj do dawnych obaw – przed Tobą nowy etap.

KOZIOROŻEC
Rozplanujesz swoje działania tak, aby osiągnąć więcej bez przeciążenia. Twoja systematyczność przyniesie efekty. W sprawach rodzinnych potrzebna będzie większa otwartość.

RYBY
Wysłuchasz kogoś, kto potrzebuje Twojej obecności. Empatia pomoże Ci pogłębić ważną relację. Tydzień sprzyja twórczości, spokojnym decyzjom i odzyskaniu wewnętrznej harmonii.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
11 / 6	10 / 4	11 / 3	12 / 4	11 / 3	12 / 2	11 / 2
15 km/h	12 km/h	10 km/h	8 km/h	10 km/h	8 km/h	12 km/h
1012 hPa	1015 hPa	1022 hPa	1024 hPa	1020 hPa	1018 hPa	1016 hPa

WTOREK 27 PAŹDZIERNIKA — wschód godz. 06:14, zachód godz. 16:13
PONIEDZIAŁEK 2 LISTOPADA — wschód godz. 6:24, zachód godz. 16:02

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 09 . 11. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 99a007b295

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

POSESJA szer.50m ,1,2h, okolica cicha spokojna . Na posesji drewniany dom do zamieszkania oraz budynki gospodarcze. Kownatki 58 Tel. 509 194 366

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, Baranówka gm. Lubartów, pow. 20 arów Tel. 730-783-938

SPRZEDAM grunt rolny 1,49 ha we wsi Brzostówka Tel. 501715339

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne koło Ryk Tel. 500-134-693

SPRZEDAM DZIAŁKĘ nr 473/1 w Nowodworze koło Ryk, pow. 0,5 ha, w drodze (asfaltowa): en.ele., woda, światłowód Tel. 500-134-693

DZIAŁKI budowlane w Szczekarkowie, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM łąki pole i las ogółem 3,21h Ostrówki Gmina Wohyń Tel. 516898743

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 14 ARY, BIŁGORAJ Tel. 607 220 782

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM czynny tartak i halę magazynową w Wohyniu (baza SKR) Tel. 604 202 081

SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie 71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokalizacja blisko szkoła,przedszkole-,sklepy.cena do negocjacji-Tel. 515616546

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ na ul. Bulwary dwustronne mieszkanie 39m2, 2 pokoje, kuchnia, balkon na stronę zachodnią, piwnica. 800 zł/czynsz ok.550 zł/prąd. Najem okazjonalny, kaucja 2500. Tel. 609 162 612

WYNAJMĘ mieszkanie kawalerka dla 2 osób całkowicie wyposażone cena 700zł do uzgodnienia Parczew-Tel. 604779576

WYNAJMĘ Halę około 300 m2, pomieszczeni magazynowe w wiacie A15, ul. 11 Listopada 72, Parczew tel. 604-499-750Tel. 604499750

WYNAJMĘ na ul. Bulwary dwustronne mieszkanie 39m2, 2 pokoje, kuchnia, balkon na stronę zachodnią, piwnica. 800 zł/czynsz ok.550 zł/prąd. Najem okazjonalny, kaucja 2500.Tel. 609 162 612

DO WYDZIERŻAWIENIA ROZPOCZĘTA BUDOWA FARMY FOTOWOLTAICZNEJTel. 600888510

WYNAJMĘ mieszkanie na parterze o pow. 52 m2 Radzyń Podl. ul Kocka. Bliższe informacje pod numerem Tel. 501396931

NIERUCHOMOŚCI

ZAMIENIĘ kawalerkę w Puławach, wszystkie media, na inne do remontu, działkę zabudowaną w powiecie i okolicy-notarialnie. Tel. 514178533

MOTORYZACJA

PRZYCZEPKI

SPRZEDAM przyczepa lekka jednoosiowa na amortyzatorach, marki ZUBRONOK, ładowność 375kg , zarejestrowana, ważne OC , garażowana, stan bardzo dobry. Krzywda powiat łukowski. Tel. 505182444

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

CITROEN

SPRZEDAM CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

DAEWOO

SPRZEDAM Daewoo Lanos SX 1998r poj. 1.6 benzyna, 106KM, pierwszy właściciel, 2 komplety kół. Cena do uzgodnienia Tel. 608 438 486

FIAT

AUTO FIAT 126P; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

MOTOCYKLE/ SKUTERY

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

VOLKSWAGEN

SPRZEDAM vw GOLF II,rok 1992, benzyna+ gaz, powiat radzyński, Tel. 668436476

SKODA

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacji-Tel. 607615176

OPEL

OPEL Frontera Sport 1994 r Benzyna + Gaz 2.0, hak, stan dobry. Cena do uzgodnienia. Bliższe informacje pod numerem Tel. 608438486

CZĘŚCI

SPRZEDAM nową nagrzewnicę na olej napędowy „MASTER WB70 CED" 20kW do ogrzewania hal produkcyjnych i samochodów ciężarowych Łuków Tel. 600 035 040

OBCIĄZNIKI do ursusa c360Tel. 502398044

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 oraz przedni zderzak do mercedesa c klasa cena 150 zł Tel. 604 544 479

INNE

SPRZEDAM opony zimowe BRIDGESTONE 235X45X18, 4szt. w dobrym stanie cena za kpl. 200 zł. do negocjacji. Okolice Krzywdy. Tel. 604891618

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

SPRZEDAM skuter, 696258225

ROLNICZE

KUPIĘ

SKUPUJĘ świeże kasztany. Kozłówka. 1,20zł/kg. Tel. 693064406

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

OGŁOSZENIE

(wyciąg z ogłoszenia)

Wójt Gminy Dębowa Kłoda ogłasza (I) pierwsze publiczne nieograniczone przetargi ustne na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Dębowa Kłoda położonych na terenie wsi (obrębu) BIAŁKA

przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy letniskowej, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

1. **Działka nr 1268 o pow. 0,0662 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
   Cena wywoławcza – 67.700,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
   Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
   Przetarg odbędzie się w dniu 04 grudnia 2026 r. o godz. 10.30 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
2. **Działka nr 1269 o pow. 0,0708 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
   Cena wywoławcza – 72.400,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
   Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
   Przetarg odbędzie się w dniu 04 grudnia 2026 r. o godz. 11.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
3. **Działka nr 1288 o pow. 0,0748 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
   Cena wywoławcza – 76.400,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
   Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
   Przetarg odbędzie się w dniu 04 grudnia 2026 r. o godz. 11.30 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
4. **Działka nr 1289 o pow. 0,0731 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
   Cena wywoławcza – 74.700,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
   Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
   Przetarg odbędzie się w dniu 04 grudnia 2026 r. o godz. 12.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

– **wpłacenie wadium, w pieniądzu do dnia 30.11.2026 r.** Wadium należy wpłacić na konto: Urząd Gminy Dębowa Kłoda **nr 86 8042 0006 0260 1658 2000 0060** Bank Spółdzielczy Parczew (w tytule przelewu należy wpisać: **wadium na zakup działki nr ..... oraz imię i nazwisko (nazwa) uczestnika przetargu**.
Datą wniesienia wadium jest data wpływu środków pieniężnych na rachunek urzędu.

– złożenie (bezpośrednio przed przetargiem) oświadczenia o akceptacji warunków przetargu i o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną dla osób uczestniczących w przetargach na sprzedaż nieruchomości zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) – załączniki do ogłoszenia.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A i sołectwie (wsi) Białka oraz zamieszczono na stronach internetowych urzędu: www.ugdebowakloda.bip.lubelskie.pl (w zakładce: mienie gminy / ogłoszenia o przetargach) i www.debowakloda.pl Wyciąg z ogłoszenia został opublikowany w Tygodniku Wspólnota Regionalna.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda (pokój nr 20) – tel. 83/355-75-90, 83/355-70-08, e-mail: sekretariat@debowakloda.pl

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM ziemniaki jadalne i paszowe żółte i białe. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM pszczoły z ulami lub bez. Ramka warszawska zwykła i poszerzana. Cena 400 zł. Kowala DrugaTel. 693042808

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60 sztuk. Cena 100 zł/ szt. Transport i załadunek w zakresie własnym.Tel. 603717460

SPRZEDAM tujki w doniczkach, cena do uzgodnienia. KurówTel. 698687294

SPRZEDAM siano w belach.Tel. 508028553

SPRZĘT

SPRZEDAM Ciągnik Ursus C330, pługi dwójki i kultywator, cena do ustalenia, okolice Parczewa 501-417-269Tel. 501417269

PŁUG 4 skibowy Akpil 4x40 mieszalnik pasz ze śrutownikiemTel. 500027799

SPRZEDAM ŁUPARKĘ ŚWIDROWĄ STOŁOWĄ DO DRZEWA NA SILNIK 4KW 1700ZŁTel. 881385275

SPRZEDAM tryjer do zboża. Cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. Cena 350 zł do lekkiej negocjacji.Tel. 603717460

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; KULTYWATOR 2.10 LUB 2.70M; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UZYWANE DREWNIANE 300ZŁ; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI); KOPACZKA KONNA; KOSIARKA BIJAKOWA „NOWA"; SIANO; SŁOMATel. 502243030

SPRZEDAM silnik PERKINS 4, silnik do C330, silniki elektryczne różne, tokarnia do metalu, obrotnica do przyczepy, siłowniki wywrotu, oś z kołami do przyczepy. Tel. 607388176

SPRZEDAM 2 koła do ciągnika Massey Ferguson 650x65r 38 bierznik 30% felgi ładne bez obcych spawów transport do 100 km gratis okolice Parczewa cena 2500 złTel. 514297038

SPRZEDAM siewnik zbożowy, kosiarkę rotacyjną polską, agregat uprawowy, kultywator z wałkiem kruszącym, przetrząsacz do siana karuzelowy, przetrząsaczo- zgrabiarka gwiazdowa, siewnik do nawozów lejowy. Okolice kockaTel. 530065300

SPRZEDAM prasę rolującą Simpa 1221 + walcowo łańcuchowa rok prod. 2019, centralne smarowanie łańcuchów, punktowe smarowanie łożysk. Sprzedam drzewo opałowa suche rąbane.Tel. 669031013

REG

eprasa.pl 99a007b295

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
- skup bydła
- byki
- jałówki
- dorosłe
- skup koni



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM glebogryzarka 1,65m, rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

GLEBOGRYZARKA spalinowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM ciągnik Ursus C355, cena do uzgodnienia, 787779996Tel. 787779996

SPRZEDAM Ciągnik T-25 1985r, 3470 mtg ; pługi 2; kultywator 14; brony 4; opielacz ciągnikowy - zestaw, przyczepa 2,5 t c. 20.000 Ostrów Lubelski Tel. 792173140

SPRZEDAM sprzęt rolniczy: opryskiwacz pilmet 400 l, waga 1000 kg, siewnik nawozowy kos, stół wibracyjny z formą (kratka), pług 2 skibowy. taśmociąg 10 m Tel. 608438486

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz do nawozu lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ samo zbierającą w cenie złomu użytkowego, do negocjacji . CycówTel. 507690115

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,00 . Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, opryskiwacz, rozsiewacz motyl, glebogryzarka, talerzówka 16, kosiarkę rotacyjną, przyczepa wywrotka, kombajn Anna. Likwidacja gospodarstwaTel. 516496134

SPRZEDAM ziemniaki jadalne i paszowe, śrutownik bijakowy z silnikiem 11 kw, pługi 2ki Grudziądz, siewnik poznaniak, obsypnik, siewnik do nawozu lejek, worki typ big bag, wialnia do czyszczenia zbożaTel. 517 642 344

SPRZEDAM pług vogel czteroskibowy obrotowy w bardzo dobrym stanie-Tel. 5128933527

SPRZEDAM agregat talerzowy 3 metrowy z wałem w bardzo dobrym stanie-Tel. 512893527

BRONY ciągnikowe trzy przęsła, śrutownik na kamień, sprzedam piec na pelet używany Ekogreń 2,5 kwTel. 516898743

ROZRZUTNIK obornika jednoosiowy, malowany. Więcej informacji pod nr Tel. 698001820

SPRZEDAM siewnik do zboża, maszyna do produkcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskibowe, głębosz, dmuchawa do zboża-Tel. 602 467 753

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI; KOMBAJN „BIZON"; KOMBAJN „SAMPO" 500Tel. 502243030

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM 5m drzewa debowego suchego.Tel. 698 451 130

PRZEDAM Zetora 12045 79 rok wraz z plugami 5 skibowymi stan dobry przyspieszacz działa. 39.900zl do neg. Powiat Parczew Tel. 506 336 508

ZWIERZĘTA

RZEŹNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 , 662 396 670

SPRZEDAM daniele do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzież do 6 miesięcy, Uścimów Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kaczki , króliki , gęsi i gołębie , cena do uzgodnienia , ok. LubartowaTel. 505861164

SPRZEDAM owczarka niemieckiego (pies) długowłosego z rodowodem.Wiek 3l. 850 zł. Łuków Tel. 600 035 040

HOBBY

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

BALUSTRADY ze stali nierdzewnej ,ogrodzenia nowoczesne aluminioweTel. 504345000

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605660777

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM okna drewniane 2 szt. 150x145 oraz 2 szt. 180x145. Cena do uzgodnienia. KurówTel. 698687294

SPRZEDAM deski dębowe 2 cale i 1,5 cala Tel. 690662399

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70,lwe 80 do przeszklenia-,70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

SPRZEDAM DRZWI ZEWNĘTRZNE PRAWE 90Tel. 697611976

INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM meble ogrodowe,z technorattanu ,używane różne rodzaje Tel. 510 336 170

DREWNO opałowe suche olcha, brzoza. Więcej informacji pod Tel. 698001820

SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj.Tel. 504096450

AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki,1 ze stali kwasoodornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł,blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł,żeliwny pojedyńczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985



REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

REG

eprasa.pl 99a007b295

SPRZEDAM OPRYSKIWACZ SPALINOWY PLECAKOWY, UŻYWANY JEDEN RAZ. CENA 650ZŁ DO NEGOCJACJITel. 785222043

SPRZEDAM spawarkę transformatorową do dużych robót spawalniczych oraz nowy migomat, Lubartów Tel. 691 264 538

PIEC CO na drzewo i wegiel 120m.Cena 5000zl. Tel. 694 966 771

ŁUPARKE,RĘBAK, WIDLAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJTel. 607220782

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5 k/ParczewaTel. 452484689

ROZMAITOŚCI

WYRÓWNARKA z piłą tarczowo rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw . Cena 1000 złTel. 791510087



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

SADZONKI truskawek hanoye i elsanty wolne od chorob pieknie ukorzenione Zosin 0 40grTel. 604 193 425

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1250 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 2000 zł/t
Pellet od 2000 zł/t
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

WYRÓWNARKA z piłą tarczowo rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw . Cena 1000 złTel. 791510087

SPRZEDAM nagrobek z granitu strzegomskiego z czarnym krzyżem umieszczonym poziomo na płycie nagrobnej przy ul. Lipowej. Cena 1600 zł Lublin Tel. 605585313

SPRZEDAM akordeon 80 bas, cena 950 zł , krajzegę bez silnika,cena 400 zł , spawarkę 1 faz,cena 250 zł, ok. LubartowaTel. 505861164

MATRYMONIALNE

ZAPOZNAM Panią 60 + nie do związku do spotkań dyskretnie okolice Biłgoraj i ZamośćTel. 607386922

WOLNY, samotny bez zobowiazan 60l. Poznam pania do zwiazku . Mieszkam na wsi sam.Tel. 663797578

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

eprasa.pl 99a007b295

Szpital w Lublinie czeka rozbudowa.

Będzie leczył na co dzień, a w razie konfliktu da schronienie ok. 800 osobom

Podpisano umowę na rozbudowę szpitala przy al. Kraśnickiej. Nowy Blok „S" posłuży pacjentom na co dzień, a w razie sytuacji kryzysowej lub konfliktu zbrojnego da schronienie około 800 osobom. Inwestycja warta ponad pół miliarda złotych ma być gotowa na przełomie lat 2028 i 2029.



Sześciokondygnacyjny budynek o powierzchni ponad 14 tys. m2 będzie miał dwie kondygnacje podziemne oraz cztery kondygnacje naziemne funkcjonalnie połączone z istniejącym kompleksem szpitala

Umowę pt. „Budowa i wyposażenie infrastruktury szpitalnej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ w Lublinie na wypadek sytuacji kryzysowej lub konfliktu zbrojnego" podpisali marszałek woj lubelskiego Jarosław Stawiarski, wicemarszałek Piotr Breś oraz dyrektor Szpitala Piotr Matej. Samorząd Województwa Lubelskiego jest podmiotem tworzącym dla tej placówki.

Inwestycja będzie realizowana przez 24 miesięcy. Jej zakończenie przewiduje się na przełom roku 2028/2029. Podpisana umowa to efekt zmian w programie, jakie 25 lutego zaakceptowała Komisja Europejska. Blisko 250 mln euro, czyli ponad 1 mld zł (powyżej 10 proc. alokacji), zostało przeznaczonych na działania w zakresie bezpieczeństwa i obronność. Połowa tych środków, czyli 125 mln euro (ponad pół miliarda złotych) została przeznaczona na wsparcie systemu ochrony zdrowia w województwie lubelskim.

Nowoczesny budynek

Projekt zakłada rozbudowę szpitala o Blok „S" – Wschodnio -Europejskie Centrum Leczenia Naczyń, Serca i Transplantologii.

- Jako Zarząd Województwa odpowiadamy na aktualne wyzwania, jakie stoją przed naszym regionem i krajem. Mówimy o inwestycji powstającej przy szpitalu przy Alei Kraśnickiej, która zapewni profesjonale leczenie i przeprowadzanie zabiegów w czasie pokoju i na czas ewentualnego konfliktu zbrojnego. Realizacja tego projektu jest konieczna do uruchomienia pełnego zakresu świadczeń planowanych w Bloku „S", zwiększenia dostępności wysokospecjalistycznej diagnostyki i leczenia chorób sercowo-naczyniowych oraz zapewnienia całodobowego wykonywania procedur ratujących życie. Cieszę się, że Fundusze Europejskie pomogą nam w tych planowanych działaniach - podsumował Jarosław Stawiarski.

Inwestycja łączy rozwój infrastruktury szpitalnej z rozwiązaniami zapewniającymi zdolność działania w warunkach zakłóceń, zagrożeń masowych lub konfliktu zbrojnego.

- Szpital będzie w pełni przygotowany do świadczenia wysokospecjalistycznych usług medycznych w czasie pokoju oraz do zachowania ciągłości funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych, katastrofach, zdarzeniach masowych i konflikcie zbrojnym - informuje Urząd Marszałkowski WL.

I tak - sześciokondygnacyjny budynek o powierzchni ponad 14 tys. m2 będzie miał dwie kondygnacje podziemne oraz cztery kondygnacje naziemne funkcjonalnie połączone z istniejącym kompleksem szpitala.

Co więcej na poziomie -2 zostanie przygotowane miejsce ukrycia dla ok. 800 osób, podzielone na trzy strefy pożarowe, z niezależnymi wyjściami ewakuacyjnymi, sanitariatami, pomieszczeniami magazynowymi, komunikacją oraz odrębnymi systemami wentylacji. Z kolei na poziomie -1 pojawi się zaplecze techniczne, magazynowe i logistyczne, w tym pomieszczenia dla agregatu prądotwórczego, UPS, rozdzielni głównej, wentylatorni, wymiennikowni, stacji uzdatniania wody, instalacji gazów medycznych, strefy dostaw i magazynu odpadów medycznych.

Na kolejnych piętrach znajdą się pomieszczenia dla Zakładu Patomorfologii, Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej, Pracowni Mikrobiologii, Pracowni Serologii i Banku Krwi, Oddziału Kardiochirurgii, Oddziału Chirurgii Naczyniowej, Zakładu Radiologii Zabiegowej oraz bloku operacyjnego z dwiema salami kardiochirurgicznymi, salą chirurgii naczyniowej i salą hybrydową.

Dla jakich pacjentów?

- Bezpośrednimi odbiorcami projektu będą pacjenci wymagający diagnostyki i leczenia chorób układu sercowo-naczyniowego, w szczególności osoby z chorobą wieńcową, niewydolnością serca, wadami serca, chorobami aorty czy naczyń obwodowych. Grupę docelową stanowić będą również pacjenci spoza województwa, kierowani do ośrodka o wysokim stopniu referencyjności, w szczególności z obszaru Polski wschodniej. Ponadregionalne oddziaływanie wynika z planowanego zakresu kardiochirurgii, chirurgii naczyniowej, radiologii zabiegowej, sali hybrydowej i transplantologii - dodaje UMWL.

Szacuje się, że dzięki projektowi każdego roku ponad 209 tys. osób skorzysta z nowej i zmodernizowanej infrastruktury szpitala.

Joanna Niećko

Dwa szpitale – jeden dyrektor? W Lublinie to coraz częstszy scenariusz. A kolejny konkurs już w toku

Roszady na stanowiskach szefów lubelskich szpitali wkraczają w kolejny etap. Po rozstrzygnięciu konkursów przez Uniwersytet Medyczny, nowego dyrektora szuka teraz Wojewódzki Szpital Specjalistyczny przy al. Kraśnickiej.



Piotr Matej

Z początkiem października Uniwersytet Medyczny w Lublinie ogłosił wyniki konkursów na dyrektorów dwóch lubelskich szpitali. Tym samym Beata Gawelska została ponownie dyrektorem (na drugą kadencję z rzędu) Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 przy ul. Staszica. Natomiast Kamila Ćwik została dyrektorem Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 przy ul. Jaczewskiego. Ćwik, która jednocześnie kieruje Uniwersyteckim Szpitalem Dziecięcym przy ul. Gębali, wiosną objęła stanowisko - jako p.o. dyrektora - w USK nr 4 po nagłym odwołaniu Michała Szabelskiego. Podmiotem tworzącym wszystkie te placówki jest uczelnia.

Niedawno został ogłoszony konkurs na dyrektora kolejnej placówki w Lublinie – Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy al. Kraśnickiej. Podmiotem tworzącym dla placówki jest Samorząd Województwa Lubelskiego z marszałkiem Jarosławem Stawiarskim na czele.

Według ogłoszenia do konkursu na stanowisko może przystąpić osoba posiadająca wykształcenie wyższe, wiedzę i doświadczenie dające rękojmię prawidłowego wykonywania obowiązków kierownika, co najmniej pięcioletni staż pracy na stanowisku kierowniczym albo ukończone studia podyplomowe na kierunku zarządzanie i co najmniej trzyletni staż pracy. Nie może być to osoba, która została prawomocnie skazana za przestępstwo popełnione umyślnie.

Kandydaci mają czas na składanie dokumentów do 26 października. Przewidywany termin rozpatrzenia zgłoszonych kandydatur to 6 listopada. Wyłonieniem nowego dyrektora zajmie się powołana przez Zarząd Województwa Lubelskiego komisja konkursowa.

Od 2020 roku dyrektorem szpitala przy al. Kraśnickiej był Piotr Matej. W lipcu jego kadencja wygasła, więc teraz formalnie jest p.o. dyrektora. Równocześnie zarządza Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, które również podlega Samorządowi WL.

Czy obecny szef placówki startuje w konkursie?

- Zamierzam kandydować – powiedział we wrześniu Piotr Matej portalowi Jawny Lublin, który podkreśla, że Matej „nadal ma zamiar kierować dwoma dużymi szpitalami". - Jeśli taka będzie wola komisji konkursowej i zarządu województwa – uzupełnia cytowany przez JL Matej.

Joanna Niećko

Dopiero co byli na czwartym miejscu, dziś są numerem jeden. Lubelska uczelnia na szczycie po najważniejszym egzaminie medycznym

Z czwartego miejsca na sam szczyt ogólnopolskiego podium! Uniwersytet Medyczny w Lublinie triumfuje w jesiennej sesji Lekarskiego Egzaminu Końcowego 2026, osiągając najwyższy średni wynik w Polsce.

Do jesiennej sesji Lekarskiego Egzaminu Końcowego 2026 przystąpiło 651 studentów i studentek Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Zgłoszonych było 723 osób. Zdało 642 osoby, a 9 osób uzyskało wynik poniżej obowiązującego progu zdawalności.

Lubelska uczelnia na 1. miejscu

Jak informuje uczelnia - najwyższy wynik wśród zdających z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie wyniósł 186 punktów, a najniższy – 87 punktów. Średni rezultat 161,45 punktu zapewnił UM pierwsze miejsce w zestawieniu średnich wyników uzyskanych przez zdających z poszczególnych uniwersytetów medycznych. Z kolei drugie miejsce pod względem średniego wyniku zajęli zdający z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Osiągnęli średnio 161,35 punktu. Do egzaminu przystąpiły 624 osoby, z których 606 zdało egzamin, a 18 nie osiągnęło wymaganego progu. Zaś najwyższy wynik wyniósł 187 punktów, a najniższy - 76 punktów. Na trzecim miejscu uplasował się Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu ze średnią 161,34 punktu. Egzamin pisało 811 osób, zdało go 801. Najlepszy rezultat wyniósł 186 punktów, najniższy - 77 punktów.

- Jesienna sesja LEK 2026 przyniosła Uniwersytetowi Medycznemu w Lublinie awans na pierwsze miejsce w zestawieniu uczelni pod względem średniego wyniku. To szczególnie dobry rezultat w kontekście wyników osiągniętych przez lubelskich zdających podczas wiosennej sesji egzaminu. Wiosną br. Uniwersytet Medyczny w Lublinie zajął czwarte miejsce, osiągając średni wynik 161,54 punktu. Do egzaminu przystąpiły wówczas 672 osoby, z których 662 zdały LEK, a 10 uzyskało wynik poniżej obowiązującego progu zdawalności. W wiosennej sesji LEK 2026 najwyższy wynik wśród zdających z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie wyniósł 189 punktów, natomiast najniższy – 67 punktów - informuje Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Uczelnia dodaje, że w skali całego kraju do wiosennej sesji przystąpiło 11 030 osób. Średni wynik wyniósł wówczas 157,1 punktu. Wynik poniżej progu zdawalności, wynoszącego 56 proc., uzyskały 353 osoby, czyli 3,2 proc. zdających.

Jesienią średni wynik zdających z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie wyniósł 161,45 punktu. To pozwoliło uczelni znaleźć się na pierwszym miejscu w zestawieniu. W ten sposób lubelska uczelnia po raz kolejny jest w ścisłej czołówce wyników tego egzaminu. W porównaniu z wiosenną sesją przesunął się z czwartej na pierwszą pozycję.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 99a007b295

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCXI

Łosoś ostatniej szansy - kwadrans na osiągnięcie sukcesu...

Owszem, mamy dużo radości, kiedy uda nam się zadziwić biesiadników jakimś skomplikowanym, wymagającym pewnych umiejętności i doświadczenia daniem. Ale jeszcze większą chyba frajdę mam, kiedy widzę, jak ludziska pałaszują z animuszem i aprobatą coś, co zrobiłem w trzy minuty. Mam taki przepis, który wiele razy sytuację uratował... A na deser - jak co roku - zaczynamy robić piernik. Bo on z kolei wymaga czasu.

Trochę w tym oczywiście faryzeuszostwa, ale najczęściej jadam tak w piątki. Bo przecież co to za post, skoro na talerzu kawał łososia. Ale niech tam...

W gruncie rzeczy potrzebujemy tylko trzech rzeczy. Oczywiście **dobrej jakości filetu z łososia** - tu nie może być żadnych kompromisów. Wybieramy, w miarę możliwości, **stosunkowo gruby** kawałek. Ryba ma być idealnie różowa i... nie pachnieć rybą. Nie wierzcie też żadnym obniżkom cen w marketach - nikt nigdy nie przecenia mięsa bez powodu. Druga rzecz to **syrop klonowy**. Połączenie może trochę zaskakujące, bo w naszej polskiej kuchni rybę dość rzadko podajemy ze słodkimi przyprawami, ale do łososia akurat pasuje idealnie. No i garstka **grubej morskiej soli**.

Roboty praktycznie nie ma. Skóry odcinać nie trzeba - będzie nam trzymać mięso w jednym kawałku. Całej porcji kroić na mniejsze nie trzeba - możemy to zrobić po upieczeniu. Wystarczy po prostu rybę starannie osuszyć ręcznikiem papierowym i **natrzeć równomiernie syropem klonowym. Odstawiamy na 5 minut.**

Cała sztuczka polega na upieczeniu. Ileż to razy jadłem - bez zachwytu - ryby haniebnie przesuszone w piekarniku. A robi się to naprawdę prosto i ekspresowo. U mnie wygląda to tak: **piec rozgrzewam do 230 stopni** i wkładam łososia. **Po trzech minutach wyłączam grzanie**. Zostawiam, aż temperaturaspadnie do 180. **Ra-zem 10 minut**. Koniec. Wystarczy. Basta! Świeże, pachnące soczyste. I wtedy już **tylko posypuję grubą solą**.

W międzyczasie zaś można wyczarować jakiś fajny garnir, czyli jakieś zioła czy kawałki warzyw dla ozdoby. Oczywiście zawsze musi znaleźć się parę kawałków cytryny. Ponieważ nie mieliśmy czasu, to podajemy **z bagietką i kieliszkiem białego wina**. I już wygraliśmy tę kolację. Obiecuję.

Państwo pytają, co zrobić, **jak nie mamy akurat syropu klonowego? To mieszamy sos sojowy z miodem lipowym**. Tylko już wtedy nie solimy na koniec.

Zbigniew Smółko



1 kg filetu z łososia
50 ml syropu klonowego
sól

Ach, oczywiście, Święta idą, praktycznie już za pasem... Więc zgodnie z coroczną tradycją przypominam Łaskawym Państwu, że piernik już najwyższa pora zagnieść. Ciasto może leżeć kilka miesięcy, jak mawiała Babcia: nic mu będzie, nawet dobrze.

PROPORCJA:

1 kg przesianej mąki tortowej
3 płaskie łyżeczki sody oczyszczonej rozprowadzonej w pół szklanki kefiru
łyżeczka soli
100 gramów mieszanki przypraw: cynamonu, kardamonu, mielonych goździków, gałki muszkatołowej, imbiru, skórek cytrusowych
kilogram miodu (najlepiej wielokwiat od zaprzyjaźnionego pszczelarza)
250 gramów masła (albo 200 masła i 50 smalcu)
3 jajka

WYKONANIE:

Wszystko razem mieszamy i odkładamy do glinianej albo szklanej miski, owijamy od góry folią spożywczą i odstawiamy w chłodne miejsce. Wyciągamy 10 dni przed Świętami. Stolnicę lekko podsypujemy mąką i wykładamy na nią ciasto. Formujemy z niego kulę i rozwałkowujemy na placek grubości palca u ręki. Wycinamy pożądane kształty. Piernik pieczemy w temperaturze ok. 180 stopni z funkcją „góra - dół" około 20 minut. Ale ponieważ ciasto ciastu i piekarnik piekarnikowi nie równe, zróbmy pierwszą porcję kontrolną. Piernik po upieczeniu stwardnieje. Owijamy nasze wypieki lnianą ściereczką i odstawiamy do spiżarni na pięć dni. Potem nadajemy im ostateczny kształt: przekładamy powidłami śliwkowymi, mniejsze ciastka ozdabiamy lukrem i owocami kandyzowanymi, można też użyć najprostszej polewy czekoladowej: 300 gramów czekolady, 200 gramów masła.



KRZYŻÓWKA

Szybszy od k³usa		Nie ma ¿ony	Worek z inletu		Pustoro¿ec z Tybetu / Grz¹dka astrów			Pawe³ Nastula / Ziarenko na dro¿d¿ówce		Na tronie w koronie		G³oœno sapie w kuŸni	Bat do ch³osty		Bywa wi¹zana							
W nim neonki i skalary			7						Pieczyste na stole króla			19	11			14							
Miara wanilii			21			£azanki na obiad						Inaczej sepuku	Gall, re¿yser		Kocha³j¹ Kali	17							
			10	Bry³a cha³wy				13	Roz³am religijny	8		6											
… Dwór Mazowiecki						Awers monety		Autor "Pigmaliona" / Typ ogrodzenia						Diabe³ z lud. legend		Sk³onny do drwin						
Ci¹gle mówi / Góral z dzwonkiem			Wagabunda / Pawie oczko	Kilka wsi	12					Na haczyku / Wyspa króla, który siê tu³a³												
Gat. muzyki	3						Lasek w miecœcie	Opera z Radamesem				23	Chwali siê nim paw		Ciêty na deski							
					… to zdrowie	1					Wysiadaj¹ po spiêciu		16										
Rzymski rynek		S³ynna w³oska potrawa	15		9	22		Cesarz rzymski, despota				18											
5					Ni¿szy jest od drzewa				4		Wirnik silnika			2									
Lœni na gorsecie		D³uga, w¹ska ³ódka					20	Rodzaj miêœnia															

1	2	3	4	5	6

7	8	9	10	11	12	13	14

15	16	17	18	19	20	21	22	23

REG

eprasa.pl 99a007b295